

Ubezpieczenia w rolnictwie

Materiały i Studia



KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
WARSZAWA 2005

**UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE
MATERIAŁY I STUDIA**

Kwartalnik
Nr 1 (25) 2005 r.
ISSN 1507-4757

Wydawca
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Rada Programowa

Przewodniczący – prof. dr hab. Błażej Wierzbowski, członkowie: prof. dr hab. Paweł Czechowski, prof. dr hab. Wojciech Józwiak, prof. dr hab. Marek Kłodziński, prof. dr hab. n. med. Danuta Koradecka, dr n. med. Andrzej Kosiniak-Kamysz (Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników), prof. dr hab. Marian Podstawka, prof. dr hab. Jerzy Zagórski.

Redakcja

Marek Ciepliński (redaktor naczelny)
Kazimierz Pątkowski (z-ca redaktora naczelnego)
Maria Lewandowska (sekretarz redakcji)
Jolanta Socha (redaktor techniczny)
Barbara Jaworska

DTP

Magdalena Maksymowicz

Skład i druk

Wydział Poligrafii KRUS
Warszawa, ul. Mińska 25
Tel. 810-30-00, 810-27-13
Zam. nr 106/05

Adres redakcji

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190
tel. (0-22) 825-69-01, 825-81-65
fax 825-95-97, 825-16-39

W numerze

Organizacja, ekonomika i problemy społeczne

Gospodarstwo rolne, prowadzenie działalności rolniczej
a obowiązek ubezpieczenia w KRUS

Lech Goraj, Wojciech Jagła

5

Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie

Postępowanie regresowe i prewencyjne KRUS
w latach 2003-2004

Henryk Jaworski, Wacław Majczak

26

Ustawodawstwo i orzecznictwo

Renty inwalidzkie w rolnictwie – mity i fakty

Marek Ciepliński

34

Wykaz wybranych aktów prawnych związanych z działalnością
Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Igor Sadowski

52

Ubezpieczenia na świecie

Ubezpieczenia społeczne rolników austriackich na tle rozwoju
obszarów wiejskich w UE

Barbara Tryfan

59

Recenzje i noty

Działalność Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników
w 2004 roku

Elżbieta Bochińska

79

Sektor żywnościowy Polski w 2003 roku

Robert Korsak

85

Dokumentacja i statystyka

pod redakcją Zbigniewa Czajki

115

*Lech Goraj
Wojciech Jagła*

Gospodarstwo rolne, prowadzenie działalności rolniczej a obowiązek ubezpieczenia w KRUS

Dyskusja wokół KRUS, jej przyszłości, miejsca, organizacji i zasad finansowania jest w toku. Dotychczasową podzielić można, jak dotąd, na dwa etapy. Pierwszy, kiedy wzmożonemu zainteresowaniu systemem ubezpieczenia społecznego rolników towarzyszyła projektowana przez wicepremiera Jerzego Hausnera naprawa stanu finansów publicznych. Obecnie zaś ta problematyka odżywa wciąż z mniejszym lub większym natężeniem i związana jest z przygotowywaną zasadniczą reformą systemu ubezpieczenia społecznego rolników.

W międzyczasie, z dniem 2 maja 2004 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2004.91.873), która podporządkowała KRUS ministrowi właściwemu ds. zabezpieczenia społecznego. Już podczas dyskusji o naprawie stanu finansów publicznych rząd zaproponował daleko idące zreformowanie systemu ubezpieczenia społecznego rolników, między innymi – jak argumentował – z powodu jego uprzywilejowania, którego istotną cechą jest wysoki udział dotacji w finansowaniu świadczeń emerytalno-rentowych. Określono wtedy główne kierunki reformowania systemu. I tak, obok zmiany zasad jego subsydiowania (dotacje do składek osób ubezpieczonych, a nie do świadczeń emerytalno-rentowych), dużą wagę przywiązywano do „uszczelnienia” systemu KRUS, czyli ograniczenia możliwości korzystania zeń przez osoby nie będące w rzeczywistości rolnikami. W trakcie przeprowadzonej w 2003 roku debaty publicznej z udziałem ekspertów, przedstawicieli partii politycznych, organizacji społeczno-gospodarczych owe „uszczelnianie” systemu rolniczego ograniczono praktycznie do jednego zagadnienia – zmniejszenia możliwości ubezpieczania się w KRUS osób prowadzących równocześnie rolniczą i nierolniczą działalność gospo-

darczą. Eksperti uczestniczący w pracach zespołu do spraw rolniczych ubezpieczeń społecznych uznali, iż konieczne jest stworzenie zapory uniemożliwiającej wchodzenie do systemu osób nieuprawnionych, tj. nie-rolników. Za jeden z elementów tej zapory uznano wydłużenie okresu, który byłby wymagany do uzyskania prawa do kontynuowania ubezpieczenia w KRUS w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności gospodarczej. Zaproponowany przez stronę rządową okres 3-letniego podlegania ubezpieczeniu uznano za właściwy.¹ Wymagany 3-letni, wcześniejszy okres ubezpieczenia w Kasie, jako warunek do jego kontynuacji w KRUS, wprowadzono do ubezpieczenia społecznego rolników ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r.² Naszym zdaniem, ograniczenie problemu „uszczelnienia” KRUS tylko do kwestii możliwości ubezpieczenia się w niej przez osoby prowadzące obok rolniczej pozarolniczą działalność gospodarczą jest przejawem niezrozumienia istniejącej sytuacji i w konsekwencji szkodliwe. Np. prof. Andrzej Rosner³ uważa, że: „pełne uszczelnienie może oznaczać przeciwdziałanie rozwojowi drobnej przedsiębiorczości lub/i sprzyjać rozwojowi szarej strefy”. Tymczasem jest zgoła inaczej. Istnieje właśnie wiele przesłanek wskazujących na to, że szara strefa nagminnie korzysta z łatwego i taniego dostępu do ubezpieczenia w KRUS. Natomiast ustawa o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 2 kwietnia 2004 r. wyeliminowała z możliwości kontynuacji ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego te osoby prowadzące nierolniczą działalność gospodarczą, które przekroczyły roczny próg podatku dochodowego w 2003 r. (2 528 zł) lub opłacały go w formie innej niż zryczałtowany podatek dochodowy, nawet gdy nie było dochodu – bez względu na okoliczność, czy dana osoba prowadzi działalność rolniczą, czy nie. Zatem kogo dotknęła zmiana przepisów wprowadzona w życie 2 maja 2004 r.? Spośród prowadzących nierolniczą działalność gospodarczą, szczególnie te osoby, które prowadziły drobną działalność handlową. Czy teraz mogą one przejść do szarej strefy, jak sugeruje prof. Rosner? W żadnym wypadku. Osoby te zmuszone zostały jedynie do podjęcia jednej z dwóch możliwych decyzji: albo zlikwidowania działalności handlowej, albo jej kontynuacji z dalszym ubezpieczeniem w ZUS. Trzeciej możliwości, czyli przejścia do szarej strefy, dla tej grupy ubezpieczonych rolników nie było. Albowiem drobnej działalności handlowej w środowisku wiejskim w szarej strefie prowadzić się nie da.

¹ Raport końcowy z prac zespołu eksperckiego ds. rolniczych ubezpieczeń społecznych. Projekt. Warszawa, grudzień 2003 r.

² Dz. U. Nr. 91 poz. 873 z 2004 r.

³ Andrzej Rosner: *Dylematy reformy systemu emerytur rolniczych*. Wiś i Rolnictwo. Nr 3 2004 r. Polska Akademia Nauk. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa.

Jaki jest stan faktyczny i skala zjawiska?

Ile osób skorzysta z ubezpieczenia w KRUS i równocześnie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą? Według danych Centrali KRUS na dzień 30 czerwca 2004 r. z możliwości tej skorzystało ok. 125 tys. osób, tj. 8% ogółu ubezpieczonych rolników. Szacuje się zaś, że w wyniku weryfikacji dokonanej do 30 września 2004 r., czyli w terminie określonym przepisami znowelizowanej ustawy, z rolniczego systemu ubezpieczenia ubyło ok. 80 tys. osób prowadzących nierolniczą działalność gospodarczą, które przekroczyły progową kwotę 2 528 zł podatku dochodowego w 2003 r., bądź które opłacały podatek dochodowy na zasadach ogólnych. Trudności w ocenie struktury ubezpieczonych i jej zmian przysparza prowadzona przez KRUS statystyka. Albowiem system informatyczny i sprawozdawczość KRUS nie dostarczają stosownych danych na ten temat. Stąd nie jest możliwe ustalenie liczby rzeczywistych rolników, a tym bardziej, co zrozumiałe, liczby nierolników ubezpieczonych w KRUS. Bo nawet gdyby system informatyczny KRUS te dane dostarczał, to i tak rzecz zasadza się na użytych w ustawie nieprecyzyjnych definicjach: gospodarstwa rolnego, działalności rolniczej, rolnika i domownika. Albowiem definicje te i zastosowane normy wielkości gospodarstw oraz wymagane warunki przy ubezpieczeniu w Kasie zachęcają i ułatwiają rozwój zjawiska określonego mianem „nieszczelności” Kasy. Na konieczność zmian wymienionych definicji i dostosowania ich do wymogów rzeczywistości i zastosowania ich do „uszczelniania systemu” wyraźnie potwierdzają zadziwiająco zbieżne dane GUS i statystyki KRUS.

Otóż GUS w raporcie analizującym wyniki Powszechnego Spisu Rolnego 2002,⁴ w porównaniu z danymi uzyskanymi w pełnym spisie rolnym 1996 odnotował:

- zmniejszenie liczby gospodarstw rolnych z 3 066,5 tys. do 2 933,2 tys., tj. o 133,3 tys. (o 4,3%), w tym gospodarstw o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha z 2046,8 tys. do 1 956,1 tys. (o 4,4%);
- wzrost udziału gospodarstw o powierzchni użytków rolnych do 5 ha z 70,2% do 72,4% oraz podmiotów o powierzchni użytków rolnych 20 ha i więcej z 2,8% do 4,1%, tj. odpowiednio o 2,2 pkt i o 1,3 pkt, natomiast spadek udziału jednostek o powierzchni użytków rolnych 5-20 ha z 27,0% do 23,7%, tj. o 3,3 pkt.;
- zmniejszenie o 21% ogólnej liczby gospodarstw rolnych prowadzących działalność gospodarczą (rolniczą i pozarolniczą), przy czym zmniejszenie to jest wynikiem czasowego zawieszenia lub całkowitej rezygnacji z pro-

⁴ Raport z wyników powszechnego spisu rolnego 2002. GUS. Warszawa 2003 r.

wadzenia działalności rolniczej przez użytkowników gospodarstw w związku z utrzymującą się już od dłuższego czasu trudną sytuacją ekonomiczno-produkcyjną w rolnictwie;

- zmniejszenie ogólnej powierzchni zasiewów z 12,3 mln ha do 10,8 mln ha, tj. o 12,5%, oraz istotny spadek pogłowia bydła i owiec, wskazujące na zmniejszenie rozmiaru działalności gospodarczej przez sektor gospodarstw rolnych.

Zmiany ukazane przez GUS znajdują odzwierciedlenie w statystykach KRUS. Wprawdzie liczba osób ubezpieczonych ogółem w KRUS wzrosła w okresie lat 1996-2002 o 11,5% (z 1 322 tys. do 1 524 tys. w 2002 r.). Jednak bardziej szczegółowa analiza ubezpieczonych w KRUS (**tabela 2**) potwierdza odnotowane przez GUS tendencje:

- ubytkowi gospodarstw 5-20 ha towarzyszy spadek ubezpieczonych w gospodarstwach od 5 do 20 ha przeliczeniowych,
- zwiększyła się liczba ubezpieczonych w gospodarstwach poniżej 2 ha, a szczególnie w przedziale 1-2 ha przeliczeniowych (o 81,4 %). Tendencja ta jest w pewnym sensie zbieżna ze zmianami w strukturze gospodarstw odnotowanymi przez GUS (111,8%),
- wzrosła liczba osób ubezpieczonych na „wniosek” w gospodarstwach poniżej 1 ha przeliczeniowego (o 47,9%).

Na podstawie tych danych można zauważyć tendencję zmniejszania się liczby osób zajmujących się wyłącznie czy głównie rolnictwem.

Zastanawiający jest wysoki wskaźnik wzrostu liczby osób ubezpieczonych w stosunku do płatników składek w gospodarstwach rolnych powyżej 50 ha. Czy jest to m.in. efekt ubezpieczania pracowników najemnych jako domowników? W gospodarstwach o takich rozmiarach i wynikającej zeń skali produkcji zatrudnianie stałych pracowników najemnych jest zjawiskiem naturalnym.

Czym z kolei wytłumaczyć wysoki przyrost liczby płatników składek KRUS i ubezpieczonych w gospodarstwach o wielkości 1-2 ha przeliczeniowych? Z całą pewnością przyrost ten został wywołany postępującym bezrobociem. Właściciele gospodarstw drobnych i małych to z reguły byli chłoprobotnicy zwolnieni z pracy na skutek redukcji zatrudnienia lub likwidacji zakładów pracy.

Na wzrost liczby gospodarstw i ubezpieczonych w tej grupie mogły mieć też niewątpliwie przepisy ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.⁵ Według niej posiadacz gospodarstwa rolnego powyżej 2 ha przeliczeniowych nie uzyskuje statusu bezrobotnego. A to w razie utraty pracy prawa

⁵ Art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. Nr 58 z 2003 r. poz. 514 – tekst jednolity).

pozbawia go do zasiłku dla bezrobotnych i świadczeń przedemerytalnych. Osoba niepewna kontynuacji zatrudnienia, ale przezorna, w ramach aseku-racji dostosowała zapewne obszar posiadanego gospodarstwa do przepisów ustawy o zatrudnieniu.

Inną – być może uzasadnioną – przyczyną sprzyjającą wzrostowi gospodarstw w tej grupie obszarowej było uzyskanie automatycznego prawa budowy na działce powyżej 1 ha bez żmudnego i kłopotliwego kosztownego proceduru jej odrolnienia. Towarzyszącą konsekwencją tych zachowań może być wzrost stanu płatników i ubezpieczonych KRUS. Równocześnie naby-cie nieruchomości rolnej powyżej 1 ha przeliczeniowego gwarantuje obo-wiązkowe, tj. pewne ubezpieczenie w KRUS.

Dane zawarte w tabelach 3 i 4 potwierdzają fakt zmniejszenia się liczby ludności typowo rolniczej. W Oddziałach Regionalnych KRUS: Ciechanów, Ostrołęka, Ostrów Wielkopolski (obszar działania obejmuje teren byłego województwa kaliskiego), Płock, Włocławek ubyłło ubezpieczonych. A na terenie tych Oddziałów gospodarka rolna relatywnie ma większe znaczenie. Ciekawą tendencję zaobserwować można w OR Kielce, gdzie przeważają gospodarstwa małe z dużym udziałem właścicieli dwuzawodowców. Wyraż-nie ubyłło tam płatników składek, zanotowano zaś nieznaczny przyrost osób ubezpieczonych. Czym to wytłumaczyć? Raczej tylko bezrobociem. Najwyż-szy zaś wzrost ubezpieczonych (o 64,8%) odnotowano na terenie byłego województwa bielsko-bialskiego. Czy ów wysoki wskaźnik można wytłuma-czyć samym tylko bezrobociem? Wszak wskaźnik tak dużego wzrostu ubez-pieczonych w KRUS występuje w tym przypadku na terenie, który dzisiaj częściowo położony jest w województwie śląskim (stopa bezrobocia 16,4%) i częściowo w małopolskim (stopa bezrobocia 13,9%). W tych rejonach sto-py bezrobocia są niższe od przeciętnej w kraju (18%).⁶ Byłe województwo radomskie jest przykładem, że samym wysokim bezrobociem nie można tłu-maczyć przyrostu ubezpieczonych w KRUS. W tym rejonie problemy bezro-bocia są ogólnie znane, notowana jest zarazem rozdrobniona struktura agrar-na, która na ogół sprzyjała dawniej dwuzawodowości, a dzisiaj wyższemu niż gdzie indziej bezrobociu. Mimo tego w Oddziale Regionalnym w Radomiu odnotowano zwiększenie stanu ubezpieczonych „tylko” o 8,8%, tj. zdecydo-wanie poniżej wskaźnika krajowego (15,3%). W rezultacie, sądząc po staty-stykach KRUS i wynikach powszechnego spisu rolnego można mniemać, że rośnie liczba tych ubezpieczonych, którzy są raczej rolnikami tytularnymi, w rzeczywistości nie prowadzącymi działalności rolniczej i nie osiągającymi z niej wymiernych dochodów. Podstawą do ich ubezpieczenia w KRUS jest często fakt posiadania mniej niż 1 ha przeliczeniowego. Czy prowadzenie

⁶ „Bezrobocie w grudniu. Na północy najgorzej, w centrum najlepiej” [w:] „Rzeczpospo-lita”, Nr 23 z 27.01.2004 r.

działalności rolniczej na tym obszarze, a nawet 2 i 3-krotnie większym, może przysparzać dochodów, które stanowiłyby podstawowe źródło utrzymania takiego rolnika i jego rodziny? Tym bardziej, jeżeli zważy się, że dochód roczny z 1 ha przeliczeniowego wynosił wtedy równowartość 806 zł.⁷ Z danych rachunkowości prowadzonej przez indywidualne gospodarstwa rolne we współpracy z IERiGŻ w Warszawie wynika, że: „średnie indywidualne gospodarstwo rolne w Polsce, liczące 7,41 ha użytków rolnych, utraciło znamię gospodarstwa rolnego. Uzyskany bowiem w 2001 r. dochód rolniczy netto miał zaledwie 27,9% udział w tworzeniu dochodu rodziny w takim gospodarstwie”.⁸ Jeżeli średnie pod względem obszaru gospodarstwo rolne w Polsce nie gwarantuje obecnie godziwego dochodu jego posiadaczowi, to czy posiadacz takiego gospodarstwa jest nadal rolnikiem w pełnym tego słowa znaczeniu. Jeżeli zaś nie jest już rolnikiem, to czy powinien każdorazowo i bezwarunkowo podlegać obowiązkowi ubezpieczenia w KRUS?

I to jest prawdziwy dylemat obecnego czasu i pojawia się w związku z tym zasadnicze pytanie:

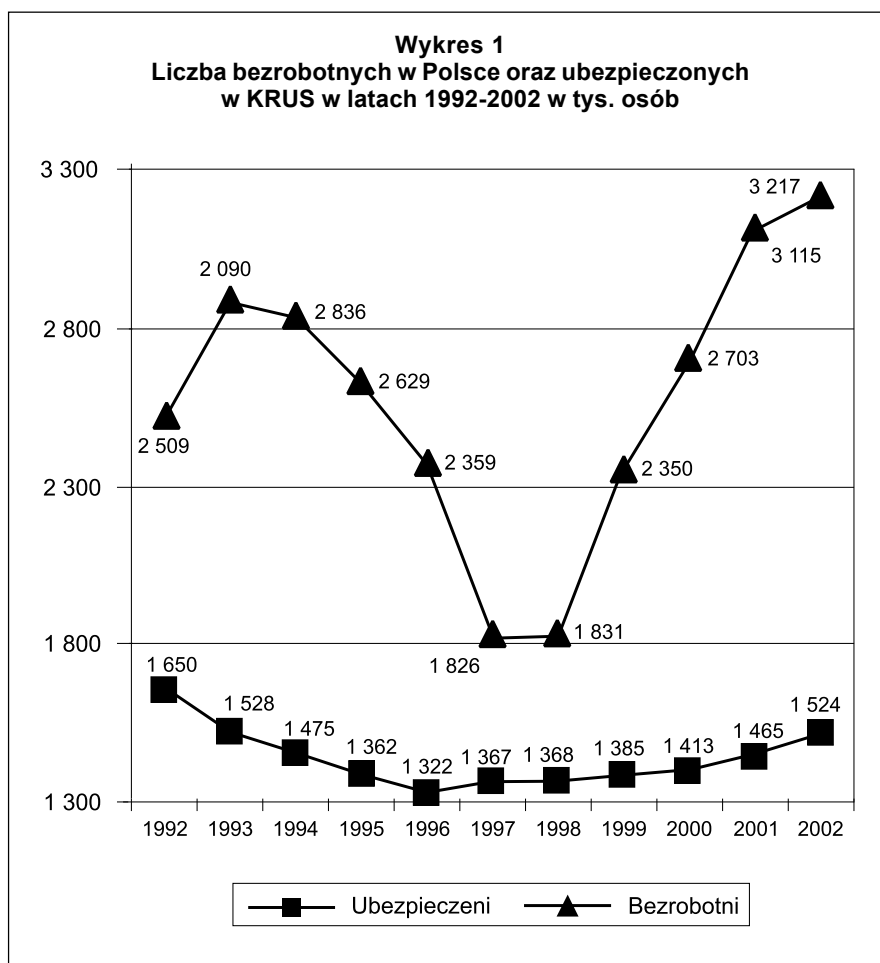
Co powinno stanowić podmiot ubezpieczenia w KRUS – rolnik czy jego dochód?

Można uznać, że obowiązek ubezpieczenia w KRUS powinien zachodzić wówczas, gdy prowadzenie gospodarstwa pozwala na uzyskiwanie dochodów stanowiących zasadnicze źródło utrzymania rolnika. Ale czy tak jest w rzeczywistości? Czy znaczny przyrost ubezpieczonych (o 47,9%) i płatników składek (o 62,2%) w latach 1996-2002 w gospodarstwach najmniejszych – poniżej 1 ha przeliczeniowego – i żywiolowy wręcz w grupie 1-2 ha przeliczeniowych (o 81,4% i o 69,4%) jest odzwierciedleniem tej relacji, czy wyrazem wzrostu bezrobocia i czy samego tylko bezrobocia? Wspomnianą już wcześniej informację o zmniejszeniu o 21% ogólnej liczby gospodarstw prowadzących działalność gospodarczą należy uzupełnić o istotne spostrzeżenie, że tylko 74,2% ogółu gospodarstw w 2002 r. prowadziło działalność rolniczą (**tabela 5**). 25,8%, czyli co czwarte gospodarstwo rolne takiej działalności nie prowadziło. W województwie śląskim aż 47,2%, czyli blisko połowa gospodarstw nie zajmuje się rolnictwem. A właśnie część woj. śląskiego

⁷ Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 30 października 2003 r. w sprawie wysokości przyjętego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego w 2002 r.

⁸ L. Goraj: *Znaczenie rolniczych ubezpieczeń społecznych w dochodach rodzin rolniczych w 2001 r.* IERiGŻ. Warszawa 2002 r.

obsługiwana jest przez Oddział Regionalny Bielsko-Biała, gdzie odnotowano największy przyrost ubezpieczonych (o 64,8%). Na to, że nie samym bezrobociem należy tłumaczyć przyrost ubezpieczonych w KRUS, wskazują dane KRUS z lat 2001 i 2002. W 2002 r. odnotowano przyrost bezrobotnych w stosunku do poprzedniego o 102 tys. osób, a ubezpieczonych w KRUS aż o ok. 60 tys. (wykres 1).



Wykres ukazuje, że wzrostowi bezrobotnych w 1995 r. towarzyszył ubytek ubezpieczonych w KRUS. Z kolei dane zawarte w **tabeli 6** wyraźnie dokumentują, że zaprzestanie działalności rolniczej dotyczy głównie gospodarstw małych. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w Polsce prowadzącego działalność rolniczą (6,98 ha) jest 3-krotnie większa od gospo-

darstwa rolnego nie prowadzącego tej działalności (2,24 ha).⁹ To olbrzymie zróżnicowanie notuje się we wszystkich województwach. Krótko mówiąc, im mniejsze gospodarstwa, tym większa częstotliwość zaniechania prowadzenia działalności rolniczej. Statystyki KRUS wskazują z kolei na istnienie przeciwstawnych zachowań. Otóż w małych gospodarstwach w latach 1996-2002 przybyło zdecydowanie więcej płatników składek i ubezpieczonych w KRUS. Przecież fakt przyrostu płatników składek i ubezpieczonych w małych gospodarstwach, w myśl przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, winien być przejawem podejmowania prowadzenia działalności rolniczej, czyli przejawem wzrostu aktywności gospodarczej. A tego nie potwierdzają wyniki spisów rolnych 1996 i 2002. Ten bardzo wyraźny wzrost liczby ubezpieczonych w gospodarstwach rolnych o powierzchni do 2 ha przeliczeniowych świadczyć może raczej o zainteresowaniu tanim ubezpieczeniem w KRUS. Nie występuje bowiem zwiększone podejmowanie prowadzenia działalności rolnej w tak małych gospodarstwach (poniżej 2 ha), czego wyraźnie dowodzą wyniki powszechnego spisu rolnego i istnienie niekorzystnej sytuacji ekonomicznej w rolnictwie. Można zatem uznać, że posiadanie niewielkiej nieruchomości rolnej było często formalną przepustką i do niedawna dość łatwym sposobem uzyskania prawa ubezpieczenia się w nieszczęlnym systemie ubezpieczenia społecznego rolników.

Istotnym mankamentem systemu ubezpieczeń społecznych są nieprecyzyjne definicje gospodarstwa rolnego i działalności rolniczej. Stan ten otwiera dużo szersze, a w dalszej perspektywie groźniejsze skutki dla systemu z powodu przenikania doń osób, które nie prowadzą działalności rolniczej. Bo na podstawie ustawy¹⁰ rolnikiem ubezpieczonym w KRUS może być każda osoba prowadząca działalność rolniczą jako posiadacz gospodarstwa rolnego. Za gospodarstwo rolne zaś uważa się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. A przez działalność rolniczą rozumie działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej. Wynika stąd, że każdy hektar ziemi rolniczej służy prowadzeniu działalności rolniczej, czyli może być gospodarstwem rolnym, a jego posiadacz rolnikiem. Jeżeli zatem dana osoba posiada powyżej 1 ha przeliczeniowego, podlega ubezpieczeniu z mocy

⁹ Odrębnym, ale fundamentalnym zagadnieniem jest obecna praktyka zaliczania do sektora rolnego gospodarstw nie prowadzących działalności rolniczej.

¹⁰ Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 6: „*ilekroć w ustawie jest mowa o:*

- *rolniku – rozumie się osobę fizyczną prowadzącą na własny rachunek działalność rolniczą jako posiadacz (samoistny albo zależny) gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej,*
- *działalności rolniczej – rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej,*
- *gospodarstwie rolnym – rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej.”*

ustawy, a jeżeli posiada mniej, może się ubezpieczyć w KRUS na wniosek.¹¹ Wystarczy, że wylegitymuje się tytułem własności lub dowodem posiadania ziemi rolniczej, a w karcie zgłoszenia do ubezpieczenia (obowiązkowego) lub we wniosku o ubezpieczenie (na wniosek) zawrze informację o prowadzeniu gospodarstwa rolnego bez obowiązku udokumentowania tego faktu.¹² Ten stan przepisów oraz towarzysząca im procedura ustalania obowiązku ubezpieczeniowego to doskonała okazja i łatwa przepustka do nabywania w tani sposób uprawnień przysługujących z ubezpieczenia społecznego rolników. Tani – dla szarej strefy, dla niepracujących współmałżonków. Tani dla niektórych zapobiegliwych rodziców zabezpieczających staż ubezpieczeniowy niepracującym dorosłym dzieciom, a także dla wielu pracodawców, szczególnie tych parających się działalnością budowlaną, usługową, a także dla przedsiębiorców rolnych, którzy mogą ubezpieczać swoich pracowników jako rolników po wydzierżawieniu im 1 ha przeliczeniowego albo i mniej. W trosce o bezpieczeństwo własne i rodziny z tego ubezpieczenia zmuszone są nieraz korzystać osoby zatrudniane „na czarno”. I to jest w rzeczywistości, największa, ciągle otwarta furтка w przepisach z ubezpieczenia społecznego rolników. Nie zamknęła jej też ustawa o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 2 kwietnia 2004 r.

Co w tej sytuacji należałoby zrobić? Istnieje wiele możliwości, pozornie prostych, ale z uwagi na uwarunkowania zewnętrzne, niezmiernie trudnych do wprowadzenia. Są to przede wszystkim uwarunkowania historyczne. Ale, czy obecny stan należy utrzymywać w nieskończoność? Czy zachowując bierny stosunek do przedstawionych problemów, jest szansa na przygotowanie i wprowadzenie w życie nowoczesnego systemu ubezpieczenia społecznego rolników, właściwie odzwierciedlającego ich status i poprawiającego ich bezpieczeństwo socjalne? Może jednak trzeba podjąć próbę opracowania systemu dostosowanego do zmienionych warunków gospodarowania,

¹¹ Art. 16 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników.

¹² Do formalnego traktowania prowadzenia działalności rolniczej skłania treść art. 38 ustawy, że: „przy ustalaniu podlegania ubezpieczenia domniemywa się, że:

– *właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach*”.

Samo to, że posiadanie czy własność nieruchomości rolnej utożsamiane jest z prowadzeniem działalności rolniczej, potwierdza art. 28 ust. 4 ustawy, gdzie: „uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego”. Słowem, niezwykle powierzchowne i mechaniczne traktowanie istoty prowadzenia działalności rolniczej sprowadzone zostało do formalnego udokumentowania własności czy posiadania gospodarstwa rolnego, tj. do posiadania ponad 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych, a nawet mniejszego areалу bądź działu specjalnego.

będącego prekursorem systemu ubezpieczenia osób prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek?

Jednym z pierwszych racjonalnych rozwiązań byłoby zastąpienie dotychczasowej definicji gospodarstwa rolnego, tj. za gospodarstwo rolne uznać „zorganizowaną całość” zapewniającą określony poziom dochodu. Problem ten podniosła dr Helena Pławucka, stwierdzając: „*iz niezależnie od przyjętej koncepcji podstawowym problemem będzie określenie minimalnej wielkości gospodarstwa rolnego, które w sensie ekonomicznym (osiąganych dochodów) może stanowić wystarczające źródło utrzymania rolnika i jego rodziny. Dla określenia takiego gospodarstwa jedynym kryterium nie może być tylko jego obszar (nawet ustalany w hektarach przeliczeniowych), lecz także inne czynniki, decydujące o jego szeroko pojmowanej efektywności. Dolny pułap dochodów takiego gospodarstwa mógłby odpowiadać poziomowi minimalnej płacy, ustalonej dla pracowników, ponieważ jest to miernik przyjmowany także w innych systemach ubezpieczenia społecznego*”.¹³

Obecnie takim gospodarstwem byłaby jednostka posiadająca co najmniej 5 ha przeliczeniowych ziemi. Złożona rzeczywistość naszego rolnictwa powstrzymuje, jak na razie, sięgnięcie po to proste kryterium. Głównym tego powodem jest fakt, że około 60% rolników płacących składki KRUS to właśnie posiadacze gospodarstw rolnych o powierzchni liczącej poniżej 5 ha przeliczeniowych. Kim oni są, a właściwie, kim byli jeszcze niedawno? Są to głównie byli chłoporobotnicy. Po utracie pracy, w przypadku posiadania powyżej 1 ha przeliczeniowego, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu w KRUS. Zasada ta sprzyja też rządzącym, obniża bowiem statystyki bezrobotnych. Przysparza zarazem niektórym osobom nieznaną komplikowanych problemów wsi nietrafnych argumentów, iż system ubezpieczenia społecznego jakoby „petryfikuje” zacofaną strukturę agrarną polskiego rolnictwa. W rzeczywistości bowiem to nie system ubezpieczenia społecznego rolników, a słabość całej naszej gospodarki oraz nieracjonalne przepisy utrzymują taką sytuację. Nie powstała ona też z dnia na dzień. Jej korzenie tkwią głęboko w systemie gospodarczym PRL, bazującym na taniej pracy chłoporobotników. Gdy wdrażano w życie dwie pierwsze ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, obowiązkiem ubezpieczenia objęto wszystkich właścicieli gospodarstw rolnych powyżej 0,5 ha, również chłoporobotników.¹⁴ Ówczesna

¹³ H. Pławucka: *Obowiązek ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych. Materiały na konferencję 20 lat Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych w Polsce*. Warszawa, marzec 1998 r.

¹⁴ Ustawa z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32 z dnia 4 listopada 1977 r.).

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40 z 1982 r.).

decyzja o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników także rolników pracujących dodatkowo w przemysłowych i innych zakładach pracy była całkiem dobrze przemyślana w kontekście realizowanej wówczas polityki rolnej. Chłoporobotnik opłacał wówczas pełną składkę na ubezpieczenie społeczne rolników, ale mógł otrzymywać na ogół połowę świadczenia. Jednocześnie wymóg udokumentowania wysokiego poziomu sprzedaży produktów rolnych do jednostek gospodarki uspołecznionej przy ubieganiu się o emeryturę lub rentę eliminował część z nich z prawa do tych świadczeń.¹⁵ Głównym powodem było to, że większość z nich stanowili właściciele gospodarstw samozaopatrzeniowych, którzy nie sprzedawali wiele produktów na rynku. Opłaconą zaś składkę, w przypadku odmowy prawa do świadczenia, Państwo wpięrow zwracało (ustawa z 27.10.1977 r.), a później już nie (ustawa z 14.12.1982 r.). Taki rolnik mógł jeszcze otrzymać emeryturę, ale pod warunkiem nieodpłatnego przekazania ziemi do skarbu Państwa (do 1982 r.). Profit dla ówczesnego Państwa był oczywisty – często darmowo pobrana składka bądź nieodpłatnie przejęta ziemia.

Zatem stosowane wówczas wobec rolników minimalne normy wytwarzania i sprzedaży produktów rolnych na rzecz gospodarki uspołecznionej były narzędziem weryfikacji nabywania uprawnień do świadczeń. Świadczenia emerytalno-rentowe otrzymywali tylko ci rolnicy, którzy wytwarzali produkty rolne i je sprzedawali. Czyli rzeczywiście ci, którzy prowadzili działalność rolniczą na odpowiednim poziomie ustalonym przez ustawę. Jednak stosowanie tego narzędzia *post factum* było bardzo krzywdzące dla wielu właścicieli. Takie narzędzie weryfikacji można uznać za odpowiednie, a zarazem możliwe do zastosowania, jeżeli jest stosowane przed faktem a więc w momencie podejmowania decyzji o objęciu ubezpieczeniem.

Szkoda, że wprowadzając w życie obowiązującą obecnie ustawę o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie podwyższono zdecydowanie normy obszarowej gospodarstwa jako podstawy do rozstrzygnięcia o obowiązku podlegania obowiązkowi ubezpieczenia, a szczególnie nie ograniczono możliwości korzystania z ubezpieczenia na wniosek tylko do tych rolników, którzy w dniu wejścia w życie ustawy byli posiadaczami poniżej 1 ha przeliczeniowego. Kierując się bowiem nakazem poszanowania prawa nabytego, utrzymano dla wszystkich dotychczas ubezpieczonych właścicieli (gospodarstw poniżej 1 ha) możliwość kontynuowania ubezpieczenia w KRUS (na wniosek). Było to posunięcie zasadne w stosunku do ubezpieczonych rolników. Jednak pozostawienie systemu otwartego dla nowych właścicieli nieruchomości rolnych i ubezpieczanie ich w oparciu o tę samą normę obszarową i te same

¹⁵ W ustawie z 27.10.1977 r. wymóg rocznej wartości sprzedaży produktów rolnych nie mniej niż 15 000 zł z gospodarstwa, w ustawie z 14.12.1982 r. roczną wartość sprzedaży określono równoważnością nie mniejszą niż 5q żyta z 1 ha przeliczeniowego.

zasady (na wniosek), budzi wątpliwości. Statystyki dowodzą, że kierunki ewolucji indywidualnych gospodarstw są prawidłowe. Stopniowo, można nawet stwierdzić, że nazbyt wolno dokonuje się proces koncentracji w rolnictwie. Objawia się to ubytkiem gospodarstw małych i średnich, a przyrostem dużych (powyżej 20 ha). Ale przybywa zarazem gospodarstw bardzo drobnych (od 0,5 do 2 ha). Fakt ich zwiększania nie stanowi jednak poważnego zagrożenia. Niekorzystnym zjawiskiem dla systemu ubezpieczeń społecznych rolników w ostatnich latach jest wzrost liczby ubezpieczonych o około 200 tys. Są to w większości posiadacze tych najdrobniejszych gospodarstw, które nie są jednostkami zapewniającymi godziwy dochód ich posiadaczom.

W tej sytuacji pozostawienie systemu ubezpieczeń społecznych rolników bez żadnych zapór utrudniających dostęp osób nieuprawnionych może być wykorzystywane przez osoby kierujące się jedynie chęcią taniego ubezpieczenia (szara strefa) albo życiową koniecznością dla zatrudnionych na „czarno”. Toteż jeżeli nie sięgnie się po pewne zapory, to w przyszłości z powodu nieprecyzyjnej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zajdzie konieczność dotowania w coraz większym stopniu świadczeń emerytalno-rentowych nierolników.

Obok wprowadzenia nowej definicji gospodarstwa rolnego należy zobowiązać KRUS do przeprowadzenia rzetelnej weryfikacji osób zgłaszających się do ubezpieczenia pod kątem prowadzenia działalności rolniczej.

Wzorem też mogą być stosowane rozwiązania w niektórych krajach zachodnioeuropejskich. Dla przykładu, w Niemczech obowiązkowi ubezpieczenia podlega rolnik, którego gospodarstwo osiąga minimalną wielkość ekonomiczną: *„Gospodarstwo rolne osiąga wielkość minimalną, wtedy gdy jego wartość ekonomiczna równa się wartości granicznej ustalonej przez Kasę Ubezpieczeń Rolnych w porozumieniu ze zrzeczeniem tychże Kas z uwzględnieniem lokalnych lub regionalnych danych faktycznych”*. Szczególnie interesujące jest to, że rolnikiem w myśl niemieckich przepisów nie jest ten, kto prowadzi gospodarstwo rolne nie mając na uwadze długotrwałego celu, jakim jest dochód.¹⁶ Posiłkując się w tym zakresie wzorem niemieckim, należałoby się zastanowić, czy warunkiem objęcia ubezpieczeniem w KRUS wszystkich nowych posiadaczy gospodarstw rolnych mogłoby być uzależnienie od wylegitymowania się określoną wartością sprzedaży własnych produktów rolnych w okresie roku. By wyeliminować wahania

¹⁶ Gesetz über die Alterssicherung der Landwirte (ALG) (8251-10) vom 29. Juli 1994 (BGBl. I S. 1890,1891) zuletzt geändert durch Artikel 188 der Verordnung vom 25. November 2003 (BGBl. I S. 2304) Rechtsstand 1. Dezember 2003 zuletzt bearbeitet 25. November 2003. Tłumaczenie Izabela Ziętek, IERiGŻ.

koniunktury, jej wartość można określać posiłkując się kwotą rocznego dochodu z pracy ogłaszanego przez Prezesa GUS. Sprawą do dyskusji pozostaje kwota rocznej wartości sprzedaży i sposób jej dokumentowania.

Czy propozycje zawarte w tzw. „Zielonej Księdze”¹⁷ szły naprzeciw racjonalizacji przepisów wpływających na „uszczelnienie” systemu? Odpowiedź jest twierdząca.

Niestety, w trakcie debaty publicznej eksperci, którymi byli przedstawiciele różnych organizacji i środowisk, nie dostrzegli pilnej potrzeby opracowania nowych definicji uszczelniających system i spowodowali utrzymanie obowiązującej, bardzo nieprecyzyjnej definicji gospodarstwa rolnego^{18, 19} i działalności rolniczej²⁰. A taka potrzeba została wyraźnie zasygnalizowana w „Zielonej Księdze”. Tych potrzeb nie uwzględniła też zmiana ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. a także wniesiony do Sejmu projekt ustawy o systemie ubezpieczenia społecznego (druk sejmowy nr 3380). W tej sytuacji system ubezpieczenia społecznego może ulegać wewnętrznej, szkodliwej, niekontrolowanej transformacji. Będzie wciąż utrudniał uporządkowanie stanu finansów publicznych, a przede wszystkim opóźniał pożądaną ewolucję systemu ubezpieczenia społecznego rolników w kierunku dostosowującym go do rzeczywistych potrzeb bezpieczeństwa socjalnego rolników.

Inna „uszczelniająca” propozycja zawarta w „Zielonej Księdze” dotycząca definicji domownika nie zablokuje całkowicie możliwości ubezpieczenia się w Kasie zatrudnionych pracowników (oczywiście nie zarejestrowanych) przez niektórych rolników i przedsiębiorców. Jakkolwiek jest to działanie nielegalne, to te osoby mogą być nadal ubezpieczane w KRUS, tym razem jako rolnicy dzierżawiący co najmniej 1 ha przeliczeniowy ziemi, a nawet i mniej, jeżeli nie zostanie wprowadzona nowa definicja gospodarstwa rolnego oraz stosowana definicja prowadzenia działalności rolniczej.

Odnosnie możliwości przenikania do ubezpieczenia w KRUS osób prowadzących działalność gospodarczą nierolniczą, to teraz dostępna jest tylko rolnikom. Decyduje o tym wcześniejsze podleganie ubezpieczeniu w KRUS. Furtka do tego ubezpieczenia była jednorazowo i szeroko otwarta w 1997 r.

¹⁷ Raport – Racjonalizacja wydatków społecznych – Zielona Księga. Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa, październik 2003 r.

¹⁸ Raport końcowy z prac zespołu eksperckiego ds. rolniczych ubezpieczeń społecznych. Warszawa, grudzień 2003 r.

¹⁹ Za gospodarstwo rolne uważa się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej.

²⁰ Za działalność rolniczą uważa się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu jest zasygnalizowanie pilnej potrzeby opracowania nowych, bardziej precyzyjnych definicji gospodarstwa rolnego i prowadzenia działalności rolniczej dla potrzeb ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Obecne definicje są bardzo ogólne i nie stanowią dostatecznej przeszkody w przenikaniu do systemu ubezpieczenia społecznego rolników osób, które w rzeczywistości nie są rolnikami i nie prowadzą działalności rolniczej. Stan przepisów obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie sprzyja prowadzeniu skutecznej kontroli rzeczowej przez KRUS. W rezultacie, funkcjonujący system jest nieszczelny. Do 1996 r. systematycznie malała liczba ubezpieczonych w KRUS. Poczynając od 1997 r. corocznie odnotowywany jest ich przyrost. W 2002 r. w stosunku do roku poprzedniego odnotowano wręcz gwałtowny wzrost (o ok. 60 tys. osób). Czym wytłumaczyć to zjawisko? Czy samym bezrobociem, które niewątpliwie dotknęło chłoporobotników, posiadaczy niewielkich gospodarstw rolnych. Niezupełnie. Przeczą temu dane statystyczne. Np. w 1993 r. wzrósł gwałtownie stan bezrobotnych w stosunku do 1992 r. (o 480 tys. osób). W tym samym czasie liczba ubezpieczonych w KRUS zmalała aż o około 122 tys. W 2002 r. przyrost ubezpieczonych w Kasie (60 tys. osób) stanowił blisko 60% przyrostu bezrobotnych.

Przybywa ubezpieczonych w gospodarstwach najmniejszych – szczególnie w grupie 1-2 ha przeliczeniowych oraz ubezpieczonych na wnioski. Natomiast analiza danych z powszechnego spisu 2002 dowodzi, że maleje liczba gospodarstw prowadzących działalność rolniczą, że zjawisko to dotyczy w większym stopniu gospodarstw małych. Średni bowiem obszar gospodarstwa prowadzącego działalność rolniczą 3-krotnie przewyższa powierzchnię jednostki nie prowadzącej tej działalności. Tymczasem z danych KRUS wynika, że w strukturze ubezpieczonych zamiast ubywać, wyraźnie przybywa ubezpieczonych w najmniejszych gospodarstwach. W pozostałych grupach obszarowych zwłaszcza w przedziale 5-20 ha przeliczeniowych występuje zgodność tendencji – ubywa zarówno gospodarstw, jak i ubezpieczonych. Także w przedziale obszarowym powyżej 20 ha przybywa gospodarstw i ubezpieczonych.

Wydaje się, że obecne normy, stosowane procedury i definicje gospodarstwa rolnego oraz działalności rolniczej ułatwiają korzystanie z ubezpieczenia społecznego rolników osobom, które w rzeczywistości rolnikami nie są. Stan ten niepokoi. Bowiem w 2004 r. liczba ubezpieczonych w pełnym zakresie wzrosła o dalsze 20 tys. osób (w warunkach porównywalnych, tj. po uwzględnieniu wpływu na liczebność ubezpieczonych w KRUS zmian spowodowa-

nych zmianą ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r.). Dlatego też teraz, gdy trwa dyskusja o reformie systemu ubezpieczenia społecznego rolników i podejmowane są różnorakie inicjatywy naprawcze, należy rozważyć pilną potrzebę opracowania na nowo definicji gospodarstwa rolnego i prowadzenia działalności rolniczej w sposób, który by zdecydowanie ograniczył korzystanie z systemu przez nierolników.

Dr Lech Goraj jest pracownikiem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie.

Wojciech Jagła jest Wicedyrektorem Oddziału Regionalnego KRUS w Warszawie.

Tabela 1
Liczba gospodarstw rolnych według grup obszarowych
powierzchni użytków rolnych w latach 1996 i 2002

Grupy obszarowe użytków rolnych w ha	1996		2002		
			W tym sektor prywatny		
	Ogółem		Wskaźnik $\frac{2002}{1996}$ %	razem	w tym gospodarstwa indywidualne
	w tysiącach			w tysiącach	
OGÓLEM	3 066,5	2 933,2	95,6	2 932,0	2 928,6
Gospodarstwa rolne do 1 ha użytków rolnych					
Razem	1 019,7	977,1	95,8	977,1	976,9
do 0,5	718,2	644,4	89,7	644,4	644,2
0,5-1	301,5	332,7	110,3	332,7	332,6
Gospodarstwa rolne powyżej 1 ha użytków rolnych					
Razem	2 046,8	1 956,1	95,6	1 954,9	1 951,7
1-2	462,4	517,0	111,8	517,0	516,8
2-3	281,7	281,1	99,8	281,1	281,0
3-5	348,7	348,7	100,0	348,6	348,5
5-7	260,9	216,8	83,1	216,8	216,6
7-10	260,3	210,0	80,7	210,0	209,9
10-15	217,4	182,7	84,0	182,7	182,5
15-20	89,5	83,9	93,7	83,9	83,8
20-30	55,9	64,3	115,0	64,2	64,1
30-50	19,8	31,7	160,0	31,6	31,4
Powyżej 50	12,6	19,9	157,9	19,0	17,1

Źródło: Obliczenia na podstawie: *Raport z Wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2002*. GUS. Warszawa, czerwiec 2003.

Tabela 2

Liczba osób ubezpieczonych w pełnym zakresie i płatników składek KRUS ogółem w latach 1996 i 2002¹

Grupa gospodarstw wg ha przeliczeniowych	Liczba ubezpieczonych			Liczba osób ubezpieczonych			Liczba płatników składek		
	wg stanu 30.07.1996	wg stanu 31.12.2002	$\frac{2002}{1996}$	31.07.1996	31.12.2002	$\frac{2002}{1996}$	31.07.1996	31.12.2002	$\frac{2002}{1996}$
do 0,5	35 747	56 157	157,1	30 405	54 226	178,3	1,18	1,04	88,1
0,5-1,0	43 678	61 303	140,3	37 068	55 194	148,9	1,18	1,11	94,7
razem do 1 ha	79 425	117 460	147,9	67 473	109 420	162,2	1,18	1,07	90,7
1-2	160 029	290 319	181,4	134 743	228 088	169,4	1,19	1,27	107,0
razem do 2 ha	239 454	407 779	170,3	200 216	337 508	166,9	1,18	1,21	102,4
2-5	405 717	430 487	106,1	314 138	323 944	103,1	1,29	1,33	103,0
5-10	382 021	358 741	93,9	265 150	246 664	93,0	1,44	1,45	100,7
10-15	163 910	147 517	90,0	105 468	95 660	90,7	1,55	1,54	99,4
15-20	67 364	64 942	96,4	41 467	40 494	97,6	1,62	1,60	98,8
razem 5-20	613 295	571 200	93,1	412085	382 818	92,9	1,49	1,49	100,0
powyżej 20	56 096	79 407	141,5	33 647	46 708	138,8	1,67	1,70	101,8
w tym powyżej 50	3 870	10 774	278,4	2 716	6 299	231,9	1,42	1,71	120,4
działy specjalne	12 606	34 802	276,1	9 585	22 747	237,3	1,31	1,53	116,8
razem	1 327 753	1 523 675	114,7	971 671	1 113 725	114,6	1,37	1,37	100,0

¹ Na podstawie danych Biura Ubezpieczeń C/KRUS.

ORGANIZACJA, EKONOMIKA I PROBLEMY SPOŁECZNE

Tabela 3
Płatnicy składek KRUS w pełnym zakresie w roku 1996 i 2002

Oddział Regionalny KRUS	1996 r.	2002 r.	Przyrost zmniejszenie (-)	Wskaźnik 2002 1996
Augustów	17 860	19 946	2 086	111,7
Białystok	28 783	33 943	5 160	117,9
Bielsko-Biała	11 877	18 298	6 421	154,1
Biłgoraj	37 310	39 298	1 988	105,3
Bydgoszcz	24 536	26 437	1 901	107,7
Chełm	11 263	12 788	1 525	113,5
Ciechanów	26 989	25 972	- 1 017	96,2
Częstochowa	20 570	23 486	2 916	114,2
Gdańsk	17 225	20 082	2 857	116,6
Grudziądz	20 741	20 867	126	100,6
Jasło	10 342	14 646	4 304	141,6
Jelenia Góra	5 634	7 812	2 178	138,7
Katowice	14 907	16 613	1 706	111,4
Kielce	42 836	41 750	- 1 086	97,5
Konin	25 018	25 705	687	102,7
Koszalin	6 803	8 072	1 269	118,7
Kraków	19 751	30 460	10 709	154,2
Legnica	8 461	9 980	1 519	118,0
Lublin	39 940	43 995	4 055	110,2
Łódź	7 244	7 561	317	104,4
Nowy Sącz	24 141	34 236	10 095	141,8
Olsztyn	15 596	16 730	1 134	107,3
Opatów	28 152	33 808	5 656	120,1
Opole	21 893	25 272	3 379	115,4
Ostrołęka	23 153	22 938	- 215	99,1
Ostrów Wielkopolski	30 928	29 517	- 1 411	95,4
Piła	10 536	11 911	1 375	113,1
Płock	29 188	26 911	- 2 277	92,2
Poznań	20 053	20 644	591	102,9
Przeworski	15 504	18 532	3 028	119,5
Radom	35 198	37 911	2 713	107,7
Radzyń Podlaski	21 098	22 417	1 319	106,3
Rawicz	14 761	16 518	1 757	111,9
Rzeszów	18 423	26 075	7 652	141,5
Siedlce	40 549	42 102	1 553	103,8
Słupsk	6 622	8 187	1 565	123,6
Sulęcín	7 540	9 395	1 855	124,6
Szczecin	9 830	11 877	2 047	120,8
Sztum	9 948	10 579	631	106,3
Tarnów	25 303	35 553	10 250	140,5
Tomaszów Mazowiecki	24 929	26 626	1 697	106,8
Wałbrzych	7 582	9 013	1 431	118,9
Warszawa	13 700	15 464	1 764	112,9
Włocławek	22 344	21 429	- 915	95,9
Wrocław	16 365	18 276	1 911	111,7
Zambrów	28 652	29 667	1 015	103,5
Zduńska Wola	24 619	31 478	6 859	127,9
Zielona Góra	7 122	9 645	2 523	135,4
Żyrardów	19 987	22 088	2 101	110,5
Razem	971 806	1 092 510	120 704	112,4

Źródło: Kwartalne informacje statystyczne KRUS. IV kwartał 1996 r. i IV kwartał 2002 r.

ORGANIZACJA, EKONOMIKA I PROBLEMY SPOŁECZNE

Tabela 4
Ubezpieczeni w KRUS w pełnym zakresie w 1996 r. i w 2002 r.

Oddział Regionalny KRUS	1996 r.	2002 r.	Przyrost zmniejszenie (-)	Wskaźnik 2002 1996
Augustów	26 961	30 234	3 273	112,1
Białystok	41 181	50 124	8 943	121,7
Bielsko-Biała	12 721	20 966	8 245	164,8
Biłgoraj	49 250	53 716	4 466	109,1
Bydgoszcz	36 695	39 478	2 783	107,6
Chełm	14 207	16 785	2 578	118,1
Ciechanów	38 578	37 193	- 1 385	96,4
Częstochowa	26 082	32 377	6 295	124,1
Gdańsk	24 675	29 457	4 782	119,4
Grudziądz	31 223	31 390	167	100,5
Jasło	11 623	18 226	6 603	156,8
Jelenia Góra	7 367	10 700	3 333	145,2
Katowice	16 977	21 250	4 273	125,2
Kielce	56 456	56 616	160	100,3
Konin	35 008	35 865	857	102,4
Koszalin	9 580	11 302	1 722	118,0
Kraków	25 066	40 078	15 012	159,9
Legnica	11 321	13 607	2 286	120,2
Lublin	51 646	58 379	6 733	113,0
Łódź	10 026	10 673	647	106,5
Nowy Sącz	29 324	45 861	16 537	156,4
Olsztyn	22 762	24 184	1 422	106,2
Opatów	35 758	44 806	9 048	125,3
Opole	31 605	39 565	7 960	125,2
Ostrołęka	31 675	32 925	1 250	103,9
Ostrów Wielkopolski	44 556	44 243	- 313	99,3
Piła	15 370	17 608	2 238	114,6
Płock	44 108	39 775	- 4 333	90,2
Poznań	30 033	31 465	1 432	104,8
Przeworsk	18 785	23 468	4 683	124,9
Radom	49 121	53 454	4 333	108,8
Radzyń Podlaski	28 022	30 558	2 536	109,1
Rawicz	21 438	25 075	3 637	117,0
Rzeszów	21 229	32 257	11 028	151,9
Siedlce	52 921	56 332	3 411	106,4
Słupsk	9 483	11 742	2 259	123,8
Sulęcín	10 446	13 162	2 716	126,0
Szczecin	14 186	16 877	2 691	119,0
Sztum	14 347	15 401	1 054	107,3
Tarnów	30 695	46 549	15 854	151,7
Tomaszów Mazowiecki	32 238	35 842	3 604	111,2
Wałbrzych	10 042	12 399	2 357	123,5
Warszawa	19 288	21 623	2 335	112,1
Włocławek	32 548	31 360	- 1 188	96,4
Wrocław	22 492	25 845	3 353	114,9
Zambrów	43 956	46 016	2 060	104,7
Zduńska Wola	32 659	43 067	10 408	131,9
Zielona Góra	9 318	13 041	3 723	140,0
Żyrardów	26 700	30 759	4 059	115,2
Razem	1 321 748	1 523 675	201 927	115,3

Źródło: Kwartalne informacje statystyczne KRUS. IV kwartał 1996 r. i IV kwartał 2002 r.

Tabela 5
Liczba gospodarstw rolnych według prowadzenia działalności rolniczej
i województw 1996 i 2002

Województwa	Ogółem	Gospodarstwa		Ogółem	Gospodarstwa	
		prowadzące działalność rolniczą	nie prowadzące działalności rolniczej		prowadzące działalność rolniczą	nie prowadzące działalności rolniczej
	w liczbach bezwzględnych			w procentach ogółem		
Polska	2 933 228	2 177 591	755 637	100,0	74,2	25,8
Dolnośląskie	141 336	99 747	41 589	100,0	70,6	29,4
Kujawsko-Pomorskie	115 981	98 902	17 079	100,0	85,3	14,7
Lubelskie	305 891	263 813	42 078	100,0	86,2	13,8
Lubuskie	55 252	36 615	18 637	100,0	66,3	33,7
Łódzkie	209 679	166 126	43 553	100,0	79,2	20,8
Małopolskie	373 726	260 020	113 706	100,0	69,6	30,4
Mazowieckie	369 524	271 606	97 918	100,0	73,5	26,5
Opolskie	74 134	55 960	18 174	100,0	75,5	24,5
Podkarpackie	311 855	236 029	75 826	100,0	75,7	24,3
Podlaskie	120 055	96 102	23 953	100,0	80,0	20,0
Pomorskie	76 722	52 665	24 057	100,0	68,6	31,4
Śląskie	253 112	133 661	119 451	100,0	52,8	47,2
Świętokrzyskie	172 283	128 643	43 640	100,0	74,7	25,3
Warmińsko-Mazurskie	80 573	58 623	21 950	100,0	72,8	27,2
Wielkopolskie	202 073	173 386	28 687	100,0	85,8	14,2
Zachodniopomorskie	71 032	45 693	25 339	100,0	64,3	35,7

Źródło: Obliczenia na podstawie: *Raport z Wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2002*. GUS. Warszawa, czerwiec 2003.

Tabela 6
Średnia powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwach rolnych
według prowadzenia działalności rolniczej i województw w 2002 r.

Województwa	Ogółem	Gospodarstwa	
		prowadzące działalność rolniczą	nie prowadzące działalności rolniczej
	w hektarach		
Polska	5,76	6,98	2,24
Dolnośląskie	7,35	9,35	2,58
Kujawsko-Pomorskie	9,53	10,74	2,55
Lubelskie	5,14	5,55	2,59
Lubuskie	8,69	11,57	3,04
Łódzkie	5,47	6,40	1,90
Małopolskie	2,10	2,56	1,03
Mazowieckie	6,09	7,39	2,46
Opolskie	7,56	9,52	1,51
Podkarpackie	2,59	2,83	1,86
Podlaskie	9,58	11,28	2,75
Pomorskie	11,33	14,76	3,84
Śląskie	2,15	3,17	1,00
Świętokrzyskie	3,65	4,37	1,55
Warmińsko-Mazurskie	14,00	16,65	6,93
Wielkopolskie	9,00	10,14	2,16
Zachodniopomorskie	14,27	17,57	8,32

Źródło: Obliczenia na podstawie: *Raport z Wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2002*. GUS. Warszawa, czerwiec 2003.

*Henryk Jaworski,
Wacław Majczak*

Postępowania regresowe i prewencyjne KRUS w latach 2003-2004

Od 1993 do 2004 roku Kasa zakwestionowała jakość ponad 350. typów maszyn i urządzeń oraz innych wyrobów. Doświadczenia KRUS wskazują, że nie ma tak wielu producentów, z którymi nie udało się zawrzeć ugody. Nie brakuje natomiast przykładów, że w wyniku działań prewencyjnych i regresowych wadliwe wyroby będące przyczyną wypadków zostały udoskonalone i mogły uzyskać „Znak Bezpieczeństwa KRUS”.

Artykuł 63, ust. 1, pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 7 z 1998 roku, poz. 25 z późn. zm.; ostatnia zmiana z dn. 2 kwietnia 2004 roku, Dz. U. Nr 91, poz. 873) nałożył na KRUS obowiązek podejmowania stosownych starań o właściwą produkcję i dystrybucję bezpiecznych środków stosowanych w rolnictwie oraz sprzętu i odzieży ochronnej dla rolników. Z kolei art. 56 tej ustawy umożliwił Prezesowi Kasy domaganie się od dostawców wyrobów i usług dla rolnictwa, których wadliwość (wadliwie świadczona usługa) była wyłączną lub główną przyczyną wypadków przy pracy rolniczej, zwrotu świadczeń powypadkowych wypłaconych poszkodowanym w wypadkach rolnikom lub ich domownikom (postępowania regresowe).

W latach 1993-2004 Kasa zakwestionowała jakość ponad 350. typów maszyn i urządzeń oraz innych wyrobów, których wady były wyłączną, główną lub towarzyszącą błędom użytkowania przyczyną wypadków. Wadliwość tych wyrobów, a właściwie zawodność bezpieczeństwa ich użytkowania, powstała z winy producentów, bowiem podczas uruchamiania produkcji danego wyrobu nie zostały uwzględnione wymagania z zakresu ergonomii i bezpieczeństwa pracy. W postępowaniach regresowych Kasa zakwestionowała jakość

40. wyrobów wprowadzonych na rynek przez 24. dostawców. Wystąpienia prewencyjne Kasa podjęła wobec 33. dostawców 60. wyrobów wywołujących zagrożenia lub powodujących wypadki.

W pozostałych przypadkach Kasa występowała w sprawie:

- zawieszenia ważności lub odebrania certyfikatu upoważniającego do oznaczania znakiem bezpieczeństwa „B” – wobec 15. typów wyrobów (jednego typu kombajnu ziemniaczanego, pięciu typów uniwersalnych siewników zbożowych i dziewięciu sadzarek ziemniaczanych);
- sprzedaży nowych opryskiwaczy bez znaku bezpieczeństwa „B”;
- wadliwie wykonanej modernizacji i atestacji opryskiwaczy;
- wprowadzenia dodatkowych wymagań do instrukcji obsługi 10. przyczep rolniczych i rozrzutników obornika z pojedynczymi burtami oraz kilkudziesięciu akumulatorów rozruchowych;
- wyposażania nowych maszyn w wały przegubowo-teleskopowe, bowiem główną przyczyną uszkodzenia się osłon wałów jest stosowanie nieodpowiedniego wału do napędu danego typu maszyny, tj. wału o niewłaściwej długości, za niskim momencie obrotowym i nie stosowanie wałów ze sprzęgłami przeciążeniowymi, zalecanymi przez producentów maszyn; co roku z powodu braku lub uszkodzenia osłon wałów ok. 700 osób zostaje kalekami, a kilka osób ponosi śmierć;
- sprzedaży stałych nawozów mineralnych w workach o masie poniżej 50 kg;
- wprowadzenia dodatkowych wymagań do instrukcji obsługi akumulatorów kwasowo-ołowiowych.

W 2003 i 2004 roku kontynuowano rozpoczęte we wcześniejszych latach dwa postępowania regresowe wobec producentów wadliwych maszyn oraz wdrożono i zakończono jedno postępowanie. Były one prowadzone wobec:

1) Właściciela „Zakładu Mechaniki Maszyn i Urządzeń Rolniczych” z Wrześni, producenta wadliwego przyczepianego wyorywacza do buraków (kopaczki ładującej). (Zostało zakończone postępowanie sądowe – w Sądzie Rejonowym we Wrześni i w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, w związku ze złożoną apelacją przez pozwanego). W postępowaniu sądowym wyjaśniono, że wyłączną przyczyną wypadku ubezpieczonego w Kasie rolnika był brak osłon na wewnętrznych wałach napędowych wyorywacza do zbioru ogłowionych buraków cukrowych; w 2003 roku odbyła się rozprawa apelacyjna. Postępowanie to merytorycznie zostało wygrane, ponieważ Sądy przyjęły argumentację KRUS o wadliwości wyorywacza do zbioru ogłowionych buraków cukrowych (ciągnikowej kopaczki ładującej), pomimo tego, że Sądy te nie rozpatrzyły dodatkowego żądania zwrotu kwoty pobranej przez rolnika z tytułu okresowej (18 miesięcy) renty inwalidzkiej wypadkowej. Szersze omówienie wyroków sądowych opublikowano w referacie na Konferencję w PIMR w Poznaniu.

2) Właściciela Przedsiębiorstwa „AKPIL” w Pilźnie, producenta wadliwych sadzarek S 227 z nieosłoniętymi zespołami wysadzającymi typu łańcuchowo-czerpakowego.

W 2003 roku odbyło się 9 rozpraw w Sądzie Rejonowym w Dębicy, natomiast 5 w 2004 r. Na piątej rozprawie w dniu 30 marca 2004 roku Sąd wydał wyrok korzystny dla Kasy. Z obszernego uzasadnienia wyroku Sądu z 13 kwietnia 2004 r., wydanego w sprawie z powództwa Prezesa KRUS przeciwko właścicielowi ww. przedsiębiorstwa wynika, że Sąd Rejonowy w Dębicy podzielił większość argumentów Kasy. Wyrok ten jest:

- drugim w praktyce KRUS, w którym Sąd rozpatrzył sprawę nie tylko w oparciu o art. 56 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ale również sięgnął do Kodeksu cywilnego – do art. 415 w związku z art. 361 k.c.;
- pierwszym wyrokiem, w którym Sąd uwzględnił art. 449¹-449¹¹ k.c., zamieszczony w ustawie z dnia 02 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności wyrządzonej przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22 z 2000 roku, poz. 271 z późn. zm.).

W związku z wypadkami odnotowanymi w latach 1995-1998 podczas użytkowania wadliwych sadzarek, w 1998 roku Prezes Kasy dwukrotnie wystąpił do IBMER z wnioskiem o zawieszenie lub cofnięcie ważności zezwoleń na oznaczanie tych wyrobów znakiem bezpieczeństwa „B”. Instytut wprawdzie nie przychylił się do wniosku, ale jednak zalecił producentom sadzarek wyeliminowanie stopni załadunkowych. Sytuacji nie poprawiła sprzedaż sadzarek bez stopni. Natomiast pojawiły się, nieznanne wcześniej, wypadki, takie jak upadki (ze stopni własnej konstrukcji i wykonania), zwłaszcza podczas załadunku sadzeniaków w workach (również odmian kwalifikowanych) do zbiorników sadzarek. W sadzarkach S 227 produkowanych w Przedsiębiorstwie „AKPIL” kontrowersyjne jest to, że producent maszyny wykonuje na eksport tę samą sadzarkę w wersji bezpiecznej – z osłoniętymi zespołami wysadzającymi.

Zdaniem Kasy, osłona zespołów wysadzających typu łańcuchowo-czerpakowego sadzarek, oprócz spełniania funkcji środka bezpieczeństwa (uniemożliwienie dostępu do części ruchomych w czasie ich pracy) poprawia również funkcjonowanie maszyny, ponieważ:

- eliminuje potrzebę „kontrolowania” pobierania sadzeniaków przez czerpaki,
- zmniejsza uszkodzenie sadzeniaków przez czerpaki,
- poprawia warunki pracy zespołów wstrząsowych,
- eliminuje wyrzucanie sadzeniaków z pełnego zbiornika.

Właściciel Przedsiębiorstwa „AKPIL” złożył apelację od ww. wyroku do Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Na rozprawie 29 lipca 2004 roku Sąd Okręgowy w Rzeszowie, Wydział I Cywilny oddalił apelację właściciela Przedsiębiorstwa „AKPIL”, zasądzając od pozwanego na rzecz Kasy kwotę stanowiącą zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

W latach 1997-2003 do jednostek organizacyjnych Kasy zgłoszono 116 wypadków podczas użytkowania wadliwych sadzarek S 227, w tym do 41 wypadków doszło z winy rolników, natomiast wyłączną lub główną przyczyną 75. wypadków była wadliwość tych sadzarek. Przesyłana kopia wyroku dotyczy tylko 5. wypadków. Decyzję w sprawie ewentualnego odstąpienia od żądania zwrotu wydatków poniesionych przez Kasę na świadczenia z ubezpieczenia, z tytułu 70. wypadków przy pracy rolniczej z udziałem wadliwych sadzarek S 227, KRUS podejmie w 2005 roku. W związku z rozmowami przeprowadzonymi z właścicielem PPUH „AKPIL” (podczas Targów „POLAGRA-FARM 2004” i jego pismem, które wpłynęło do Biura Prewencji i Rehabilitacji Centrali KRUS w połowie grudnia 2004 roku, podjęta zostanie decyzja w sprawie ewentualnego odstąpienia od żądania zwrotu wydatków poniesionych przez Kasę na świadczenia z ubezpieczenia, z tytułu 70. wypadków przy pracy rolniczej, odnotowanych przez OR Kasy w latach 1997-2003.

Sądzimy, że dotychczasowe działania Kasy podjęte w związku z wypadkami podczas użytkowania wadliwych sadzarek z nieosłoniętymi zespołami wysadzającymi okazały się celowe, ponieważ:

- na rynku dostępne są bezpieczne sadzarki tego typu (z osłoniętymi zespołami wysadzającymi), produkowane przez „POL-MOT MRĄGOWO” S.A. (obecnie „POL-MOT TUR” S.A.) w Biedaszkach Małych k/Kętrzyna (sadzarki S 208/3) i PPHU „Bomet” z Węgrowa (sadzarki S 239);
- 11. producentów zaprzestało produkcji tych niebezpiecznych maszyn;
- obecnie tylko w dwóch firmach produkowane są wadliwe sadzarki, tj. w PPUH „AKPIL” w Pilźnie (sadzarki S 227) i „INSPRO” – Przedsiębiorstwo Wielobranżowe w Słupnie k/Płocka (sadzarka S 201);

3) Spółki „EXPOM” w Krośniewicach, producenta wadliwego zawieszanego zestawu do uprawy ściernisk U 127/7 – kultywatora (z zębami sztywnymi, zabezpieczonymi sprężyną, z gęsiostopkami i sekcją brony talerzowej.

Zakleszczanie się zębów o talerze brony był wyłączną przyczyną wypadku w powiecie wągrowieckim (OR KRUS w Pile). W postępowaniu powypadkowym ustalono, że do wypadku 41-letniego rolnika doszło podczas usuwania usterki technicznej (zablokowania się gęsiostopki o talerz) w agregacie U 127/7, wyprodukowanym w 2003 roku, nr fabr. 004. Rolnik

podorywał pole zestawem uprawowym U 127/7 (szer. rob. – 3,0 m, liczba zębów z ęsiostopkami w wersji „sprężynowo-bezpiecznikowej” – 7 szt., wyposażenie – talerze wyrównujące szt. 6 oraz wał rurowy), zagregowanym z ciągnikiem 4K4 „ZETOR 16245”. Jedna z ęsiostopek zaczepiła o krawędź talerza – rolnik zatrzymał ciągnik, unieruchomił silnik i przystąpił odblokowania ęsiostopki w pozycji pochylonej nad urządzeniem „sprężynowo-bezpiecznikowym”, zwanym również „non stop”. W wyniku wypadku rolnik doznał złamania kości potylicznej po stronie prawej, przebywał 179 dni na zwolnieniu lekarskim i był leczony w poradni neurologicznej, a lekarz rzeczoznawca KRUS stwierdził 8-procentowy stały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego wskutek wypadku. Wyłączną przyczyną wypadku tego rolnika była wada konstrukcyjna agregatu U 127/7 – zbyt mała odległość ęsiostopek od talerzy. Na żądanie poszkodowanego, przedstawiciele Spółki „**EXPOM**” złożyli wizytę w jego gospodarstwie i potwierdzili wadę konstrukcyjną wyrobu, którą później usunięto. Rolnik ten podjął decyzję o kupnie agregatu U 127/7 podczas Targów Rolniczo-Przemysłowych „AGRO-TECH 2003” w ODR w Minikowie k/Bydgoszczy, na których dealer Spółki „**EXPOM**” w Żninie wystawił ten wadliwy wyrób. Agregat sprzedał rolnikowi bez instrukcji obsługi. Producent agregatu U 127/7 przyjął argumentację Kasy, a na początku października 2004 roku Inspektorat PZU w Kutnie (ubezpieczyciel producenta od odpowiedzialności cywilnej) dokonał wpłaty żądanej przez Kasę kwoty.

W 2003 i 2004 roku kontynuowano rozpoczęte w latach wcześniejszych cztery postępowania prewencyjne wobec:

- 1) Zakładu „**AGROPLASTMET**” w Kunowie, **producenta wadliwych zawieszanych silosokombajnów do zbioru kukurydzy Z 364**. Poprzednio maszyny były produkowane w Spółce Akcyjnej „**PRO-AGRO**” w Kunowie. (Postępowanie prewencyjne będzie kontynuowane – po uzyskaniu zgłoszeń z Oddziałów, zwłaszcza z OR KRUS w Zambrowie.)
- 2) „**TOPEX**” S.c. z Warszawy, **dostawcy wysokoobrotowych elektro-narzędzi** – szlifierek kątowych (ok. 11 tys. obr./min) „**PEGASUS**”, typ 69 050 (napięcie zasilania 230 V/50 Hz, pobór mocy 500 W, średnica tarcz roboczych \dot{C} = 115 mm, masa ~2,5 kg). W wyniku działań Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji, jednostki certyfikującej tego typu wyroby, dostawca szlifiarki wprowadził odpowiedni zapis do instrukcji obsługi. Postępowanie zakończone.
- 3) Firmy „**MOTO-GUM**” z Zakroczymia, która wadliwie przeprowadziła atestację i modernizację zawieszanych i przyczepianych opryskiwaczy. Postępowanie prewencyjne zakończone (sprawa w toku w Prokuraturze Rejonowej w Nowym Dworze Maz.).

4) Dostawców (producentów i importerów) nawozów mineralnych w 50. kilogramowych workach. W związku z wypadkami rolników podczas prac związanych z przeładunkiem nawozów w workach, Kasa poinformowała o zagrożeniach zainteresowane instytucje, instytuty i uczelnie. Tylko Główny Inspektor Pracy udzielił odpowiedzi – Państwowa Inspekcja Pracy stwierdza m.in., że spora liczba dostawców nawozów oferuje je rolnikom w 30. kilogramowych (również mniejszych) workach. Postępowanie prewencyjne zakończone.

W 2003 roku wdrożono sześć postępowań prewencyjnych:

1) wobec producentów wadliwych sadzarek do ziemniaków z nieosłoniętymi zespołami wysadzającymi typu łańcuchowo-czerpakowego, produkcji:

- Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego „**BOMET**” w Węgrowie, producenta wadliwych sadzarek **S 239**. W 2000 roku Przedsiębiorstwo uruchomiło produkcję tych wadliwych sadzarek – do końca pierwszego kwartału wyprodukowało 450 szt. tych wyrobów, w tym prawie połowa trafiła na rynek krajowy, a pozostałe na rynek wschodni (głównie do Rosji i na Białoruś). Kasa nie odnotowała dotąd wypadków z tymi sadzarkami. Prawdopodobnie producent będzie ubiegał się o przyznanie „*Znaku Bezpieczeństwa KRUS*” dla zmodernizowanej sadzarki S 239;
- Firmy „**MET-CHEM**” w Pilźnie k/Dębicy, producenta wadliwych sadzarek **S 225** (wznowione postępowanie, które było prowadzone w 1998 roku); postępowanie prewencyjne zakończone, bowiem producent zaprzestał produkcji sadzarek;
- „**INSPRO**” ze Słupna k/Płocka; producenta wadliwych sadzarek **S 201** (wznowione postępowanie, które było prowadzone w 1998 roku); postępowanie prewencyjne będzie kontynuowane w 2005 roku.
- **Zakładu Doskonalenia Zawodowego** w Łodzi – Centrum Kształcenia Zawodowego w Przedborzu, producenta wadliwych sadzarek **S 230**; postępowanie prewencyjne zakończone, bowiem zaprzestano produkcji tych sadzarek.

2) wobec producentów wadliwych mieszalników pasz sypkich:

- „**BARMET PLUS**” z Garbatki k/Rogoźna; postępowanie prewencyjne zakończone w 2004 roku;
- **Zakładu Ślusarskiego** z Bieganowa k/Radziejowa; postępowanie prewencyjne zakończone w 2004 roku.

Wobec obu producentów nie podjęto postępowań regresowych, bowiem rolnicy sami przyczynili się do powstania wypadków. Głównym zastrzeżeniem wobec producentów była sprzedaż mieszalników pasz bez wymagane-

go znaku bezpieczeństwa „B”. O tym fakcie Kasa poinformowała jednostkę certyfikującą, tj. Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa (IBMER), a ta złożyła doniesienie do właściwych organów kontrolnych (Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Inspekcji Handlowej i Głównego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów).

W latach 2002-2004 OR KRUS w Zambrowie odnotował pięć następujących, groźnych wypadków z wozami asenizacyjnymi:

- syn rolnika z gminy Radziłów (lat 22), opróżniał zbiornik na gnojowicę w oborze przy użyciu wozu asenizacyjnego wyprodukowanego ok. 1992 roku przez „**BENKEN**” w Niemczech, zagregowanego z ciągnikiem MTZ. Wał przegubowo-teleskopowy przenoszący napęd z WOM (wał odbioru mocy) ciągnika na WPM (wał przyjęcia mocy) wozu asenizacyjnego posiadał sprawną osłonę na całej długości. Podczas uruchomienia pompy ssąco-tłoczącej rolnik został pochwycony za sznurek zwisający z kurtki przez odsłonięty przy osłonie daszkowej przy WPM przegub wału. Poszkodowany doznał 75% uszczerbku na zdrowiu (amputacja ręki prawej w całości);
- syn rolnika z gminy Kolno (lat 11) przeganiając cielaki obok pracującego wozu asenizacyjnego typ **FC-3000**, wyprodukowanego w 1982 roku przez „**EC-FARM CONTAINER**” w Niemczech, upadł na nieosłonięty wał przegubowo-teleskopowy, doznając 70% uszczerbku na zdrowiu (stracił lewą rękę);
- rolnik z gminy Zambrów (lat 38), pracował przy wywożeniu gnojowicy, wykorzystując w tym celu wóz asenizacyjny **T 527/1 PN 40** o pojemności 4 tys. litrów, wyprodukowany w 1994 roku przez Przedsiębiorstwo Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej „**MEPROZET**” w Kościanie (obecnie „**MEPROZET KOŚCIAN**” S.A.) zagregowany z ciągnikiem URSUS 912. Podchodząc do wozu w celu przełączenia zaworu ssącego, rolnik poślizgnął się i upadł na wirujący wał przegubowo-teleskopowy, którego osłony nie zostały zamocowane łańcuszkami do obudowy ciągnika i przyczepy. Poszkodowany doznał 40% uszczerbku na zdrowiu;
- rolnik z gminy Jedwabne (lat 32) wyłączając ssanie pompy wozu asenizacyjnego typ **T 507/3**, wyprodukowanego w 2003 roku przez PUP „**PO-MOT**” **Spółka z o.o. w Chojnie**, został pochwycony przez odsłonięty przegub wału przy osłonie daszkowej przy WPM za sznurek zwisający z kurtki. Rolnik doznał skręcenia biodra lewego, stłuczenia głowy i licznych obrażeń klatki piersiowej. W krytycznym momencie ciągnik stał pod nieznacznym kątem do zagregowanego z nim wozu asenizacyjnego, w wyniku czego doszło do odsłonięcia fragmentu przegubu wirującego wału przegubowo-teleskopowego. Poszkodowany wymagał leczenia w szpitalu;

- rolnik z gminy Rutki (lat 27) wywoził gnojowicę od krów przy użyciu wozu asenizacyjnego typ **T 525/2**, wyprodukowanego w 1995 roku przez „**MEPROZET KOŚCIAN**” S.A. w **Kościanie**, zagregowanego z ciągnikiem URSUS 3512. Wyłączając ssanie kompresora rotacyjnego wozu, rolnik został pochwycony przez odsłonięty (przy osłonie daszkowej przy WPM) przegub wału za sznurek zwisający z kurtki, który dostał się pod osłonę. Poszkodowany doznał obrażeń głowy, kręgosłupa szyjnego i ręki lewej. Wał i wóz asenizacyjny posiadały nieuszkodzone osłony.

Nie podjęto postępowań regresowych wobec wymienionych producentów, bowiem nie ulega wątpliwości, że rolnicy sami przyczynili się do powstania wypadków, pracując w nieodpowiedniej odzieży roboczej. W pierwszej kolejności podjęto rozmowy z „**MEPROZET KOŚCIAN**” S.A. w Kościanie i PUP „**POMOT**” Spółka z o.o. w Chojnie. Podczas omawiania tych wypadków na X Konferencji w PIMR (28 października 2004 roku) zasugerowano (w obecności przedstawicieli ww. producentów), aby wprowadzić dodatkowe fluorescencyjne napisy ostrzegawcze (rolnicy przeważnie wywożą gnojowicę po zmroku) umieszczane na osłonach wału przyjęcia mocy (WPM) wozów asenizacyjnych, a także aby wyposażali te wyroby w odpowiednią odzież roboczą. W tej sprawie prowadzone będą rozmowy z przedstawicielami „**MEPROZET KOŚCIAN**” i „**POMOT**” z Chojna. O powyższych postępowaniach regresowych i prewencyjnych poinformowano zainteresowane instytucje i uczelnie.

* *
*

Prowadzone postępowania regresowe wykazują, że nie ma tak dużo producentów, z którymi Kasie nie udało się zawrzeć ugody. Są przykłady, że producenci wadliwych wyrobów będących przyczynami wypadków, udoskonalają je w wyniku prowadzonych działań Kasy, a następnie uzyskują dla tychże wyrobów „*Znak Bezpieczeństwa KRUS*”. Do takich producentów należy „**POL-MOT MRAĞOWO**” z Biedaszek Małych z Kętrzyna (producent wcześniejszych wadliwych sadzarek do ziemniaków S 208) i „**ROLMASZ**” z Kutna (producent wcześniejszych wadliwych siewników zbożowych „**POZNANIAK 6**”).

Mgr Henryk Jaworski jest Dyrektorem Biura Prewencji i Rehabilitacji Centrali KRUS w Warszawie.

Mgr inż. Waclaw Majczak jest Głównym Specjalistą ww. Biura.

Marek Ciepliński

Renty inwalidzkie w rolnictwie – mity i fakty

W dyskusji nad przyszłością systemu ubezpieczenia społecznego rolników jednym z zarzutów formułowanych pod jego adresem jest zbyt wysoki udział rent inwalidzkich w całym portfelu rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych.

Wstęp

Jeszcze w III kwartale 2004 r. renty stanowiły 43% ogółu świadczeń emerytalno-rentowych realizowanych w ubezpieczeniu społecznym rolników. Jest to istotnie duży odsetek w porównaniu z odpowiednimi danymi z innych systemów ubezpieczenia społecznego, chociażby pracowniczego, w którym udział ten wynosi odpowiednio 32%¹ i także jest uważany za zbyt wysoki. Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy? Czy tak stawiane zarzuty są zasadne? Odpowiedź na te pytania wymaga głębszej analizy genezy i rozwoju systemu rent inwalidzkich dla rolników – co jest celem niniejszego opracowania.

I. Ustawodawstwo lat 1962-1974

Pojęcie renty inwalidzkiej dla rolnika pojawiło się po raz pierwszy w ustawie z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości i ich rodzin (Dz. U. Nr 38, poz. 166)².

¹ W III kwartale 2004 r.

² Ustawa weszła w życie z dniem 4 lipca 1962 r.

Do tego czasu rolnicy – właściciele prywatnych gospodarstw rolnych – nie mieli żadnych możliwości uzyskania świadczeń z tytułu inwalidztwa. Wyżej cytowana ustawa też tego problemu nie rozwiązała, ale była pierwszą próbą wprowadzenia, wprawdzie w bardzo ograniczonym zakresie, ochrony na wypadek starości i inwalidztwa. Przewidywała ona mianowicie zaopatrzenie emerytalne dla właścicieli nieruchomości rolnych przejętych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz członków ich rodzin. Zaopatrzenie to obejmowało następujące świadczenia pieniężne:

- rentę starczą,
- rentę inwalidzką,
- rentę rodzinną oraz
- zasiłek pogrzebowy.

W myśl ustawy, renta inwalidzka przysługiwała właścicielowi przejętej nieruchomości rolnej, jeżeli przed jej przejęciem stał się inwalidą, przy czym ustalenie inwalidztwa odbywało się według zasad określonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Jak widać, kluczowe znaczenie dla uzyskania renty nie miało inwalidztwo, ale nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego. Determinowało to charakter tego świadczenia, które bardziej nosiło znamiona ekwiwalentu za przekazaną ziemię, niż miało charakter *stricte* świadczenia socjalnego, należnego po spełnieniu warunków określonych w ustawie (decydujące bowiem były m.in.: obszar przekazywanej nieruchomości, który musiał wynosić ponad 2 ha, dochód z pracy w gospodarstwie, które właściciel prowadził w przekazywanej nieruchomości, to że właściciel ani jego małżonek nie mogli posiadać innych nieruchomości, a zadłużenie wobec Państwa nie mogło przekraczać 75% przekazywanych gruntów).

Należy ponadto podkreślić, że przejęcie nieruchomości przez Państwo nie było obligatoryjne, co oznaczało, że właściwy organ państwowy mógł odmówić jej przejęcia, uniemożliwiając tym samym rolnikowi uzyskanie świadczenia. Wszystko to oraz stosunkowo niewielki wymiar świadczeń spowodowało, że przepisy ustawy nigdy szerzej się nie rozwinęły, a zabezpieczenie na wypadek inwalidztwa było marginalne.

Renty inwalidzkiej jako odrębnego świadczenia nie przewidywała natomiast ustawa z dnia 24 stycznia 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa (Dz. U. Nr 3, poz. 15 z późn. zm.), stanowiąca rozwinięcie ustawy z 28 czerwca 1962 r. Ustawa przewidywała jedno świadczenie, a mianowicie dożywotnią miesięczną rentę pieniężną dla rolników, którzy przekazali na własność Państwa wszystkie nieruchomości wchodzące w skład ich gospodarstwa rolnego, obejmującego co najmniej 5 ha użytków rolnych i którzy w chwili ich przekazania osiągnęli wiek emerytalny lub byli inwalidami.

O inwalidztwie (I, II lub III grupy) orzekały funkcjonujące przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrud-

nienia (obwodowe w pierwszej instancji i wojewódzkie – w drugiej). Podobnie jak w ustawie z 1962 r., przejęcie ziemi przez Państwo było fakultatywne. Krąg osób, które mogły zostać objęte działaniem ustawy, był ograniczony do tych rolników, którzy byli właścicielami gospodarstw o co najmniej 5-hektarowym areale. Nie zmienił tego fakt, że Rada Ministrów korzystając z ustawowego upoważnienia wydała rozporządzenie z dnia 4 czerwca 1971 r., w myśl którego można było w niektórych ściśle określonych sytuacjach przejąć na własność Państwa grunty o obszarze co najmniej 2,5 ha użytków rolnych. Wszystko to powodowało, że zainteresowanie ustawą było nikłe, a problem ochrony socjalnej na wypadek inwalidztwa dalej nie rozwiązany.

W tej sytuacji istotnego znaczenia nabrała ustawa z dnia 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (Dz. U. Nr 21, poz. 117), będąca kolejną próbą rozwiązania problemów socjalnych rolników, również w razie inwalidztwa. Ustawa ta przewidywała rentę dla rolnika, który przekazał na własność Państwa wszystkie nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa rolnego obejmujące 2 ha gruntów rolnych i leśnych, a ponadto osiągnął wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), albo został zaliczony do jednej z grup inwalidzkich w myśl przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Ustawa po raz pierwszy wprowadziła obowiązek przejęcia przez Państwo gospodarstwa rolnego na wniosek rolnika – o ile spełnił on pozostałe warunki do uzyskania renty (wiek emerytalny, inwalidztwo). Tym samym przyznanie renty przestało mieć charakter uznaniowy, a przybrało charakter roszczenia. Nadal nadrzędnym celem ustawy, podobnie jak dwóch poprzednich, było zagospodarowanie ziemi będącej w rękach rolników w podeszłym wieku bądź dotkniętych inwalidztwem.

Warto zwrócić uwagę na rozwiązania chroniące małżonka rolnika, który nie był inwalidą i nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego. Otóż ustawa przewidywała, że jeżeli gospodarstwo rolne stanowiło współwłasność małżonków, objęte było wspólnością ustawową lub stanowiło odrębną własność małżonka, renta w zamian za gospodarstwo rolne przysługiwała łącznie obydwu małżonkom, choćby warunki do renty spełniał tylko jeden z nich. Renta nie przysługiwała jednak małżonkowi, który w okresie ostatnich 5 lat przed przekazaniem gospodarstwa nie pracował w nim i nie pozostawał we wspólnocie małżeńskiej z osobą prowadzącą gospodarstwo, chyba że to gospodarstwo stanowiło jego odrębną własność. Na wniosek jednego z małżonków renta ta podlegała podziałowi na dwie równe części. Oznaczało to w istocie, że prawo do renty z tytułu inwalidztwa nabywał małżonek, który nigdy nie miał orzeczonego inwalidztwa.

Niemniej nie można nie dostrzegać pozytywnych rozwiązań ustawy w zakresie socjalnym. Stosunkowo atrakcyjna wysokość renty (od 600 zł do 2500 zł, w zależności od wielkości przekazanych gruntów, do czego docho-

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO

dziły jeszcze zwiększenia i dodatki), zakres podmiotowy, wreszcie obligatoryjność przejmowania ziemi spowodowały, że coraz większa liczba rolników w wieku emerytalnym lub będących inwalidami I, II lub III grupy korzystała z tego świadczenia. Działanie ustawy było jednak ograniczone tylko do rolników, którzy nie posiadali następców i pozostawali nadal bez ochrony socjalnej na wypadek starości i inwalidztwa.

Jakie były efekty działania ustaw z 1962 r., 1968 r. i 1974 r. w zakresie rent z tytułu inwalidztwa na tle innych świadczeń, prezentuje poniższe zestawienie.

Tabela 1
Renty dla właścicieli gospodarstw rolnych przejętych na własność Państwa

Rok	Ogółem	W tym renty inwalidzkie
1963		
VI	99	12
XII	690	133
1964		
VI	1 523	347
XII	2 243	539
1965		
VI	3 124	798
XII	3 769	950
1966		
VI	4 734	1 238
XII	5 549	1 454
1967		
VI	6 667	1 731
XII	7 691	1 988
1968		
VI	8 669	2 244
XII	10 529	2 586
1969		
VI	15 466	3 666
XII	18 973	4 451
1970		
		–
1971		
		–
1972*		
		–

* W latach 1973-1977 dane te nie były prezentowane.

Źródło: Kwartalne Biuletyny Statystyczne ZUS za IV kw. kolejnych lat.

Z zestawienia tego widać, że udział rent z tytułu inwalidztwa w ogólnej liczbie przyznawanych świadczeń oscylował w granicach 25% (z wyjątkiem pierwszego roku działania ustawy z 1962 r., w którym był znacznie niższy – 19,3%). Ponieważ w latach 1970-1977 dane odnośnie liczby przyznanych rent inwalidzkich nie były odrębnie wykazywane, należy odnotować, że w roku 1978 wypłacono 4.600 rent z tytułu inwalidztwa, przyznanych za ziemię przekazaną na własność Państwa w latach 1963-1977.

Podsumowując ten okres należy podkreślić, że:

1. Renta inwalidzka dla rolników, prywatnych właścicieli gospodarstw, wprowadzona po raz pierwszy w historii zabezpieczenia społecznego rolników ustawą z dnia 28 czerwca 1962 r., była – praktycznie rzecz biorąc – rentą za ziemię przejętą w takiej czy innej formie na własność Państwa. Stąd (analogicznie do innych świadczeń z tego tytułu) renta ta miała głównie charakter ekwiwalentu za przejętą ziemię. Świadczą o tym choćby rozwiązania przyjęte w ustawie z dnia 24 stycznia 1968 r., a następnie w ustawie z dnia 29 maja 1974 r., w których w ogóle odstąpiono od podziału świadczeń rentowych na renty inwalidzkie i renty starcze, utrzymując jednolite pojęcie renty.
2. Pomimo braku do 1962 r. jakiegokolwiek zabezpieczenia na wypadek inwalidztwa, liczba korzystających z tego świadczenia w latach 1962-1977 była stosunkowo niewielka. Oznaczało to w istocie, że problem rolników inwalidów, szczególnie tych którzy posiadali następców, był dalej nie rozwiązany.
3. Należy odnotować pozytywne rozwiązania ustawy z 29 maja 1974 r., mając szczególnie na względzie wymiar rent.

Okres od roku 1978 do 1990

W latach 1978-1990 zasady przyznawania i wypłaty rent inwalidzkich dla rolników regulowały zasadniczo dwie ustawy – ustawa z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników (Dz. U. Nr 32, poz. 140) i ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 268). Ustawy weszły w życie odpowiednio: z dniem 1 stycznia 1978 r. i z dniem 1 stycznia 1983 r.

Ustawa z 27 października 1977 r. była pewnym przełomem w zabezpieczeniu społecznym rolników. Zakończyła okres dyskusji, a wprowadziła realny system zapewniający rolnikom – posiadaczom gospodarstw rolnych o obszarze powyżej 0,5 ha gruntów rolnych i leśnych, ochronę ubezpieczeniową zbliżoną do systemów, z jakich już od wielu lat korzystały inne grupy społeczno-zawodowe. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie na wypadek inwalidz-

stwa, ustawa wprowadziła wzorem rozwiązań dla innych grup ludności odrębne świadczenie – rentę inwalidzką. Renta ta przysługiwała rolnikowi, który spełniał łącznie następujące warunki:

- 1) zaliczony został do I lub II grupy inwalidów,
- 2) wytwarzał w prowadzonym gospodarstwie rolnym i sprzedawał jednostkom gospodarki uspołecznionej produkty rolne o wartości nie mniejszej niż 15.000 zł rocznie przez okres co najmniej 5 lat prowadzenia gospodarstwa przed przekazaniem go następcy lub państwu,
- 3) opłacał składki na fundusz emerytalny rolników,
- 4) przekazał nieodpłatnie następcy lub państwu gospodarstwo rolne, którego wartość w okresie ostatnich 5 lat prowadzenia poprzedzających jego przekazanie Państwu nie uległa obniżeniu, chyba że obniżenie wartości gospodarstwa nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez rolnika.

Warunek wytwarzania i sprzedaży produktów rolnych został spełniony, jeżeli rolnik stał się inwalidą I lub II grupy przed ukończeniem 30 lat życia, albo wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, i sprzedawał produkty rolne o wartości nie mniejszej niż 15.000 zł rocznie przez okres prowadzenia gospodarstwa rolnego aż do powstania inwalidztwa.

Warunek wytwarzania i sprzedaży produktów rolnych nie był w ogóle wymagany, jeżeli rolnik przekazał gospodarstwo rolne Państwu. Zachowana została zasada, że renta inwalidzka przysługuje łącznie obojgu małżonkom, choćby inwalidą I lub II grupy był tylko jeden z nich, chyba że małżonek przez ostatnie 5 lat nie pracował w tym gospodarstwie i nie pozostawał z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. Zachowana została również możliwość podziału renty na wniosek małżonka.

Wysokość renty inwalidzkiej była uzależniona od średniej rocznej wartości sprzedaży produktów rolnych (wynosiła od 1.500 zł do 6.500 zł miesięcznie) oraz od wartości gospodarstwa przekazywanego Państwu.

Warto zaznaczyć, że zasady ustalania renty inwalidzkiej i emerytury były identyczne, podobnie zresztą jak identyczna była wysokość rent za ziemię z tytułu inwalidztwa i z tytułu starości, przyznawanych na podstawie ustaw obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1978 r. Nie trzeba zatem zbytniej przenikliwości, aby zauważyć, że możliwość zamiany renty inwalidzkiej na emeryturę z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego stała się bezprzedmiotowa i w praktyce przypadki takie nie występowały.

Ustawa z 27 października 1977 r. uregulowała również sytuację osób, które przed dniem 1 stycznia 1978 r. przekazały nieodpłatnie gospodarstwa rolne zstępny, a były inwalidami I lub II grupy, bądź osiągnęły wymagany wiek emerytalny. Osobom tym ustawa zapewniła miesięczne świadczenie w wysokości 750 zł, a jeżeli powyższe warunki spełnili oboje małżonkowie – w wysokości 1000 zł.

Dla porządku należy odnotować fakt wprowadzenia powyższą ustawą renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Renta ta przysługiwała na analogicznych zasadach, jak renta inwalidzka omówiona wyżej. Natomiast odmiennie niż wcześniejsze unormowania ustawa nie przewidywała renty inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa III grupy. Nie określała też pojęcia inwalidztwa, odsyłając w tej mierze do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników.

W myśl tych przepisów,³ inwalidą była osoba częściowo lub całkowicie niezdolna do wykonywania zatrudnienia z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu. Do III grupy inwalidów zaliczana była osoba, której zdolność do zarabkowania została ograniczona w sposób istotny wskutek:

- 1) częściowej niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia albo
- 2) pełnej utraty zdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, jeżeli jest zdolna do wykonywania innego niż kwalifikowanego zatrudnienia.

Do II grupy inwalidów ustawa zaliczała osobę niezdolną do jakiegokolwiek zatrudnienia, natomiast do I grupy osobę, która dodatkowo wymagała opieki innej osoby. O inwalidztwie orzekały tak jak i poprzednio obwodowe i wojewódzkie komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia.

Przytoczona definicja inwalidy III grupy nie była przypadkowa, aczkolwiek nie rodziła prawa do renty. Ogranicza bowiem krąg osób uprawnionych, pomimo ich stanu zdrowia wykluczającego prace w gospodarstwie rolnym. Przykładowo, utrata dłoni przez rolnika kwalifikowała go jedynie do III grupy inwalidów, mimo że takie kalectwo nie pozwalało na kontynuowanie pracy w gospodarstwie rolnym. Było to przedmiotem krytyki przez cały okres działania ustawy.

Mankament ten zniósła ustawa z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40 poz. 268), wprowadzając nową kategorię – inwalidztwo III grupy przy całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Rozwinęła przy tym zasady nabywania prawa do renty inwalidzkiej w kierunku obowiązujących w systemie ubezpieczenia społecznego rolników. Utrzymała jednak warunek nieodpłatnego przekazania gospodarstwa rolnego następcy lub Państwu. Rozszerzyła natomiast krąg osób uprawnionych do świadczeń o domowników.

Okres działania ustawy z 27 października 1977 r. i z 14 grudnia 1982 r. charakteryzował się dużym przyrostem świadczeń. Wpływ na to miało głów-

³ Ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 3, poz. 6 z późn. zm).

nie stworzenie możliwości przekazania gospodarstw następcom. Prezentuje to poniższe zestawienie.

Tabela 2
Emerytury i renty rolników indywidualnych w latach 1978-1990

Wyszczególnienie	Liczba świadczeń ogółem w tys.	w tym renty inwalidzkie	
		ogółem	za przekazanie gospodarstwa Państwu z przepisów obowiązujących od 1978 r.
1978	194	5	0,6
1979	289	–	7
1980	423	148	17
1981	550	189	23,8
1982	588	197	26,5
1983	799	232	30
1984	1 020	270	35
1985	1 071	285	39
1986	1 118	300	43
1987	1 199	335	59
1988	1 283	369	72
1989	1 355	398	81
1990	1 506	441	85

Źródło: 1) Rocznik statystyczny ubezpieczeń społecznych, ZUS W-wa 1987 Tab. 30 (63) str. 65, 66;
2) Rocznik statystyczny ubezpieczeń społecznych, ZUS W-wa 1992 Tab. 30 (31) str. 70, 71;
3) Rocznik statystyczny GUS 1985, Tab. 4 (230) str. 169.

Spostrzeżenia i wnioski:

1. Z analizy danych odnośnie rent inwalidzkich rolników indywidualnych przyznanych w latach 1978-1990 wynika, że udział rent inwalidzkich w portfelu świadczeń emerytalno-rentowych wzrósł do 35% w roku 1980, na-

- stepnie systematycznie spadał, aby ustabilizować się na poziomie 27%-29%.
2. Gwałtowny wzrost przyznawanych świadczeń w okresie obowiązywania dwóch omawianych ustaw świadczy, że przyjęte rozwiązania były trafne i korzystne dla rolników. Wskazuje również na rozmiar zaniedbań w rozwiązywaniu problemów socjalnych rolników.
 3. Utrzymanie wymogu nieodpłatnego przekazania gospodarstwa rolnego następcy lub Państwu ograniczało niewątpliwie liczbę osób, które mogłyby skorzystać z rent inwalidzkich, w razie gdy małżonek chciałby nadal pracować w gospodarstwie.
 4. Wobec wymogu przekazania gospodarstw, wszystkie renty inwalidzkie przyznawane były jako renty stałe, nawet jeżeli inwalidztwo miało charakter przejściowy. Rolnicy pobierający renty inwalidzkie nie byli poddawani kontrolnym badaniom lekarskim, co obecnie jest niemal regułą.
 5. Wprowadzenie inwalidztwa III grupy przy całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym postawiło przed lekarzami orzekającymi w komisjach lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia wymóg znajomości zawodu rolnika i warunków pracy w gospodarstwach rolnych.

II. Stan obecny

Zasady przyznawania i wypłaty rent inwalidzkich dla rolników, ich małżonek i domowników reguluje obecnie obowiązująca od 1 stycznia 1991 r. ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 z późn. zm.) zwana dalej „ustawą o u.s.r.”. Ustawa ta stanowi istotny przełom dla rozwoju ubezpieczeń społecznych rolników. Wzorowana na najnowocześniejszych wzorach zagranicznych (głównie francuskich) ustabilizowała sytuację socjalną ludności rolniczej i o wiele lat wyprzedziła rozwiązania przyjęte w innych systemach ubezpieczenia społecznego – zwłaszcza w systemie pracowniczym.

W zakresie unormowań dotyczących renty inwalidzkiej, ustawa o u.s.r. przede wszystkim zniosła wymóg przekazania gospodarstwa rolnego jako warunek uzyskania prawa do emerytury czy renty inwalidzkiej.

Po drugie, ustawa odeszła od przestarzałego i krytykowanego pojęcia inwalidztwa trzech grup, wprowadzając pojęcie długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Pozostałe warunki w zakresie nabywania

prawa do renty inwalidzkiej rolniczej zostały zbliżone do warunków wymaganych do uzyskania renty inwalidzkiej pracowniczej.

Paradoksalnie, odstępując od pojęcia inwalidztwa, ustawa utrzymała pojęcie *renta inwalidzka*, uzupełniając je terminem „rolnicza”. Taki stan rzeczy trwał zresztą aż do 2 maja 2004 r., o czym będzie dalej mowa.

Po trzecie wprowadziła rehabilitację przedrentową – jako bezpłatne świadczenie rzeczowe udzielane rolnikom zagrożonym długotrwałą niezdolnością do pracy w gospodarstwie rolnym.

Na ewolucję renty inwalidzkiej rolniczej niewątpliwie miały wpływ dwie ważne nowelizacje ustawy o u.s.r. Pierwsza – wprowadzona z dniem 1 stycznia 1997 r. ustawą o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 124, poz. 585 i Nr 155, poz. 771), druga – wprowadzona z dniem 2 maja 2004 r. ustawą z 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 91, poz. 873).

Pierwsza z tych nowelizacji wprowadziła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego własne orzecznictwo lekarskie, które sukcesywnie wdrożono do połowy 1997 r. Orzecznictwo w KRUS jest dwuinstancyjne. W pierwszej instancji orzeka jednoosobowo lekarz rzeczoznawca, w drugiej komisja lekarska Kasy. Do tego czasu o długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym orzekały, jak już wcześniej wspomniano, komisje lekarskie (obwodowa i wojewódzka) przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Z szeregu zmian wprowadzonych wspomnianą nowelizacją wymienić należy dokonanie korekty definicji *długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym*, polegającej na wprowadzeniu pojęcia *stałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym*, co skutkowało przyznaniem renty inwalidzkiej rolniczej jako renty stałej.

Najnowsza z dotychczasowych, nowelizacja ustawy o u.s.r. z 2004 roku (poza obszernym pakietem wdrożonych zmian dotyczących niemal wszystkich dziedzin działalności KRUS) podjęła próbę systemowego uporządkowania całego portfela rent inwalidzkich. (Na mocy tej nowelizacji od 2 maja 2004 r. pojęcie *renty inwalidzkiej rolniczej* zostało zastąpione pojęciem *renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy*).

Przed omówieniem nowych rozwiązań celowe będzie zaprezentowanie sytuacji w przededniu wprowadzenia tych zmian.

W I kwartale 2004 r. KRUS wypłacała 771.355 rent inwalidzkich rolniczych. Na początku lat dziewięćdziesiątych, tj. w początkowym okresie działania ustawy o u.s.r., nastąpił gwałtowny wzrost liczby rent rolniczych – z 440 tys. świadczeń wypłacanych w 1990 r. do 669 tys. świadczeń wypłacanych w 1993 r. W 1994 r. liczba wypłacanych rent rolniczych przekroczyła

700 tys. i na tym poziomie utrzymywała się do roku 2004 r. Opisany przyrost liczby świadczeń wynikał z korzystnych dla rolników rozwiązań ustawowych wprowadzonych razem z powołaniem KRUS.

Od 1.01.1991 r. prawo do rent rolniczych nie jest uzależnione od przekazania gospodarstwa rolnego. W związku z tym na początku lat dziewięćdziesiątych wnioski o renty składali przede wszystkim rolnicy, którzy przed 1.01.1991 r. byli chorzy, ale wcześniej nie ubiegali się o prawo do tego świadczenia, ponieważ nie chcieli pozbywać się gospodarstwa. Nowe przepisy umożliwiły im uzyskanie statusu rencisty, a więc zwolnienie z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników, z jednoczesnym prawem do wypłaty części świadczenia przy zachowaniu gospodarstwa rolnego.

Ci renciści w późniejszym okresie, nawet po ukończeniu wieku emerytalnego, nie ubiegali się o emeryturę rolniczą, ponieważ wysokość emerytur i rent rolniczych ustalana była wg tych samych zasad. Wniosek o emeryturę mógł spowodować tylko zmianę nazwy świadczenia, bez wzrostu jego wysokości. Natomiast emerytury wcześniejsze są świadczeniami niższymi od rent (o 25% emerytury podstawowej w przypadku osób, którym do wieku emerytalnego brakuje 5 lat; z tym, że po upływie każdego roku dzielącego uprawionego od wieku emerytalnego świadczenie zwiększa się o 5% emerytury podstawowej). W związku z tym rósł udział rent rolniczych w ogólnej liczbie świadczeń emerytalno-rentowych. Udział ten zwiększył się z 28,9% w 1991 r. do 44,2% w 2003 r.

Z danych statystycznych za I kwartał 2003 r. wynika, że zdecydowana większość rencistów KRUS to osoby w wieku emerytalnym i przedemerytalnym. Wiek emerytalny przekroczyło 62,5% rencistów (w tym 67,8% kobiet i 55,2% mężczyzn). Kolejne 12,5% rencistów było w wieku przedemerytalnym.

Ponadto należy zauważyć, że od 1996 r. odnotowywano w Kasie systematyczny spadek liczby przyznawanych rent rolniczych z tytułu niezdolności do pracy (co prezentuje tabela nr 4). W 1996 r. przyznano 45,6 tys. takich rent, a w 2004 r. tylko 20 tys.

Renty rolnicze dzielą się na renty stałe i renty okresowe. Rentę rolniczą przyznaje się jako stałą jedynie w sytuacji, gdy całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała (tj. ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym) i nie orzeczono celowości przekwalifikowania zawodowego. W pozostałych przypadkach renta rolnicza przysługuje jako renta okresowa przez okres wskazany w decyzji lub do czasu objęcia rencisty innym ubezpieczeniem społecznym.

Wśród przyznawanych i wypłacanych rent inwalidzkich rolniczych znacznie większą część stanowią renty okresowe. W 2004 r. lekarze rzeczoznawcy

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO

wydali 17 063 orzeczenia stanowiące podstawę decyzji ustalających prawo do rent rolniczych, w tym 14 413 orzeczeń o okresowej niezdolności do pracy (tj. 84,5%) i tylko 2 649 orzeczeń o stałej niezdolności do pracy (tj. 15,5%). Wśród orzeczeń o okresowej niezdolności do pracy dominują orzeczenia wydane na okres do 12 miesięcy, tj. 8 625 (59,8%). 4 615 orzeczeń umożliwiałoby przyznanie prawa do rent na okres 2 lat (32%), a tylko 1 174 orzeczenia (8,2%) umożliwiałoby przyznanie prawa do rent na okres 3 i więcej lat.

Tabela 3
Liczba emerytur i rent wg rodzajów świadczeń

Rok	Liczba emerytur i rent wg rodzajów świadczeń				
	Ogółem	w tym:			
		emerytury		renty rolnicze	renty rodzinne
		ogółem	w tym* wcześniejsze		
1	2	3	4	5	6
1990	1 506 272	1 051 497	–	441 009	13 766
1991	1 790 640	1 254 545	–	517 582	18 513
1992	1 989 966	1 360 479	–	607 478	22 009
1993	2 027 046	1 333 092	–	669 180	24 773
1994	2 046 187	1 297 092	63 049	722 055	26 673
1995	2 049 177	1 257 782	76 645	762 189	28 484
1996	2 027 885	1 212 273	80 352	784 362	30 489
1997	2 000 577	1 175 333	83 223	793 155	32 089
1998	1 968 843	1 139 265	85 138	795 933	33 645
1999	1 928 914	1 097 857	84 622	795 639	35 418
2000	1 887 258	1 055 728	84 936	794 122	37 408
2001	1 841 827	1 014 149	84 547	787 712	39 324
2002	1 797 866	974 354	81 324	781 556	41 359
2003	1 755 312**	935 469**	82 536	775 928	43 357
2004	1 708 645	961 480**	65 872	701 705	44 222
IV kw. 04	1 684 032**	1 127 901**	60 518	512 593	42 281

* W 1981 r. nie było takich świadczeń, a za okres od 1989 r. do 1994 r. brak danych.

** Razem z rentami strukturalnymi.

Tabela 4

Liczba przyznawanych rent rolniczych i ich procentowy udział w ogóle przyznanych świadczeń emerytalno-rentowych

Rok	Liczba przyznanych świadczeń emerytalno-rentowych ogółem	Liczba przyznanych rent rolniczych z tytułu niezdolności do pracy	% (3:2×100%)
1	2	3	4
1996	80 714	45 589	56,5
1997	87 963	45 850	52,1
1998	80 063	43 324	54,1
1999	72 468	39 968	55,2
2000	58 872	30 111	51,2
2001	55 065	27 295	49,6
2002	55 191	26 609	48,2
2003	56 647	27 447	48,5
2004	47 335*	20 134	42,5

* Po odjęciu emerytur przyznanych osobom mającym prawo do rent rolniczych.

Zaprezentowane w powyższych tabelach dane za 2004 r. uwzględniają skutki wprowadzonej z dniem 2 maja 2004 r. nowelizacji ustawy o u.s.r. Nowelizacja ta wprowadziła następujące rozwiązania, których skutki rzutują na obraz rent inwalidzkich w rolnictwie:

1. W miejsce dotychczasowej definicji *niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym* wprowadzona została kategoria *całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym*, przy czym niezdolność ta może być orzeczona jako trwała lub okresowa. Za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Natomiast całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Nowa definicja niezdolności do pracy, od której zależą uprawnienia rentowe, jest trafniejsza od dotychczasowej, określanej jedynie przez kryteria czasowe (długotrwała niezdolność do pracy, która mogła zostać orzeczona jako

stała). Zbliża jednocześnie obie definicje występujące w systemie ubezpieczenia społecznego rolników i w systemie ubezpieczenia społecznego pracowników.

Zasady orzekania o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym rozwija rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 46) stanowiąc m.in., że przy orzekaniu o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym bierze się pod uwagę łącznie:

- 1) charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu, a w sprawach o ustalenie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z powodu następstw wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej – także ich związek z tym wypadkiem lub tą chorobą;
- 2) sprawność psychofizyczną organizmu, stopień przystosowania organizmu do ubytków anatomicznych, kalectwa oraz skutków choroby;
- 3) wiek oraz rodzaj i zakres prac dotychczas wykonywanych przez zainteresowanego w gospodarstwie rolnym;
- 4) możliwość przywrócenia zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przez leczenie i rehabilitację oraz zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne, protezy i środki pomocnicze.

Orzekając całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, ustala się w myśl wyżej powołanego rozporządzenia okoliczności dotyczące w szczególności:

- 1) daty lub okresu powstania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym;
- 2) trwałości lub przewidywanego okresu trwania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym;
- 3) wskazań do rehabilitacji leczniczej realizowanej przez Kasę;
- 4) związku przyczynowego całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z wypadkiem przy pracy rolniczej lub rolniczą chorobą zawodową;
- 5) niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Orzekając całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym określa się, czy jest to niezdolność trwała, czy okresowa, uwzględniając rokowanie co do stanu zdrowia zainteresowanego i możliwości odzyskania przez niego zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ustalając jednocześnie:

- wskazania co do konieczności rehabilitacji w celu odzyskania zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym;
- przewidywany okres trwania tej niezdolności.

1. Jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym jest następstwem wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, orzekając o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym orzeka się także o związku przyczynowym z tym wypadkiem lub tą chorobą.
2. W ślad za zmienioną definicją niezdolności do pracy dotychczasowa renta inwalidzka rolnicza przemianowana została na *rolniczą rentę z tytułu niezdolności do pracy*. Tym samym z terminologii ubezpieczeniowej zniknęło ostatecznie pojęcie inwalidztwa.
3. Doprecyzowane zostało, kiedy rentę rolniczą przyznaje się jako rentę stałą, a kiedy jako okresową. Rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy przyznaje się jako rentę stałą, jeżeli całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała i nie orzeczono celowości przekwalifikowania zawodowego. W pozostałych przypadkach renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jako renta okresowa przez okres wskazany w decyzji Prezesa KRUS lub do czasu objęcia rencisty innym ubezpieczeniem społecznym. Tym samym zniesiono automatyczne przyznawanie renty na okres stały osobom, które osiągnęły wiek o 5 lat niższy od wieku emerytalnego.
4. Uregulowana została sytuacja rencistów, którym prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy ustało z powodu ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W myśl nowych unormowań prawo to podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym.
5. Utrzymano pozostałe warunki wymagane do uzyskania prawa do renty. Według obecnego stanu prawnego renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki:
 - 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres,
 - 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym,
 - 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach podlegających zaliczeniu do okresu podlegania temu ubezpieczeniu nie później jednak niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Warunek podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres uważa się za spełniony, jeżeli okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego ubezpieczonego wynosi co najmniej:

- 1) 4 kwartały – jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku do 20 lat,

- 2) 8 kwartałów – jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 20 lat do 22 lat,
- 3) 12 kwartałów – jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 22 lat do 25 lat,
- 4) 16 kwartałów – jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 25 lat do 30 lat,
- 5) 20 kwartałów – jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 30 lat, przy czym okres 20 kwartałów powinien przypadać w okresie ostatnich 10 lat przed złożeniem wniosku o rentę. Do okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu zalicza się okresy:
 - podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990,
 - prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.,
 - od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Okresów, o których wyżej mowa, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej, warunek podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, który obejmuje dzień wypadku lub dzień zachorowania na chorobę zawodową.

6. W celu ograniczenia liczby rent przyznawanych na krótki okres (jak już wcześniej powiedziano 59,8% rent było przyznawanych na okres do 1 roku, a 32% na okres do dwóch lat) wprowadzono możliwość przedłużenia okresu pobierania zasiłku chorobowego, który wynosił dotychczas 180 dni. Jeżeli po wyczerpaniu 180-dniowego okresu zasiłkowego ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, a w wyniku dalszego leczenia i rehabilitacji rokuje odzyskanie zdolności do pracy zasiłek chorobowy przedłuża się na okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, jednak nie dłużej niż o dalsze 360 dni. O przedłużeniu okresu pobierania zasiłku chorobowego orzekają lekarze rzeczoznawcy i komisje lekarskie KRUS. Rozwiązanie takie tylko na pozór zabezpiecza interesy rolników. W rzeczywistości jego skuteczność jest mocno ograniczona. Przede wszystkim wysokość zasiłku chorobowego (w wymiarze miesięcznym) jest znacznie niższa od rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy – nawet w minimalnym wymiarze. W tej sytuacji rolnicy nie są zainteresowani wykorzystaniem okresu pobierania zasiłku chorobowego – nawet w podstawowym wymiarze i ubiegają się bezpośrednio o rentę. W świetle

obowiązujących przepisów nie ma obowiązku wykorzystania przez rolnika zasiłku chorobowego przed ubieganiem się o rentę. Natomiast nie da się ukryć, że możliwość przedłużenia zasiłku chorobowego miała również na celu przesunięcie wydatków z funduszu emerytalno-rentowego, z którego finansowane są rolnicze emerytury i renty, do samofinansującego się funduszu składkowego, z którego pokrywane są wydatki m.in. na zasiłki chorobowe, a co za tym idzie ograniczenie dotacji budżetowej do funduszu emerytalno-rentowego.

7. Rozszerzony został katalog świadczeń z tytułu niezdolności do pracy o rentę rolniczą szkoleniową. To całkowicie nowe świadczenie w systemie ubezpieczenia społecznego rolników uregulowane zostało w dodanym art. 21 b ustawy o u.s.r., w myśl którego ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na trwałą całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, przysługuje przez okres 6 miesięcy renta rolnicza szkoleniowa. Osobę, której przyznano rentę rolniczą szkoleniową, Kasa kieruje do powiatowego urzędu pracy w celu poddania przekwalifikowaniu zawodowemu. Okres 6 miesięcy, o którym wyżej mowa ulega wydłużeniu na czas niezbędny do przekwalifikowania zawodowego, nie dłużej niż do 36 miesięcy. Przedłużenie prawa do renty rolniczej szkoleniowej następuje na wniosek starosty. Koszty przekwalifikowania zawodowego rencisty w okresie pobierania renty rolniczej szkoleniowej są finansowane ze środków funduszu prewencji i rehabilitacji. Wprawdzie omawiany art. 21 b wszedł w życie z dniem 2 maja 2004 r., niemniej przepisy o finansowaniu kosztów przekwalifikowania zawodowego obowiązują od 1 stycznia 2005 r. Szczegółowe zasady orzekania o celowości przekwalifikowania zawodowego określiło wspomniane już rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. W myśl tego rozporządzenia, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała, orzeka się o celowości przekwalifikowania zawodowego. O celowości przekwalifikowania zawodowego orzeka się, jeżeli osoba ubiegająca się o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy trwale utraciła zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym i może po przekwalifikowaniu nabyć zdolność do pracy zarobkowej w zawodzie pozarolniczym.

Przy orzekaniu o celowości przekwalifikowania zawodowego bierze się pod uwagę:

- 1) posiadane kwalifikacje, zawód oraz możliwości dalszego wykonywania pracy zarobkowej;
- 2) opinię psychologa i doradcy zawodowego.

Przy orzekaniu lekarz rzeczoznawca Kasy lub komisja lekarska Kasy jest związana:

- 1) decyzją państwowego powiatowego inspektora sanitarnego w zakresie stwierdzenia rolniczej choroby zawodowej;
- 2) ustaleniami starosty w sprawie możliwości przekwalifikowania zawodowego.

Stworzenie rolnikom całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym możliwości zdobycia nowego zawodu i kontynuowania działalności zarobkowej jest – co do idei – ze wszelch miar słuszne. Niestety, skuteczność tych rozwiązań jest ograniczona sytuacją na rynku pracy. Natomiast sama konstrukcja prawna tej renty budzi cały szereg wątpliwości. Jest to jednak temat wymagający odrębnego opracowania.

8. Niezwykle istotne rozwiązania wprowadzono w celu uporządkowania portfela rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych. W myśl art. 8 ustawy z 2 kwietnia 2004 r., osobom pobierającym renty inwalidzkie z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin, tj. przyznanych na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1991 r., które osiągnęły wiek 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, przyznaje się z urzędu emeryturę z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w wysokości dotychczas pobieranej renty inwalidzkiej. Również osobom pobierającym renty inwalidzkie rolnicze na podstawie obecnie obowiązującej ustawy o u.s.r., które przed dniem 2 maja 2004 r. osiągnęły wymagany wiek emerytalny, przyznaje się z urzędu emeryturę rolniczą w wysokości nie niższej od dotychczas pobieranej renty inwalidzkiej, o ile osoba ta posiada wymagany do uzyskania emerytury okres podlegania ubezpieczeniu (100 kwartałów).

Realizując te ustawowe przepisy KRUS przeprowadziła na początku III kwartału 2004 r. ogólnopolską akcję zamiany rent inwalidzkich na emerytury. Wyniki tej akcji w pełni potwierdziły celowość wyżej przedstawionych unormowań. Według wstępnych danych za I kwartał 2005 r. liczba rent inwalidzkich zmniejszyła się z 771.355 w I kwartale 2004 r. do 376.681 w I kwartale 2005 r., tj. o 394.674. Udział rent inwalidzkich w portfelu rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych spadł poniżej 23%.

Aby zapobiec odradzaniu się w przyszłości sytuacji, która istniała przed omawianą nowelizacją ustawy o u.s.r., wprowadzone zostały postanowienia zobowiązujące KRUS do bieżącego przyznawania z urzędu emerytury rolniczej w miejsce pobieranej rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy osobom, które osiągnęły wymagany wiek emerytalny i posiadają wymagany okres podlegania ubezpieczeniu. Tym samym trudny, ale konieczny, proces uporządkowania portfela emerytalno-rentowego został ostatecznie rozwiązany.

*Redaktor Naczelny Marek Ciepliński jest Dyrektorem
Biura Świadczeń Centrali KRUS.*

Igor Sadowski

Wykaz wybranych aktów prawnych związanych z działalnością Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

W IV kwartale 2004 r. zostały powzięte lub znowelizowane następujące akty prawne:

Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 września 2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 227, poz. 2298)

Rozporządzenie wydane zostało na podstawie art. 237 § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.). Określa ono wzór protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, który ujęty jest w załączniku do rozporządzenia.

Weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, tj. 2 listopada 2004 r.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 11 października 2004 r. w sprawie norm szacunkowych dochodu z działów specjalnych produkcji rolnej (Dz. U. Nr 229, poz. 2308)

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.). Określa w załączniku normy szacunkowe dochodu z działów specjalnych produkcji rolnej obowiązujące w 2005 r.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości
z dnia 19 października 2004 r. zmieniające rozporządzenie
w sprawie utworzenia sądów pracy i sądów
ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 231, poz. 2325)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 20 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.). Nowelizuje ono rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 września 2001 r. w sprawie utworzenia sądów pracy i sądów ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 106, poz. 1161, z późn. zm.); zmienia organizację sądownictwa pracy i ubezpieczeń społecznych w okręgu warszawskim.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 listopada 2004 r.

**Ustawa z dnia 10 września 2004 r.
o zmianie ustawy o emeryturach i rentach
z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie
ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników
(Dz. U. Nr 236, poz. 2355)**

Ustawa zmienia ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.). W ustawie dodano zapisy, zgodnie z którymi osobom pobierającym świadczenia ustalone w kwocie nie wyższej niż kwota najniższej emerytury lub renty, przysługuje jednorazowa wypłata w wysokości: 100 zł – dla osób pobierających emeryturę, rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy lub rentę rodzinną oraz 75 zł – dla osób pobierających rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Realizacja wypłaty następuje w marcu 2005 r. i w marcu 2006 r. Powyższa wypłata finansowana jest ze środków budżetu państwa i nie przysługuje w tym roku kalendarzowym, w którym przeprowadzono waloryzację emerytur i rent.

Ponadto ustawa zmienia również ustawę z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.). W ustawie dodano zapisy, zgodnie z którymi osobom pobierającym emerytury i renty z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz przyznane na podstawie niniejszej ustawy, ustalone w kwocie nie wyższej niż kwota emerytury podstawowej, przysługuje jednorazowa wypłata w wysokości 100 zł. Realizacja wypłaty następuje w marcu 2005 r. i w marcu

2006 r., z tym że nie przysługuje w tym roku kalendarzowym, w którym nastąpiła zmiana wysokości emerytury podstawowej w związku z waloryzacją emerytur i rent przysługujących na podstawie przepisów emerytalnych. Jednorazowa wypłata finansowana jest ze środków budżetu państwa.

Ustawa weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, tj. 12 listopada 2004 r.

**Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów
z dnia 30 listopada 2004 r. zmieniające rozporządzenie
w sprawie ustalania rozkładu i wymiaru czasu pracy
pracowników urzędów administracji rządowej
(Dz. U. Nr 255, poz. 2558)**

Rozporządzenie wydane zostało na podstawie art. 92 ust. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483, z późn. zm.) oraz art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953, z późn. zm.). Nowelizuje ono rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie zasad ustalania rozkładu i wymiaru czasu pracy pracowników urzędów administracji rządowej (Dz. U. Nr 28, poz. 350 oraz z 2002 r. Nr 24, poz. 246).

Zgodnie z nim, w przypadku nieustalenia dni wolnych od pracy przypadających między dniami wolnymi od pracy, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wydaje obwieszczenie w tej sprawie, ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” do dnia 15 grudnia roku poprzedniego.

Rozporządzenie weszło w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, tj. 8 grudnia 2004 r.

**Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów
z dnia 15 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego
zakresu działania Wiceprezesa Rady Ministrów,
Ministra Polityki Społecznej
(Dz. U. Nr 265, poz. 2643)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 33 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199 i Nr 80, poz. 717 oraz z 2004 r. Nr 238, poz. 2390). Określa ono szczegółowy zakres

działania Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Polityki Społecznej, który kieruje działem administracji rządowej – zabezpieczenie społeczne.

Ministrowi podlega:

- 1) Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.
- 2) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. 16 grudnia 2004 r.

**Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy
z dnia 8 grudnia 2004 r.
w sprawie statystycznej karty wypadku przy pracy
(Dz. U. Nr 269, poz. 2672)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 237 § 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.). Określa ono:

- 1) szczegółowe zasady postępowania przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposób ich dokumentowania, a także zakres informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy,
- 2) wykaz chorób zawodowych,
- 3) szczegółowe zasady postępowania dotyczące zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmioty właściwe w tych sprawach.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 15 grudnia 2004 r.
w sprawie szczegółowego sposobu
i trybu przeprowadzania kontroli przez podmiot
zobowiązany do finansowania świadczeń
opieki zdrowotnej ze środków publicznych
(Dz. U. Nr 274, poz. 2723)**

Rozporządzenie wydane zostało na podstawie art. 64 ust. 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135). Określa szczegółowy sposób i tryb przeprowadzania kontroli przez podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych w zakresie udzielania świadczeniobiorcom świadczeń opieki zdrowotnej.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Ustawa z dnia 22 grudnia 2004 r.
Ustawa budżetowa na rok 2005 (Dz. U. Nr 278, poz. 2755)**

Zgodnie z ustawą:

- dochody budżetu państwa ustala się na kwotę 174.703.733 tys. zł;
- wydatki budżetu państwa ustala się na kwotę nie większą niż 209.703.733 tys. zł;
- deficyt budżetu państwa ustala się na kwotę nie większą niż 35.000.000 tys. zł.

Ustawa ustala przychody budżetu państwa na kwotę 369.857.199 tys. zł, a rozchody budżetu państwa na kwotę 334.857.199 tys. zł – z tytułów wymienionych w załączniku nr 3 do ustawy.

Zgodnie z art. 31, odpis od funduszu emerytalno-rentowego na fundusz administracyjny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wynosi 366.000 tys. zł, zaś zgodnie z art. 32, kwota wydatków na prewencję wypadkową, o których mowa w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673, z późn. zm.), wynosi 1.250 tys. zł.

Zgodnie z art. 33, kwota środków przeznaczonych na finansowanie rent strukturalnych, o której mowa w art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie (Dz. U. Nr 52, poz. 539, z 2003 r. Nr 229, poz. 2273 oraz z 2004 r. Nr 91, poz. 873), wynosi 9.780 tys. zł.

Prognozowane na 2005 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej wyniesie 2.423 zł.

Wydatki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ujęte są w załączniku nr 2 do ustawy w części 72.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 1 stycznia 2005 r.

**Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zmianie ustawy
o wynagrodzeniu osób zajmujących
kierownicze stanowiska państwowe (nr 281 poz. 2774)**

Nowelizacja zmienia ustawę z dnia 31 lipca 1981 r. o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (Dz. U. Nr 20, poz. 101, z późn. zm.). Zgodnie ze zmianą do ww. ustawy, osoby odwołane z kierowniczych stanowisk państwowych oraz osoby, które zaprzestały wykonywania funkcji na tych stanowiskach wskutek upływu kadencji, zachowują, z pewnymi zastrzeżeniami, prawo do dotychczasowego wynagrodzenia przez okres:

- 1) jednego miesiąca – jeżeli funkcję tę pełniły przez okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

- 2) dwóch miesięcy – jeżeli funkcję tę pełniły przez okres dłuższy niż 3 miesiące i nie dłuższy niż 12 miesięcy,
- 3) trzech miesięcy – jeżeli funkcję tę pełniły przez okres dłuższy niż 12 miesięcy.

Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2004 r.
w sprawie terminów, zakresu i trybu weryfikacji
danych ubezpieczonych oraz sposobu postępowania
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
w razie stwierdzenia ich niezgodności (Nr 286 poz. 2873)**

Rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 87 ust. 12 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135). Określa ono terminy, zakres i tryb weryfikacji danych ubezpieczonych oraz sposób postępowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w razie stwierdzenia ich niezgodności, tryb dokonywania niezbędnych korekt w przypadku stwierdzenia niezgodności przekazywanych danych, uwzględniając konieczność zapewnienia poufności przekazywanych danych.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej
z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie trybu zgłaszania
kandydatów na członków Rady Ubezpieczenia
Społecznego Rolników oraz regulaminu i zasad
wynagradzania jej członków (Dz. U. nr 285 poz. 2860)**

Rozporządzenie wydano na podstawie art. 68 ust. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, z późn. zm.).

Określa ono:

- 1) tryb zgłaszania kandydatów na członków Rady Rolników,
- 2) regulamin i zasady wynagradzania członków Rady Rolników, uwzględniając funkcję pełnioną w Radzie Rolników i wydatki ponoszone w związku z udziałem w pracach Rady.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 r.

**Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego
z dnia 10 listopada 2004 r. w sprawie przeciętnego
wynagrodzenia w trzecim kwartale 2004 r.
(Mon. Pol. Nr 48, poz. 833)**

Zgodnie z komunikatem, przeciętne wynagrodzenie w trzecim kwartale 2004 r. wyniosło 2.269,93 zł.

**Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 16 listopada 2004 r. w sprawie kwoty
zasiłku pogrzebowego (Mon. Pol. Nr 49, poz. 853)**

Zgodnie z komunikatem, od dnia 1 grudnia 2004 r. kwota zasiłku pogrzebowego wynosi 4.539,86 zł.

**Obwieszczenie Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia
Społecznego z dnia 22 listopada 2004 r. w sprawie
wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe,
chorobowe i macierzyńskie w I kwartale 2005 r.
(Mon. Pol. Nr 52, poz. 892)**

Zgodnie z brzmieniem obwieszczenia, składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie od jednej osoby w I kwartale 2005 r. wynosi 60 zł.

**Zarządzenie Nr 139 Prezesa Rady Ministrów
z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie nadania statutu
Ministerstwu Polityki Społecznej (Mon. Pol. Nr 56, poz. 956)**

Załącznik do zarządzenia zawiera statut Ministerstwa Polityki Społecznej.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. 31 grudnia 2004 r.

*Mgr Igor Sadowski jest Starszym Inspektorem
w Biurze Organizacyjno-Prawnym Centrali KRUS.*

Barbara Tryfan

Ubezpieczenia społeczne rolników austriackich na tle rozwoju obszarów wiejskich w UE

W tych krajach Unii Europejskiej, gdzie rolnicy mają własne systemy ubezpieczeń społecznych, systemy te są powiązane z polityką rolną. Klasyczny przykład tej tezy stanowi Austria.

Chronologiczny przegląd przepisów

Historia systemu ubezpieczeń społecznych rolników austriackich stanowi swoisty związek między znaczeniem rolnictwa w gospodarce narodowej a warunkami bytu ludności rolniczej. Będąc pewnego rodzaju kontraktem pokoleń, system ten umożliwiał łagodne przechodzenie z kurczącego się sektora rolnego do innych dziedzin gospodarki. Od połowy lat siedemdziesiątych XX wieku udział ludności rolniczej spadł w Austrii od 10% do 4% ogółu zatrudnionych. Podejmowano sukcesywnie różne środki zaradcze, by przeciwdziałać biedzie i bezrobociu utajonemu osób przekazujących nierentowne warsztaty produkcyjne w ręce młodych, sprawniejszych właścicieli.

System rolniczych ubezpieczeń społecznych powstał tu w 1974 r., obejmując świadczenia emerytalne, chorobowe i wypadkowe osób czynnych zawodowo w rolnictwie i leśnictwie, a także pomagających im członków rodzin. Celem jego było, z jednej strony, popieranie przemian strukturalnych na wsi, a z drugiej poprawa egzystencji dawnych i nowych producentów. Służyły temu regulacje w zakresie gwarancji na wypadek choroby i inwalidztwa w razie wcześniejszej rezygnacji z prowadzenia gospodarstwa. Powstała w ten sposób kategoria tzw. przejściowych rencistów, mających wszelkie uprawnienia do świadczeń do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego.

System ubezpieczeń społecznych rolników wchłonał wszystkie poprzednie instytucje, które obejmowały poszczególne sfery socjalne różnych grup producentów. To ujednoczenie zasad, znane pod nazwą „ochrony z jednej ręki”, sprzyjało konsolidacji silnej grupy interesów o poczuciu wspólnoty praw i obowiązków. Wzrost znaczenia ubezpieczenia społecznego rolników dokonywał się nie tylko w ramach polityki społecznej, ale i w ramach polityki rolnej państwa. Od samego początku polityka agrarna konfrontowana była z polityką budżetową i społeczną. Wszelkie regulacje prawne służące interesom producentów i ex-producentów musiały być dostosowane do ich wymogów bytowych i zawodowych. Weryfikacja przepisów dokonywała się sukcesywnie. Najwięcej istotnych zmian przypada na lata dziewięćdziesiąte XX stulecia. Niemal każdy rok przynosił korzystne regulacje.

Ustawą z 1992 r. przyznano samodzielne świadczenia emerytalne kobietom, które przedtem otrzymywały tylko dodatki do emerytury męża. W tym samym roku przyznano świadczenia zdrowotne. W 1993 r. dokonano reformy systemu emerytalnego, a ważnym jej punktem było wprowadzenie zasiłku pielęgnacyjnego. W 1994 r. obniżono udział finansowy rolników w kosztach leczenia szpitalnego. Rok 1996 przyniósł instytucję pomocnika w gospodarstwie rolnym. Zawarto porozumienie z kółkami maszyn (odpowiednik kółek rolniczych), na mocy którego osoby nie w pełni sprawne otrzymują na czas choroby właściciela pomocnika do wykonywania prac produkcyjnych, a koszty tej usługi, wkalkulowane w dodatkowe ubezpieczenie, są dzielone między ubezpieczyciela i rolnika opłacającego składkę. W 1998 r. wprowadzono bon chorobowy wyznaczający górną granicę opłat za usługi medyczne, co podlega zwrotowi przez kasę chorych. Dokonano też ograniczenia fikcyjnych umów dożywotnich, podniesienia kwoty tygodniowych zasiłków chorobowych, wprowadzono samodzielne ubezpieczenia chorobowe rolniczek i korzystne zmiany w zakresie kontynuacji ubezpieczeń w razie zmiany zawodu. W 1999 r. ukazała się nowa ustawa dotycząca ubezpieczenia wypadkowego i uprawnień ludności dwuzawodowej (tzw. ubocznej działalności). W 2000 r. nastąpiło odroczenie wpłaty składek przewidzianych na dwa kolejne lata. Rok 2001 przyniósł reformę strukturalną systemu i reformę podstawy składek. W 2002 r. wprowadzono zasiłki na opiekę nad dziećmi [Schwarz, 2004].

Wszystkie te korzystne modyfikacje nadały za przemianami w rolnictwie austriackim, a czasem nawet je wyprzedzały, będąc znakomitym komponentem wspólnej polityki rolnej, która zawiera elementy produkcyjne, fiskalne i socjalne. Aktualnie opracowywany pakiet instrumentów finansowego wsparcia ubezpieczenia chorobowego rolników jest efektem energicznych długoletnich starań kręgów przedstawicielskich tej grupy zawodowej. Skoro wydatki na świadczenia zdrowotne rosły szybciej niż suma składek

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

płynących od malejącej grupy ich płatników, podejmowano coraz to nowe inicjatywy dla zapewnienia równowagi finansowej. Wzrost potrzeb powodował nacisk na wzrost wpływów. Każdorazowe podnoszenie składki nie spotykało się oczywiście z aprobatą płatników i mogło przyczynić się do spadku poziomu życia, czemu system ubezpieczeń miał zapobiegać.

Wobec malejącej liczby gospodarstw rolnych pogarsza się z roku na rok relacja płatników do świadczeniobiorców. Na każde 1000 osób ubezpieczonych przypada coraz większa liczba emerytów, co wyraża poniższe zestawienie.

Rok	1999	2000	2001	2002	2003
Liczba emerytów	982	976	1 003	1 013	1 029

Zmiany te są konsekwencją dwóch równoległych procesów: spadku zatrudnienia w rolnictwie austriackim i starzenia się ludności wiejskiej. Oba te procesy demograficzne [Schwarz, 2004] rzutują na podstawy systemu ubezpieczeń społecznych, który wymaga nieustannych weryfikacji.

Koszty systemu sięgają kolosalnych sum. W ciągu minionego pięciolecia urosły one od 2,14 mld euro do 2,44 mld euro. W tym samym okresie ewidentnie zmniejszyła się liczba płatników składek, których udział jako świadczeniobiorców spadł z 32,2% do 31,3% ogółu. W trosce o zachowanie równowagi dokonano więc wzrostu środków budżetowych z 67,8% do 68,7% ich udziału. Ta korzystna z punktu widzenia świadczeniobiorców zmiana nie przyczyniła się do odwrócenia proporcji uczestniczenia w kosztach ogólnych, nie spowodowała w wartościach absolutnych zmniejszenia obciążeń rolników. Obciążenia te zwiększają się nieustannie wobec postępującego procesu starzenia się populacji rejonów wiejskich. Rozwiązywanie tego problemu dokonuje się nie w wyniku narzuconych z góry decyzji, ale w drodze ustawicznego szczerego dialogu między partnerami.

Świadczenia opiekuńczo-lecznicze

Polityka państwa, wspierając rolnictwo, ma na celu nie tylko zwiększenie efektywności produkcji, ale też ochronę środowiska, pielęgnację krajobrazu, utrzymanie przy życiu całych obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, a nawet poprawę bytu ich mieszkańców, zapobiegając marginalizacji i wyłączeniu.

Wydatki na świadczenia dla emerytów nie sprowadzają się do rent. Co-raz większą ich część pochłania ochrona zdrowia tej populacji. Proces starzenia się wsi sprawia, że na każde 100 gospodarstw rolnych objętych ubezpieczeniem chorobowym przypada 128 emerytów. Oni to w większym stopniu niż młodzi korzystają ze świadczeń opiekuńczo-leczniczych.

Ubezpieczenie chorobowe, które stało się samodzielną gałęzią systemu, wprowadzono tu najwcześniej, bo już w 1965 r., początkowo jako samodzielne oparte na składkach. Rok później przekształcono je w prawo rolników do świadczeń służby zdrowia, co implikowało wsparcie ze strony państwa. Trzeba zresztą wspomnieć, że od samego początku istniały różne ograniczenia, jak też dodatkowe uprawnienia. Przykładem dodatkowych uprawnień jest włączenie do systemu rolniczego lekarzy praktykujących prywatnie na wsi, na zasadzie taryfy opłat wyższych od przeciętnych opłat rolników w lokalnej kasie chorych. Przewidziano dofinansowanie ze strony związku rolników przez podwojenie ich składek członkowskich. Było to jednak niechętnie przyjmowane i ostatecznie zniesione w 1992 r. poprzez ustalenie stałej składki. Pewne zagrożenie tkwi w stosowaniu wysokich opłat od umów z lekarzami i równoczesnych odmowach ze strony niektórych regionalnych izb lekarskich. Krytykę powoduje też nierównomierne rozkładanie kosztów leczenia między poszczególnymi środowiskami. Wprowadzenie bonu chorobowego stało się właściwą drogą do uzyskania pomocy lekarskiej. Od tej pory ludność rolnicza, podobnie jak przedstawiciele innych zawodów, korzystając z dostępnych usług opiekuńczo-medycznych, legitymuje się ujednoliconym bonem chorobowym. Lekarz czy pielęgniarka wystawia każdorazowo rachunek za konkretną usługę, a jej koszty są potem zwracane przez obwodową kasę chorych do wysokości przewidzianej bonem. Wprowadzenie bonu przyczyniło się do istotnych zmian w systemie ubezpieczenia społecznego rolników. Istniejące od 1965 r. świadczenia pieniężne zostały ograniczone na rzecz usług rzeczowych. Elementem tej zmiany jest przekształcenie udziału kosztów, podnoszonych procentowo zależnie od typu usługi, w udziale kosztów wyznaczanych ryczałtowo. Najważniejsza bodaj zmiana polega na zaniechaniu mechanicznego obliczania kosztów pokrytych przez osobę ubezpieczoną bez dokładnej oceny jej sytuacji materialnej. Warto zauważyć, że emeryci i dzieci podlegają całkowitemu zwolnieniu od opłat, ale tylko do górnej granicy wyznaczonej przez bon, co zapobiega nadmiernym nieusprawiedliwionym kosztom ogólnym. Bon chorobowy ma duże znaczenie społeczno-polityczne. Jego wprowadzenie przyczynia się do kształtowania poczucia równouprawnienia różnych grup zawodowych. Umożliwia on ścisłą obiektywną kontrolę korzystania ze świadczeń. Lekarz wraz z wydaniem poświadczonego bonu jest zobowiązany do rejestracji rachunku, co zapobiega „podwójnej buchalterii” prowadzonej przez ewentualnych nieuczciwych przedstawicieli służby zdrowia. Od czasu wprowadzenia bonu odnotowano wzrost frekwen-

cji w gabinetach i przychodniach, co tłumaczy się chęcią zrównania wszystkich nie tylko w sensie uprawnień, ale i faktycznego dostępu do przyznanych świadczeń.

Skokowy wzrost wydatków na ubezpieczenie chorobowe rolników-emerytów zmusza do poszukiwania ciągle nowych metod równowagi finansowej przez pokrywanie niedoborów. Podjęto nawet próbę przywrócenia obowiązku dopłat ze strony wszystkich podlegających ubezpieczeniu społecznemu, a więc zarówno płatników, jak i świadczeniobiorców. Decyzją w zakresie solidarnościowego zrównania wszystkich było powołanie instytucji Funduszu Wyrównawczego Ubezpieczeń Chorobowych. Na mocy ustawy z 1 stycznia 2001 r. system ubezpieczeń społecznych rolników został członkiem Funduszu, który zapewnia utrzymanie równowagi finansowej. Na system ubezpieczeń rolniczych nałożono obowiązek odprowadzania składek do Funduszu. Zagrożeniem dla utrzymania równowagi w przyszłości jest niekorzystna struktura ubezpieczonych charakteryzująca się przewagą świadczeniobiorców nad płatnikami. By przeciwdziałać pogłębiającej się niekorzystnej tendencji, władze lokalne i centralne dbają o zachowanie prawidłowej struktury administracyjnej Funduszu, jak też i związanych z nim innych instytucji. Dotyczy to unikania zbędnych przerostów kadry urzędniczej i walki z rozrzutną gospodarką zasobami materialnymi.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Częścią składową ubezpieczenia społecznego rolników jest bezpieczeństwo i higiena pracy. Zapobieganie wypadkom, minimalizowanie ich konsekwencji, rehabilitacja i profilaktyka chorób zawodowych, ma bezpośredni wpływ na koszty produkcji. Wypadkowość w rolnictwie i leśnictwie austriackim była dawniej bardzo wysoka. Znaczny jej spadek w ostatnim ćwierćwieczu jest efektem trzech czynników: zmniejszenia się w wartościach bezwzględnych i w ujęciu wskaźnikowym liczby ludności rolniczej, postępu technicznego, upowszechnienia oświaty i poradnictwa. Ocena wypadkowości w rolnictwie austriackim charakteryzuje się zwłaszcza ograniczeniem śmiertelności w wyniku bardziej świadomego korzystania ze środków transportu. W 1980 r. odnotowano 167 tego rodzaju zgonów związanych z ruchem drogowym, a w 2002 r. 80, a więc o połowę mniej. Trzeba jednak zwrócić uwagę na inny aspekt tej statystyki, co ilustrują cztery wskaźniki: w minionym dwudziestoleciu liczba ubezpieczonych gospodarstw spadła o 16%, liczba osób zatrudnionych w rolnictwie o 49%, liczba wypadków o 52%, a wypadków przy pracy w rolnictwie o 71%. Te wskaźniki wymagają komentarza. Następujące zmiany struktury agrarnej powodują spadek gospodarstw nierentownych oraz spa-

dek zatrudnienia w tym dziale i w działach pokrewnych. Równocześnie jednak liczba gospodarstw objętych systemem rolniczych ubezpieczeń społecznych maleje znacznie wolniej. Natomiast wzrost świadomości producentów poprzez różne formy kształcenia przyczynia się do ograniczenia nieszczęśliwych wypadków. Na odnotowanie zasługuje fakt, że przy malejącej liczbie zagrożeń (właśnie wypadków i chorób zawodowych) rosną wydatki na renty i na działania zdrowotne obejmujące zarówno rehabilitację, jak i profilaktykę. Realizacji tych zadań służy rozbudowany system instrumentów [Reeh, 2004] w trzech zakresach: reklamy, poradnictwa i szkolnictwa. W dziedzinie reklamy wykorzystywane są różne środki audiowizualne, jak plakaty, broszury, czasopisma, videofilmy. Poradnictwo w zakresie obsługi urządzeń mechanicznych, stosowania chemicznych środków ochrony roślin, zapobiegania chorobom odzwierzęcym obejmuje zarówno kształcenie usługodawców (instruktorów, sprzedawców), jak i usługobiorców (rolników, leśników i przedstawicieli zawodów pokrewnych). Szkolnictwo wszystkich szczebli, od zawodowego i średniego zawodowego do wyższego, przez wszystkie formy (stacjonarne, wieczorowe, zaoczne, korespondencyjne), wspierane jest ścisłą współpracą z zakładami produkcyjnymi. Fachowcy różnych branży, inżynierowie budowy maszyn rolniczych, elektrotechnicy, chemicy zatrudnieni w służbie rolnej zobowiązani są do stałych odwiedzin gospodarstw rolnych objętych ochroną.

System ochrony zdrowia jako część systemu ubezpieczeń społecznych ma na celu poprawę warunków bytu ludności. Osoby, które nie są w stanie wykonywać zadań produkcyjnych, mają zapewnione świadczenia pieniężne. Badania prowadzone w różnych krajach europejskich ujawniły związek między wskaźnikiem osób, które mają trudności wykonywania pracy zawodowej, a sytuacją społeczno-gospodarczą [*Disability...*, 2001]. Na podstawie studiów antropologów francuskich wykazano, że wybrany rejon rolniczy o niekorzystnych warunkach rozwoju charakteryzuje się wyższym od średniej krajowej udziałem osób o znacznym stopniu niesprawności, nie tylko w wieku przedemerytalnym (55-59 lat), ale już w znacznie młodszych grupach wieku (40-49 i 50-54).

Samo pojęcie konsekwencji wypadków przy pracy określono jako rodzaj ewolucji społeczeństwa, które realizuje zasadę odpowiedzialności zbiorowej w zakresie zabezpieczenia społecznego, kompensacji i bezpieczeństwa. Człowiek – słaby czy ułomny, nie jest uważany w tym sensie za nieszczęśnika naznaczonego przez los, odsuniętego na margines, zdanego na opiekę publiczną i łaskę losu, ale za jednostkę ludzką o prawach do kolektywnej solidarności [Stiker, 2004].

Studia nad syndromem wieku, pracy i niesprawności prowadziła we Francji Nancy Breitenbach, biorąc za punkt odniesienia rejon Nièvre, odznaczający

się wysoką aktywnością rolniczą i leśną, a jednocześnie częstszymi wypadkami przy pracy i wyższym od przeciętnej procesem starzenia się populacji [Breitenbach, 2004]. Wykazała ona, że osoby uznane za przedwcześnie starzejące się i niesprawne odznaczały się na ogół niższym poziomem wykształcenia. Na podstawie danych z 14. krajów europejskich dokonała ona analizy osób ubiegających się o przyznanie wczesnych świadczeń w pięciu grupach wieku aktywności zawodowej, od 20 do 64 lat. Stwierdzono, że w krajach wysoko rozwiniętych już około 40. roku życia nasilały się czynniki wysokiego ryzyka, jak dolegliwości, ułomności i defekty. W wyniku tych studiów porównawczych prowadzonych w wybranych państwach UE stwierdzono, że choroby związane z higieną życia i rodzajem uprawianego zawodu mają wpływ na schorzenia kręgosłupa, utratę bądź ograniczenie zręczności i ruchliwości (złamania i zwichnięcia kości, zmniejszenie sprawności lokomocyjnej, zachwianie równowagi). Pierwszorzędne znaczenie przypisała autorka wykonywaniu nadmiernych niedostosowanych do wieku i do kondycji osobniczej prac ręcznych, co właśnie jest typowe dla zawodu rolniczego. Drobne na pozór ułomności i defekty nie leczone w porę i nie poddane zabiegom rehabilitacyjnym urastają do trwałych uszkodzeń i prowadzą do kalectwa. Osoby niepełnosprawne w wyniku choroby lub wypadku wcześniej podlegają procesom starzenia się, stają się niezdolne do wykonywania zawodu, a nawet do samoobsługi. Największa różnica w położeniu zdrowych i niepełnosprawnych występuje na rynku pracy, zwłaszcza na obszarach wiejskich, gdzie w ogóle jest znacznie mniej ofert zatrudnienia. Wykazano, że osoby bez braków fizycznych dwukrotnie częściej niż niepełnosprawni znajdują pracę. W większości krajów europejskich populacja pięćdziesięciolatków jest nadreprezentowana wśród długotrwałych bezrobotnych, co obrazuje wskaźnik 38% osób w wieku około 50 lat i 18% w pozostałych grupach wieku. We Francji w zawodach wymagających sprawności fizycznej (właśnie w rolnictwie) 39,5% ogółu długotrwałych bezrobotnych (ponad 12 miesięcy bez pracy) stanowiły osoby w wieku 45 lat, a 62% w grupie wieku 45-64. Przyczyną odejścia z zawodu była tu w 7,3% ogółu przypadków choroba i niesprawność. Perspektywa nieuniknionego końca kariery zawodowej jeszcze kilka lat temu przyspieszała decyzję przejścia na emeryturę. Kraje europejskie dotknięte bezrobociem przyznawały status rencisty wcześniej w celu zwolnienia miejsc na rynku pracy, teoretycznie na korzyść młodszych. Sytuacja jest najtrudniejsza na obszarach o szczególnie niekorzystnych warunkach społeczno-gospodarczych, gdzie na 1000 osób w wieku aktywności zawodowej przypada nie więcej niż 8 wolnych miejsc pracy. Dyskryminacja osób w wieku przedemerytalnym dotyczy też readaptacji zawodowej. Programy readaptacji koncentrują się na młodych. Osoby niepełnosprawne w wieku 45 lat i więcej są praktycznie wyłączone z tych programów we wszystkich krajach, bo zakła-

da się, że wysiłek na aktualizację ich kształcenia byłby nieskuteczny. Wiejscy bezrobotni legitymują się często zawodem już nieistniejącym, a szanse zdobycia innego zawodu są znikome, co utrudnia dodatkowo ich pozycję na rynku pracy.

Wiejskie obszary problemowe

Rolniczy system ubezpieczeń społecznych jest elementem polityki rolnej. W Austrii polityka ta, od przystąpienia do Wspólnego Rynku, a następnie do UE, polega m.in. na wyrównywaniu poziomu poszczególnych rejonów kraju i sektorów gospodarki. Sektor rolny, uznany za opóźniony, był szczerze odgradzany od zagranicznej konkurencji. Zgodnie z tezą, że nie ma jednolitego scenariusza rozwoju, koncentrowano się na strategii dostosowania, ale z uwzględnieniem specyfiki rodzimego rolnictwa. Dziś nie jest istotnym pytanie o to, czy przystąpienie do UE było dobre czy złe dla rolnictwa austriackiego, ale o to, jak gospodarstwa rolne zareagowały na zmiany i czy potrafiły rozwinąć wyzwania strategii dostosowania. Skoro taki instrument Wspólnej Polityki Rolnej, jak dopłaty bezpośrednie, nie wystarczał, by wyrównać straty powstałe w wyniku różnych mechanizmów rynkowych, poszukiwano innych rozwiązań. Program otoczenia rolnictwa w 50% finansowany przez UE stał się centralnym elementem rozwoju rolnego [Sinabell, 2004].

Działania skierowano na obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania, znane w terminologii angielskiej jako *less favoured areas* (LFA). W państwach europejskich przeznaczony do szczególnego wsparcia finansowego obejmują trzy rodzaje rejonów: górskich, o słabych glebach i o specyficznych utrudnieniach fizycznych, jak np. wyspy. Na tle różnych programów przyjmowanych przez poszczególne państwa członkowskie Austria wyznaczyła pojedynczy horyzontalny plan rozwoju wsi, ustalając kompensaty za usługi wykonywane przez rolników utrzymujących żywotność terenów wiejskich. W Austrii obszary górskie jako upośledzone stanowią aż 58,04% użytków rolnych, obejmują 69,74% powierzchni kraju oraz 88,05% wszystkich obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania [Klepačka, 2004]. Wysokość dopłat kompensacyjnych uzależniono tu od przyznawanych regionowi punktów. Na tle ogółu 15 dawnych państw członkowskich, w Austrii wydatki z budżetu na wsparcie LFA w latach 2000-2001 były bardzo wysokie, w kwocie 104,81 mln euro, stanowiąc 11,31% ogólnych wydatków. Dla orientacji warto wspomnieć, że np. w znacznie większej Francji wynosiły w tym okresie 193,33 mln euro, tj. 21,40% ogółu, w Niemczech 109,95 mln euro, tj. 11,75%, w Finlandii 128,26 mln euro, czyli 13,48%, w Irlandii 110,98

mln euro, tj, 11,97%, a np. w Holandii tylko 0,38 mln euro, czyli 0,04% całego budżetu.

Nakłady na rolnictwo, a zwłaszcza na rozwój obszarów upośledzonych gospodarczo, wymagały oczywiście wysokiego udziału podatników austriackich, którzy wyrazili gotowość finansowania tych przedsięwzięć wspólnie z UE. Innym komponentem programu wsparcia był wzrost dopłat budżetowych do ubezpieczenia szkód, np. spowodowanych gradem, mrozem czy powodzią. Aby dopasować rosnące obciążenia podatkowe austriackich gospodarstw rolnych do zmienionych relacji cen, dokonano weryfikacji stawek podatkowych produktów rolnych, co przyczyniło się do przerwania obniżki cen. W 1995 r. dokonała się w Austrii reforma, która za czasu komisarza Mac Sharry'ego została przeprowadzona w UE już w 1992 roku. Zbliżenie cen ważnych produktów rolnych do poziomu cen na rynku światowym służyło poprawie egzystencji producentów rolnych. Ten sam cel przyświecał wprowadzeniu płatności bezpośrednich właśnie na obszary podlegające szczególnej ochronie.

Delimitacja obszarów upośledzonych, a także określenie barier rozwoju społeczno-gospodarczego zajmuje bardzo ważne miejsce w problematyce badawczej Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN już od szeregu lat [Rosner, 1999]. Inicjator i koordynator wieloletnich studiów poświęconych tej tematyce, Andrzej Rosner, wykonał analizę typologiczną w układzie gminnym obszarów o dużym bezrobociu jawnym, bardzo dużym przeludnieniu agrarnym, braku subsektora silnych wyspecjalizowanych gospodarstw towarowych, o małej liczbie pozarolniczych podmiotów gospodarczych, umiarkowanych migracjach wahadłowych w celach zarobkowych. Wyodrębnił on główne czynniki tworzenia barier rozwoju, wskazując na efekt strukturalnych przemieszczeń ludności, związek procesów demograficznych ze strukturą osadniczą, urządzenia infrastrukturalne, jakość siły roboczej na lokalnym rynku pracy głównie pod kątem poziomu wykształcenia i posiadanych kwalifikacji. Na tle pięciu podstawowych waloryzacji częściowych (gospodarczej, demograficznej, infrastrukturalnej, osadniczej i edukacyjnej) oraz trzech waloryzacji uzupełniających (społecznej, ekologicznej i turystycznej) dokonał wyboru 310 jednostek stanowiących 14,3% ogólnej liczby gmin polskich. Wśród nich wyróżnił podzbiór gmin skrajnie problemowych: *„Gminy uznane za problemowe nie tworzą zwartego skupiska, jednak ich przestrzenny rozkład wskazuje na kilka prawidłowości. Po pierwsze, ogromna ich większość znajduje się we wschodniej i środkowej części kraju [...]. Po drugie, gminy problemowe nie występują w bezpośrednim sąsiedztwie wielkich miast [...]. Największe ich skupiska spotkać można na terenie tzw. ściany wschodniej (północna część pogranicza wschodniego), na obszarach dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego oraz na tere-*

nach położonych peryferyjnie w stosunku do dużych miast województw Polski wschodniej” [Rosner, 2002].

Wyrównywanie dysproporcji międzyregionalnych w Polsce skupia się na ogół na likwidacji nadmiernego zróżnicowania między wsią i miastem, a punktem odniesienia staje się obecnie wieś europejska. Indeks rozwoju obszarów wiejskich jest niezbędny przy kreowaniu polityki rolnej. Wnioski uzyskane tą drogą, właśnie z wyodrębnieniem obszarów o kumulacji barier rozwojowych, mogą stać się narzędziem alokacji funduszy unijnych. Niezbędne jest w tym zakresie rozstrzygnięcie doboru zasad absorpcji środków. Należy rozstrzygnąć, czy zastosować kryterium kohezyjne, dając większe subwencje tam, gdzie warunki są najgorsze, czy raczej kryterium efektywności, a więc kierując środki tam, gdzie prognozować można największy zysk w krótkim horyzoncie czasowym.

Dywersyfikacja źródeł dochodu

W państwach UE od lat spada udział czynnych zawodowo w rolnictwie. Ważnym komponentem tego procesu było dostosowanie gospodarstw do zmieniającego się otoczenia. Około 1995 r. stwierdzono pewną „skostniałość UE”, co miało swe przełożenie na oczekiwania i słabnące zachowania proinwestycyjne. Sytuacja ta uległa zmianie wraz z przystąpieniem Austrii do UE. W 1996 r. wystąpił boom inwestycyjny w rolnictwie austriackim, co oznaczało postępującą regionalną specjalizację [Sinabell, 2004].

Zmiana struktury agrarnej dokonywała się stopniowo w długim okresie czasu. Znacznie wcześniej (już od 1950 r.) proces gospodarczego wzrostu oznaczał rosnące zapotrzebowanie na siłę roboczą w przemyśle i w sektorze usług. Rolnictwo w dużym stopniu zaczynało pełnić funkcję zderzaka. Sezonowe zapotrzebowanie w okresach szczytu w budownictwie i w agroturystyce wchłaniało częściowo siłę roboczą zbędną w wiejskich gospodarstwach domowych. Tę funkcję buforową w rejonach upośledzonych zaczynała pełnić z uwagi na strukturalne bezrobocie agroturystyka. Stale zmniejszała się liczba zatrudnionych w rolnictwie. Zaistniała obawa, że dojdzie do nadmiernego przyspieszenia spadku zatrudnienia w tym sektorze. Przed przystąpieniem do UE Austria znajdowała się pod tym względem pośrodku 15. państw (ujemne saldo wynosiło –18,3%), podobnie jak w Szwecji. Między 1995 r. a 2002 r. spadek zatrudnionych w rolnictwie szwedzkim dokonywał się nawet szybciej – 25,2%).

Spadek zatrudnienia w rolnictwie austriackim odnosił się głównie do tych jednostek produkcyjnych, które czerpały swój dochód prawie wyłącznie

z tego sektora gospodarki. Nastąpiło wyodrębnienie się trzech kategorii gospodarstw rolnych, znanych w terminologii niemieckiej jako *Haupterwerb*, *Nebenerwerb* i *Zuerwerb*, co oznaczało, że rolnictwo stanowiło w nich główne, poboczne lub dodatkowe źródło dochodu. Równoległe ze spadkiem czynnych zawodowo w pierwszej kategorii rosła aktywność ludności w drugiej i trzeciej. W tych dwuzawodowych rodzinach prace są dzielone między wszystkich domowników, a poziom dochodu przypadający na osobę i styl życia coraz bardziej upodabnia się do sytuacji mieszkańców miast. Dywersyfikacja źródeł dochodu w rejonach o szczególnych walorach krajobrazu ujawnia uzależnianie warunków bytu ludności od działalności pozarolniczej. Rejony peryferyjne, a więc m.in. wysokogórskie wsie, oddalone od ośrodków administracyjnych i od skupisk miejskich, zostały pozbawione możliwości szybkiej poprawy sytuacji. W sukurs tym obszarom przyszły jednak założenia polityki rolnej związanej z elementami polityki społecznej. Wyznaczenie linii demarkacyjnej rejonów upośledzonych stanowiło również podstawę do ustalenia granicy najwyższego wsparcia finansowego, do 85% dochodu wiejskich gospodarstw domowych położonych na terenie LFA. Zwrócenie uwagi na rozwój rolnictwa dokonywało się w dużym stopniu za sprawą postępu technicznego. W ciągu niespełna dwudziestu lat wydajność z 1 ha pszenicy wzrosła o 17%, a wydajność mleka wyrażona w litrach mleka na 1 krowę o 48%. Przy niższych nakładach osiąga się w rolnictwie austriackim równie, a nawet wyższe plony niż uprzednio i niż w innych wysoko rozwiniętych państwach UE. Zaoszczędzone na obniżce kosztów produkcji rolnej kwoty umożliwiały zahamowanie rabunkowej gospodarki zasobami naturalnymi kraju. Odwrotną stroną medalu było mniejsze zapotrzebowanie na siłę roboczą w produkcji rolnej. Lekiem na strukturalne bezrobocie w rolnictwie stało się szersze otwieranie rynku pracy w innych sektorach, a także adekwatne do potrzeb regulacje systemu ubezpieczeń społecznych oraz upowszechnianie się na szeroką skalę wszelkich form szkolenia i poradnictwa.

Zarówno szkolnictwo zawodowe, jak i doradztwo skierowano na popieranie zasad oszczędzania przez efekty demonstracji. Organizując odwiedzi-ny w gospodarstwach rolnych, które potrafiły w krótkim czasie obniżyć o 25% koszty produkcji, uczono równocześnie racjonalnych metod budowania obór i chlewni dostosowanych wielkością i stopniem automatyzacji produkcji do potrzeb obsady bydła czy trzody. W programach szkolenia i nauczania uwaga skierowana jest na zagrody położone w górach, gdzie warunki pracy są znacznie trudniejsze niż w rejonach uprzywilejowanych. Punkt ciężkości spoczywa np. na demonstracji szerokiej palety produktów rolnych, które przy pewnej pomysłowości mogą być przekształcane w półprodukty gotowe do sprzedaży na rynku, np. przetwory owocowe, własne wędliny, wypieki domowe. Przekazywane uczniom i praktykantom zasady reklamy

i promocji uwzględniają bioprodukty rolne od wszelkich zanieczyszczeń oraz pochodzące z określonego regionu kraju, które cieszą się szczególną ochroną nie tylko z uwagi na ich skład chemiczny, ale na sposób wytworzenia. Na lokalnym rynku pracy promowana jest inseminacja zwierząt hodowlanych, usługi mechaniczne, procedury uzyskiwania odszkodowań za straty spowodowane gradobiciem, wichurą czy podtopieniem, a także kontrola gospodarstw posiadających certyfikaty na swoje produkty. Jednym z najważniejszych elementów poprawy dochodu stała się agroturystyka. Urlopy w gospodarstwie rolnym (Urlaub auf den Bauernhof) oznaczają nie tylko wynajmowanie kwater, ale wykorzystywanie domowych przetworów w zbiorowym żywieniu oraz poszukiwanie różnych form uatrakcyjnienia pobytu w zagrodzie wiejskiej (np. opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym, okresowe przyjmowanie osób starszych dla odciążenia od opieki młodszych członków ich rodzin, terapia przez pracę w polu i w obecności dzieci upośledzonych psychicznie).

Przymusowe i dobrowolne zaniechanie produkcji

Istotnym aspektem zmiany poprawy struktury agrarnej w Austrii jest dobrowolna rezygnacja z prowadzenia gospodarstw nie tylko nierentownych, skazanych niejako na likwidację, ale i całkiem poprawnie funkcjonujących. W celu oceny przesłanek i skali tego problemu przeprowadzono badanie naukowe w dwóch bardzo różnych środowiskach, które z uwagi na górskie położenie mogą być zakwalifikowane do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Oszacowano, że w minionych latach, jeszcze przed przystąpieniem do UE, średnio rocznie 4 500 użytkowników zaprzestawało prowadzenia gospodarstw, których liczba spadła w efekcie o połowę. Wnioski płynące z tego badania sprowadzają się do stwierdzenia różnicy między przymusowym i dobrowolnym zaniechaniem produkcji. Do przesłanek przymusowej likwidacji warsztatu pracy zaliczono ciężkie choroby, śmierć, nadmierne zadłużenie, brak następcy lub nieprzewidziane niekorzystne wydarzenia rodzinne. Dobrowolna likwidacja obejmuje natomiast różne formy przeniesienia własności, jak sprzedaż, długoletnia dzierżawa, dożywocie, renta inwalidzka, a wreszcie coraz powszechniejsza renta strukturalna.

Renty strukturalne

Renty strukturalne są częścią składową systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Początkowo były one dostępne dopiero po ukończeniu 55 lat przez farmerów, którzy w zamian za świadczenie przekazują swe gospodar-

stwo młodszym użytkownikom. W kolejnych latach granica wieku ulegała obniżeniu, aż do 40 lat w tych krajach, gdzie rolnictwo wymaga szybkiej restrukturyzacji. Minimalną wielkość przekazywanego obszaru uzależniono w poszczególnych państwach od średniej wielkości gospodarstw rolnych. W Polsce minimalna wielkość przekazu kształtuje się na poziomie 1 ha użytków rolnych.

Innym wnioskiem płynącym z badania austriackiego jest opóźnianie przekazu, co odbija się negatywnie na wartości majątku przejmowanego przez młodego następcę. Czynnikiem modyfikującym zachowania poprzednich i przyszłych użytkowników jest nie tylko ich wiek, ale także poziom wykształcenia, wysokość dochodu pozarolniczego, rodzaj pobocznego bądź dodatkowego zatrudnienia, wielkość rodziny i jej struktura z uwzględnieniem potencjalnych następców.

Pewną osobliwością w rolnictwie austriackim jest pozycja kobiet, zarówno po stronie zbywców, jak i nabywców. Kobiety w średnim wieku posiadające następcę, a częściej następczynię, przekazują wcześniej swe gospodarstwo w zamian za rentę strukturalną. Zarówno one, jak i ich następczynie nie przestają być zawodowo czynne. W pierwszej kategorii gospodarstw (Haupterwerb), gdzie dochód pochodzi w zasadzie z rolnictwa, odgrywają pomocniczą rolę w produkcji przy boku męża lub syna. W drugiej kategorii gospodarstw (Nebenwerb) dwuzawodowych nie mają wprawdzie formalnie statusu właściciela i użytkownika, ale spada na nie cały ciężar prac w gospodarstwie rolnym i domowym, ponieważ osiągnięty przez nie dochód pochodzi z dwóch albo trzech form aktywności. Nadmierne obciążenie obowiązkami w gospodarstwach dwuzawodowych, niedostateczna obsada siły roboczej w gospodarstwach czysto rolniczych sprawia, że przedstawicielki obu kategorii postrzegają renty strukturalne jako szansę korzystnych zmian. Osoby starsze nie są w stanie sprostać wszystkim obowiązkom przez zbyt długi czas. Młodsze nie akceptują podwójnego obciążenia w gospodarstwach dwuzawodowych przy równoczesnej nie satysfakcjonującej rentowności z produkcji rolnej.

Autorzy wspomnianego badania wyodrębnili co najmniej cztery fazy procesu likwidacji warsztatu produkcyjnego. Faza startu jest jak gdyby sygnałem do oceny potencjału ludzkiego i rzeczowego. Faza stabilna oznacza rozważanie szans dalszego rozwoju bądź postępowania w kierunku przekazu. Faza labilna cechuje się rejestracją negatywnych motywacji, rzutujących na decyzję, a więc brak następcy, śmierć lub poważna choroba w rodzinie, zbyt nie przeciążenie obowiązkami, mała rentowność, zadłużenie. Faza końcowa poprzez korzystanie z poradnictwa, z różnych form edukacji permanentnej, podejmowanie prób przekazania w dzierżawę bądź sprzedaży części majątku (bydła i maszyn), zabezpieczenie przyszłego dochodu (perspektywa renty i emerytury, oszczędności bankowe) prowadzi do ostatecznej decyzji.

Zaobserwowano wyraźną polaryzację stanowisk, zarówno między młodszymi i starszymi, jak też między użytkownikami małych i dużych gospodarstw z punktu widzenia pozycji rolników w hierarchii zawodów i w odniesieniu do tempa likwidacji swych warsztatów produkcyjnych. Przekaz nagły, ale pozytywny dokonuje się w tych przypadkach, gdy następca jest przygotowany do przejęcia. Przekaz nagły, ale grożący gospodarstwu negatywnymi konsekwencjami następuje w razie nagłej śmierci właściciela lub dużego zadłużenia. Likwidacja rozłożona w czasie z reguły oznacza brak następcy lub konfliktogenne układy wewnątrzrodzinne. Najpierw wyłącza się gałęzie produkcji szczególnie pracochłonne (mleko, winorośle) lub przekształca się je w produkcję ekstensywną (kury nioski zamiast pełnej produkcji drobiarskiej). Na drugim etapie pola o gorszej bonitacji gleby przeznaczają się na zalesianie lub odłogowanie. W dalszych fazach zmniejsza się obsadę bydła, wstrzymuje inwestycje, oddaje w dzierżawę część użytków, aż dochodzi do pełnej likwidacji.

By przeciwdziałać wszystkim negatywnym zjawiskom, zapobiegać ekstensyfikacji produkcji, chronić użytkowników zwłaszcza na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania podejmuje się działania, które są połączeniem elementów społecznych i ekonomicznych. Taką funkcję pełnią właśnie renty strukturalne.

Funkcje systemu ubezpieczeń społecznych rolników

Wąsko pojęta polityka rolna, której przejawem były i są dotacje do produkcji żywności, ani równie wąsko traktowana polityka społeczna, oznaczająca wspieranie określonych kategorii ludności na zasadzie uznania ich deprivacji i nierówności, nie stanowi obecnie podstaw systemów zabezpieczenia społecznego rolników w UE. Główne założenia tych systemów można sformułować lapidarnie jako dążenie do koegzystencji rolnictwa i jego otoczenia przy wspieraniu wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Podejście takie zawiera w sobie przesłanki do wyznaczenia funkcji, jakie powinien pełnić system ubezpieczeń społecznych rolników i ich hierarchizacji.

Zachowanie odrębnych systemów ubezpieczeń społecznych rolników w państwach o dobrze rozwiniętym rolnictwie, bądź wprowadzanie do powszechnych ubezpieczeń dodatkowych regulacji na rzecz rolników, służy realizacji wielorakich funkcji systemu. Problemem, jaki zasługuje na szcze-

gólną uwagę, są zmiany w strukturze i rozmiarach użytków rolnych, związane wyraźnie z konkretnymi uregulowaniami prawnymi. Należy tu wymienić te elementy systemów emerytalnych, które z jednej strony służą poprawie struktury agrarnej przez dalsze powiększanie powierzchni części towarowych dużych gospodarstw, a z drugiej – przyspieszają wypadanie z produkcji gospodarstw małych i nierentownych. W pierwszym przypadku realizowany jest obok poprawy struktury cel wymiany pokoleń, w drugim przypadku cel przechodzenia producentów rolnych do innych działów gospodarki i wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich.

Zaobserwowano regionalne zróżnicowanie zainteresowania rentami strukturalnymi, co wynika z odmiennej struktury agrarnej w poszczególnych krajach, a nawet w ich częściach. Tam gdzie przeważają gospodarstwa duże posiadające następców, dominują przekazy szybkie, bo cały majątek pozostaje w rękach rodziny. Beneficjenci programu pewnie i tak przekazaliby swoje gospodarstwa. Dodatkowe korzyści w postaci renty rodziców i odmłodzenia kadry umożliwia wprowadzenie inwestycji, udoskonalenie racjonalnych nowoczesnych metod produkcji i poprawa parku maszynowego.

Z punktu widzenia porównań międzynarodowych na uwagę zasługuje Francja. Już w 1963 r. wprowadzono tzw. rentę dożywotnią, która jest właściwie poprzedniczką omawianych rozwiązań. Po kilku kolejnych modyfikacjach funkcjonuje ona obecnie w postaci od 1969 roku. Należy ją rozpatrywać w dwóch aspektach: ekonomicznym i społecznym. Ma ona bowiem na celu poprawę struktury agrarnej, a równocześnie poprawę bytu ludzi starzejących się, którzy z powodu nienajlepszej sprawności fizycznej nie są w stanie racjonalnie prowadzić dalej gospodarstwa. Renta dożywotnia nie wyklucza ani nie zawiesza prawa do renty bądź emerytury rolniczej. Każdy rolnik po ukończeniu 65 lat, a w przypadkach potwierdzonej świadectwem lekarskim niezdolności do pracy, już po ukończeniu 60 lat otrzymuje emeryturę rolniczą podstawową, tzw. ryczałtową, uzależnioną od czasokresu płacenia składek, i rentę uzupełniającą, tzw. proporcjonalną, uzależnioną od wielkości dochodu z gospodarstwa. Ponadto każdy rolnik, zamiast korzystać ze świadczeń przedemerytalnych lub starań o zasiłek dla bezrobotnych (jeśli to ryzyko było objęte jego ubezpieczeniem), ma prawo ubiegać się o rentę dożywotnią pod warunkiem, że zrezygnuje z dalszej uprawy ziemi. Warunki uzyskania renty dożywotniej są następujące: przekroczenie wieku uznanego i w innych zawodach za wiek emerytalny, co najmniej 15-letni staż pracy o statusie właściciela lub dzierżawcy (robotnicy rolni są objęci powszechnym systemem), gospodarstwo musi być przekazane członkowi rodziny – do trzeciego stopnia włącznie, który nie przekroczył 50 lat, a obszar przekazanego gospodarstwa nie może być mniejszy od 3 ha. Można ubiegać się o rentę dożywotnią podwyższoną, przekazując co najmniej 5 ha ziemi ornej, a co najwyżej 18-25 ha

w zależności od regionu, pod warunkiem, że własne gospodarstwo ulegnie całkowitej likwidacji lub zalesieniu [Memento..., 1999].

Renty strukturalne odegrały też pozytywną rolę w poprawie struktury agrarnej i poziomu produkcji w rolnictwie irlandzkim. Obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania stanowią w Irlandii 73% użytków rolnych. W latach 90-tych co czwarte wiejskie gospodarstwo domowe żyło tu poniżej granicy ubóstwa [Frawley, 2003]. W latach 2000-2002 z programu rent strukturalnych skorzystało 1 257 osób, przekazując blisko 40 tys. ha ziemi. Przyspieszało to rotację pokoleń, sprzyjając odmłodzeniu kadry. Średni wiek osób przekazujących gospodarstwo wynosił 59 lat, a ich następców 31 lat. Młodzi rolnicy w wieku do 35 lat otrzymywali dodatkowo pomoc finansową na podjęcie własnej działalności, co od razu rzutowało na ich sytuację materialną [Wieliczko, 2004].

Niektóre aspekty polskiego planu rozwoju wsi

Polski program rozwoju obszarów wiejskich obejmuje renty strukturalne, środki finansowe na zalesienie, szczególną pomoc dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, co służy wyrównywaniu dysproporcji międzyregionalnych i międzynarodowych.

Polska Ustawa z dnia 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie, jako element polityki rolnej, miała na celu poprawę struktury agrarnej poprzez wpływ na koncentrację ziemi i na akcelerację wymiany pokoleń. Równocześnie spełniała funkcję socjalną, dając szansę starszym się rolnikom przejścia na wcześniejszą rentę.

Zrealizowany w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN projekt badawczy „System emerytalno-rentowy rolników i usługi opiekuńczo-lecznicze dla ludzi starych na wsi w opiniach dwóch pokoleń” (KBN 2003) dostarczył sporo materiału na temat przyczyn ubiegania się o wcześniejsze renty. Badanie zlokalizowano na terenie czterech gmin różniących się pod względem struktury agrarnej a także pod względem udziału ludności w wieku poprodukcyjnym i struktury pokoleniowej rodzin. Jednym z podstawowych narzędzi badawczych była ankieta skierowana do 300 osób zarejestrowanych w KRUS. Połowę z nich stanowili świadczeniobiorcy, a połowę płatnicy składek KRUS. W tej pierwszej kategorii 66,4% respondentów zaczęło pobieranie świadczeń przed osiągnięciem wieku emerytalnego (65 lat mężczyźni, 60 kobiety). W tej drugiej kategorii 73,5% respondentów chciałoby skorzystać z renty w młodszym wieku, zaprzestając gospodarowania i prze-

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

kazując grunty na powiększenie obszaru innych gospodarstw. Przyrost wskaźnika chętnych do wcześniejszego przejścia na emeryturę jest związany z ustawą o rentach strukturalnych.

Rozpoczęcie pobierania świadczeń przed osiągnięciem wieku emerytalnego nastąpiło w zasadzie z dwóch powodów, a mianowicie: z chęci wcześniejszego usamodzielnienia następcy (64,4%) oraz z powodu niezdolności do pracy w rolnictwie (24,8%). Powód trzeci, tj. przekazanie gospodarstwa państwu, wystąpił sporadycznie (5,9%), a pozostałe przyczyny zupełnie śladowo.

Pytanie kierowane do emerytów o powody wcześniejszego pobierania świadczeń, koresponduje z pytaniem kierowanym do płatników: Czy chciałby Pan(i) skorzystać z renty w młodszym wieku, zaprzestając gospodarowania i przekazując grunty na powiększenie obszaru innych gospodarstw? Na tak postawione pytanie 73,5% płatników odpowiedziało twierdząco. Odsetek ten wynosił 79,7% w gminach województwa świętokrzyskiego i 67,1% w gminach województwa podlaskiego.

W poszukiwaniu przyczyn decyzji o chęci ubiegania się o wcześniejsze świadczenia dokonaliśmy dwóch zabiegów, a mianowicie wyodrębnienia informacji w każdej z czterech badanych gmin i o strukturze obszarowej gospodarstw rolnych respondentów.

Tabela 1
Przyczyny chęci przejścia na wcześniejszą rentę w badanych gminach
(dane w proc.)

Przyczyna	Baltów	Tarlów	Drohiczyn	Siemiatycze
Praca za ciężka w rolnictwie	20,5	10,5	36,8	34,6
Zdrowia nie mam	43,6	52,6	10,5	19,2
Dochody małe	28,2	12,5	15,8	26,9
Względy rodzinne	2,6	–	–	7,7
Obawy przed UE	2,6	–	5,3	11,5
Pieniądze potrzebne	12,8	26,3	10,5	3,8
Nieodpłatnie przekazać dzieciom	–	–	5,3	3,8
Dzieciom byłoby lżej	–	–	5,3	3,8
Podjąłbym inną pracę	–	–	–	7,7

Poza ogólną tendencją różnic, w dwóch zbiorach gmin nie odnotowano wpływu każdej z nich osobno. W obu gminach świętokrzyskich (Baltów

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

i Tarłów) dominuje brak zdrowia i pilna potrzeba pieniędzy, a w obu gminach podlaskich (Drohiczyn i Siemiatycze) ciężka praca. Czy zatem obszar gospodarstwa rolnego może być uznany za zmienną niezależną? Wyodrębniliśmy trzy grupy obszarowe w każdej gminie, tj. małe – poniżej 5 ha, średnie – w przedziale 5-10 ha i duże – powyżej 10 ha. Ten podział odzwierciedla strukturę obszarową w badanym rejonie. Do korelacji wyodrębniamy więc tylko te trzy dominujące przyczyny: praca, zdrowie, dochody. Zamiary wcześniejszego przekazania gospodarstwa w gminie Drohiczyn ze względu na ciężką pracę dotyczą dużych gospodarstw, w gminie Siemiatycze zwłaszcza średnich. W pozostałych dwóch czynnik ten nie ma wpływu. Niskie dochody w rolnictwie i potrzebę pieniędzy traktujemy łącznie jako motywacje ekonomiczne decyzji wcześniejszego przejścia na rentę.

Tabela 2
Struktura ekonomicznych motywacji wcześniejszej renty a obszar gospodarstwa
(dane w proc.)

Gmina	Obszar gospodarstwa		
	0-5 ha	5-10 ha	10 ha i więcej
Bałtów	42,8	30,7	33,3
Tarłów	0,0	34,4	50,0
Drohiczyn	33,3	33,3	54,5
Siemiatycze	–	13,4	40,0

W takim ujęciu tylko w gminie Bałtów rolnicy z najmniejszych gospodarstw są nieco częściej skłonni przekazać wszystko w ręce następcy. W pozostałych gminach decyzje takie dotyczą częściej gospodarstw dużych. Trzeba jednak przypomnieć, że wobec małej liczbowo próby różnice te mają niewielkie znaczenie.

Syndrom głównych przyczyn ubiegania się o wcześniejsze świadczenia potwierdza występowanie chorób zawodowych rejestrowanych wśród rolników: alergiczne choroby układu oddechowego, choroby reumatyczne. Obsługa maszyn i prace przeładunkowe przy ciężarze znacznie przekraczającym dopuszczalne normy sprawia, że zwłaszcza kobiety ubiegają się o wcześniejsze emerytury z uwagi na niemożność sprostania pracom zawodowym.

Przypomnijmy, że dwie trzecie respondentów emerytów rozpoczęło pobieranie świadczeń przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Większy ich udział odnotowujemy w gminach podlaskich. Potwierdzeniem tego jest struktura wieku w gminach obu województw. Respondenci do 64 lat stanowią 25,7% w gminach świętokrzyskich, a 45,5% w gminach podlaskich.

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

Porównując opinie dwóch pokoleń stwierdzono pozytywny wpływ ustawy z 2004 r. o rentach strukturalnych na chęć przejścia wcześniej na emeryturę. Wśród osób starszych 66% zaczęło pobieranie świadczeń emerytalno-rentowych przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Natomiast wśród płatników chęć taką wyraziło 73,5% ogółu. Osoby starsze przechodziły na emeryturę pod rządami poprzedniej ustawy, a młodzi wyrażają swoje zamiary już w świetle nowych regulacji. Motywacje decyzji obu kategorii respondentów są nieco inne. Wyodrębniając trzy główne motywacje, dokonano ich hierarchizacji w obu kategoriach respondentów.

Tabela 3
Ranking motywacji wcześniejszych rent (% odpowiedzi)

Opinie emerytów	Główne motywacje	Opinie płatników
24,8	złe zdrowie, ciężka praca, niezdolność do pracy w rolnictwie	53,1
–	małe dochody, potrzeba pieniędzy	37,2
64,4	wczesne usamodzielnienie następcy, względy rodzinne, dzieciom byłoby łatwiej	9,7
5,9	przekazanie Państwu	–
–	chęć podjęcia innej pracy	1,4
5,9	inne przyczyny	–

Płatnicy skarżą się głównie na zły stan zdrowia. Czują, że nie mogą podolać obowiązkowi, że praca w rolnictwie jest dla nich zbyt ciężka. Na drugim miejscu stawiają swą złą sytuację materialną, niskie dochody, potrzebę pieniędzy, a dopiero na trzecim wspominają o następcy, i to też nie w sposób bezpośredni, mówiąc o względach rodzinnych i tym, że dzieciom byłoby łatwiej, gdyby oni sami otrzymali rentę, a władzę nad gospodarstwem przekazali w ręce młodych. Emeryci mają zupełnie inną hierarchię wartości. W ich systemie wartości pierwsze miejsce zajmuje chęć wczesnego usamodzielnienia następcy. Troska o własne zdrowie schodzi na plan dalszy, a w porównaniu z zabiegami o zabezpieczenie materialne, co tak silnie akcentują młodzi, schodzi na trzeci plan.

* *
*

We wszystkich krajach UE, zarówno dawnej (15.), jak i nowej (25.), ubezpieczenie społeczne rolników jest ściśle powiązane z założeniami polityki rol-

nej. Pełni ono nie tylko funkcję socjalną, służąc poprawie warunków bytu ludności, wspierając chorych i niepełnosprawnych, kształtując dobre relacje międzypokoleniowe. System ubezpieczeń społecznych przyczynia się też do poprawy struktury agrarnej, do przyspieszenia rotacji pokoleń, do likwidacji barier rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich.

Prof. Barbara Tryfan, socjolog wsi, jest emerytowanym pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.

Bibliografia

1. Breitenbach N.: *Le triangle Age – Travail – Handicap* [w:] *Gérontologie et Société*, 2004, nr 110.
2. *Disability and Social Participation in Europe*. Eurostat, 2001.
3. Frawley J., Commins P., Scott S., Trace F.: *Low Income Farm Households* [w:] *Agricultural Economics Society of Ireland*, Dublin 2003.
4. Daten für Österreich von Bundesanstalt für Agrarwirtschaft 2004.
5. Daten für Schweden von europäischer Kommission, div. Jahrgänge.
6. Grant KBN Nr 1 H02E 02019.
7. Groier M.: *Wachsen und Weichen: Betriebsaufgaben in der österreichischen Landwirtschaft* [w:] *Ländlicher Raum*, 2004, nr 6.
8. Klepacka D.: *Skala i różnicowanie wsparcia obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania w UE-15* [w:]. *Wieś i Rolnictwo*, 2004, nr 4.
9. *Mémento de législation sociale agricole*. Caisses Centrales. Paris 1999.
10. Reeh G.: *Arbeitssicherheit in land- und forstwirtschaftlichen Betrieben* [w:] *Ländlicher Raum*, 2004, nr 3.
11. Rosner A.: *Typologia wiejskich obszarów problemowych*. Warszawa 1999.
12. Rosner A.: *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*. Warszawa 2002.
14. Schwarz G.: *Das bäuerliche Sozialsystem* [w:] *Ländlicher Raum*, 2004, nr 5.
15. Sinabell F.: *Entwicklungstendenzen der österreichischen Landwirtschaft seit dem EU Beitritt* [w:] *Ländlicher Raum*, 2004, nr 6.
16. Stiker H.: *Ages et Handicaps* [w:] *Gérontologie et Société*, 2004, nr 110.
17. Wieliczko B.: *Wyniki średniookresowej oceny realizacji irlandzkiego Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich* [w:] *Wieś i Rolnictwo*, 2004, nr 4.

Działalność Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników w 2004 roku

Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników funkcjonująca na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i reprezentująca interesy ogółu ubezpieczonych i świadczeniobiorców, jako organizacja współodpowiedzialna za wrażliwy społecznie obszar spraw z zabezpieczenia społecznego ludności rolniczej, w 2004 roku prowadziła wiele intensywnych prac. Ich główny kierunek wyznaczała reforma systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Rada odbyła 11 posiedzeń plenarnych poprzedzonych – wzorem poprzednich lat – obradami Prezydium, które omawiało sprawy organizacyjne i merytoryczne związane z tematyką posiedzeń plenarnych. Prezydium Rady oceniało m.in. funkcjonowanie placówek terenowych i oddziałów regionalnych KRUS, analizowało terminowość wypłaty świadczeń i ściągalność składek. Dużo miejsca i czasu poświęciło wspólnym działaniom w obronie systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych. Specjalną uchwałą Rady Rolników powołano zespół roboczy, który zapoznał się z projektem zmian w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, odbył kilka posiedzeń z udziałem ekspertów Centrali KRUS i przygotował stanowisko Rady w sprawie tych zmian, przekazał następnie Ministrowi Polityki Społecznej.

Przedstawiciele Rady Rolników uczestniczyli w pracach komisji i podkomisji sejmowych.

Rada Rolników angażowała się we wszystkie inicjatywy i publiczne debaty, mające związek z ubezpieczeniem społecznym rolników, w ramach prac jej komisji problemowych. Podstawową działalność merytoryczną Rady Rolników realizowało 7 stałych komisji problemowych, które w 2004 roku odbyły łącznie 23 spotkania.

Członkowie Rady Rolników aktywnie brali udział w konferencjach naukowo-szkoleniowych i problemowych, zasiadali w Radach Społecznych Centrów Rehabilitacji Rolników. Służyli doświadczeniem i wiedzą praktyczną w zakresie budowy i użytkowania urzędzeń rolniczych. Wiedza ta, wykorzystywana w działaniach prewencyjnych KRUS, procentuje eliminowaniem

z rynku wadliwego sprzętu i maszyn rolniczych na rzecz wyrobów zwiększających bezpieczeństwo przy ich użytkowaniu. Członkowie ww. Komisji brali także udział w przyznawaniu wyróżnień targowych dla wyrobów zwiększających bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym, zasiadali w Komisji przyznającej Znak Bezpieczeństwa KRUS.

Najczęściej obradowali członkowie **Komisji Organizacji i Gospodarki Finansowej KRUS**, która opiniowała wykonanie planów rzeczowo-finansowych Kasy. Komisja analizowała na bieżąco kalkulację wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie. Przyjęła informację dotyczącą sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników; zapoznała się z założeniami do planu rzeczowo-finansowego KRUS na 2004 rok. Omówiła szczegółowo przychody i wydatki poszczególnych funduszy administrowanych przez KRUS. Wyraziła swoje niezadowolenie z powodu niedoboru środków Funduszu Emerytalno-Rentowego. Nie zaakceptowała zaplanowanego w przychodach FER na 2005 rok wzrostu dochodu ze składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe o 975,4 mln zł, co stanowi wzrost składki o 190,7% w stosunku do roku 2004 i jest niezgodne z obowiązującą ustawą. Komisja uznała, że projekt planu rzeczowo-finansowego KRUS na 2005 rok nie zabezpiecza środków finansowych na wypłatę świadczeń emerytalno-rentowych. Ponadto komisja interesowała się bieżącymi zagadnieniami dotyczącymi podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek z tytułu tego ubezpieczenia oraz na bieżąco śledziła sytuację finansową i gospodarowanie majątkiem Funduszu Składkowego.

Komisja Prewencji i Rehabilitacji interesowała się wykorzystaniem sprzętu medycznego użyczonego przez KRUS zakładom opieki zdrowotnej. Członkowie komisji wysoko ocenili wkład pracy w zorganizowanie wakacyjnych turnusów rehabilitacyjnych dla dzieci z najuboższych rodzin rolników. Ponadto komisja interesowała się funkcjonowaniem Centrów Rehabilitacji Rolników. Przedmiotem jej posiedzeń była m.in. ocena współpracy KRUS z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie i Szpitalem Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie. Komisja analizowała dostępność do świadczeń specjalistycznych ludności wiejskiej.

Komisja Ubezpieczenia Wypadkowego, Chorobowego i Macierzyńskiego skoncentrowała swoją działalność na ocenie przyczyn wzrostu zachorowań wśród rolników i na problematyce wypadków przy pracy na wsi. Wiele uwagi poświęcono sprawie ustalania prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy oraz zgłaszania i ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych w rolnictwie. Przedmiotem

posiedzeń komisji była kwartalna informacja o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, z uwzględnieniem bieżących uregulowań prawnych oraz analiza przyznawanych zasiłków chorobowych.

Komisja Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych analizowała bieżącą realizację porozumienia między TUW „TUW” a KRUS. Rolą tej komisji jest krzewienie zasad dobrowolnych ubezpieczeń wzajemnych w środowisku wiejskim. Komisja pozytywnie oceniła realizację przepisów ustawowych dotyczących możliwości wspierania ubezpieczeń wzajemnych przez KRUS oraz bieżącą realizację porozumienia o współpracy pomiędzy Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych TUW a KRUS. Komisja wyraziła swoje spostrzeżenia na temat wspierania rozwoju ubezpieczeń dla rolników i członków ich rodzin, prowadzonych przez towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Komisja wzięła udział w ogólnopolskiej Konferencji pt. „*Upowszechnianie przepisów z zakresu ubezpieczeń majątkowych i ubezpieczeń wzajemnych w rolnictwie*”.

Główne kierunki prac **Komisji Osłony Socjalnej Rolników** dotyczyły popierania pozarolniczej działalności w środowisku wiejskim, stanowiącej dla rolników dodatkowe źródło dochodu. Szczególną uwagę zwrócono na możliwości, jakie tkwią w szybko rozwijającej się agroturystyce. Komisja wiele uwagi poświęciła sytuacji w rolnictwie i na wsi. Omawiała zasady przyznawania zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych.

Komisja Ubezpieczenia Emerytalno-Rentowego wiele uwagi poświęciła rozliczeniom z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników, zajmowała się zagadnieniami realizacji dochodów z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz terminowością załatwiania wniosków emerytalno-rentowych i zasiłkowych. Przedmiotem posiedzenia komisji było również wykonanie zadań z zakresu orzecznictwa lekarskiego KRUS.

Komisja Ubezpieczeń Zdrowotnych oceniała zadania KRUS wynikające z ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Zajmowała się stanem opieki zdrowotnej na wsi, w szczególności sytuacją gminnych i wiejskich ośrodków zdrowia po ich usamodzielnieniu i przejęciu przez samorządy lokalne w gminach rolniczych. Komisja oceniała wykorzystanie gabinetów usprawnienia leczniczego w wiejskich ośrodkach zdrowia wyposażonych przez KRUS oraz sprzętu użyczonego zakładom opieki zdrowotnej. Komisja opracowała szereg wniosków wynikających ze współpracy KRUS z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie oraz Szpitalem Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie, które przekazała do realizacji.

RECENZJE I NOTY

* *
*

Działalność Rady Rolników potwierdziła zasadność zapisów ustawowych o potrzebie włączenia do rozwiązywania problemów ubezpieczeń społecznych osób bezpośrednio tym zainteresowanych. Dzięki Radzie możliwe jest szybkie przekazywanie kierownictwu KRUS i właściwym organom resortowym problemów środowiska wiejskiego. Działalność Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników stanowi bardzo ważny element składowy polityki społecznej rządu wobec wsi i rolników. W podsumowaniu pracy Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników w 2004 roku należy stwierdzić, że zrealizowała ona wszystkie swoje planowane zadania. W 2004 roku zakończyła się V kadencja Rady; jej bieg został skrócony o półtora roku, a skład zmniejszony o połowę, w związku z nowelizacją ustawy z 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Elżbieta Bochińska, inspektor w Biurze Organizacyjno-Prawnym Centrali KRUS, odpowiada za obsługę prac Rady Rolników.

**Uchwały Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników V kadencji
i sposób ich realizacji w 2004 roku**

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
V kadencja			
1.	02.03.2004 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na II kwartał 2004 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z dnia 02.03.2004 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na II kwartał 2004 r. – M.P. Nr 12 poz. 197
2.	02.03.2004 r.	W sprawie opinii do projektu sprawozdania z działalności Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w 2003 r.	Sprawozdanie zostało zatwierdzone przez Prezesa KRUS
3.	02.03.2004 r.	W sprawie projektu planu pracy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2004 r.	Plan pracy KRUS na 2004 r. został zatwierdzony przez Prezesa KRUS
4.	02.03.2004 r.	W sprawie wydawania Biuletynu Informacyjnego pt. „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia”.	Przekazano do KRUS
5.	24.04.2004 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na III kwartał 2004 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z dnia 24.12.2004 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na III kwartał 2004 r. – M.P. Nr 21, poz. 381
6.	24.04.2004 r.	W sprawie decyzji Rady Ministrów dotyczącej wyłączenia rent strukturalnych z gestii Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i włączenia jej w zakres działalności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.	Przekazano do MRiRW

RECENZJE I NOTY

Nr uchwały	Data	Tematyka uchwały	Sposób realizacji
V kadencja			
7.	21.05.2004 r.	W sprawie powołania Zespołu ds. legislacyjnych związanych z generalną reformą ubezpieczeń społecznych rolników.	Zespół ds. legislacyjnych ukonstytuował się w dn. 01.09.2004 r.
8.	08.09.2004 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na IV kwartał 2004 r.	Uchwałę anulowano
9.	08.09.2004 r.	W sprawie wyłonienia przedstawicieli Rady Rolników do rady Nadzorczej Funduszu Składkowego.	Rada Nadzorcza Funduszu Składkowego ukonstytuowała się w dn. 16.11.2004 r.
10.	08.09.2004 r.	W sprawie ponownego rozpatrzenia pkt. 2 porządku posiedzenia Rady Rolników	Dokonano ponownego głosowania
11.	08.09.2004 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na IV kwartał 2004 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z dnia 8 września 2004 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na IV kwartał 2004 r. – M.P. Nr 39, poz. 695
12.	18.09.2004 r.	W sprawie funkcjonowania Rady Rolników	Uchwałę do realizacji przekazano do Ministra Polityki Społecznej
13.	18.09.2004 r.	W sprawie projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin.	Przekazano do MPS
14.	22.11.2004 r.	W sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na I kwartał 2005 r.	Obwieszczenie Prezesa KRUS z 22.11.2004 r. w sprawie wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na I kwartał 2005 r. – M.P. Nr 52, poz. 892

Robert Korsak

Sektor żywnościowy Polski w 2003 roku

W okresie 2000-2004 nastąpił ponad 5% spadek realnej wartości budżetowego finansowania ubezpieczenia społecznego rolników.

Świadczenia społeczne (emerytury itp.) dla rolników nie służą stymulowaniu rozwoju rolnictwa (nie mogą być traktowane jako instrument aktywnej polityki rolnej), aczkolwiek wiadomo, że rodziny chłopskie przeznaczają znaczną ich część na potrzeby gospodarstw. Szacuje się, że około 1/3 krajowych środków socjalnych wykorzystuje się w gospodarstwie dla celów produkcyjnych.

Co roku Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej publikuje „Analizę produkcyjno-ekonomiczną sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej”, ostatnia dotyczy roku 2003. [1] Analiza zjawisk i procesów w danym roku prowadzona jest z uwzględnieniem lat wcześniejszych, przeważnie 1988/1999-2003, w niektórych wypadkach uwzględniono rok 2004; obejmuje zatem cały okres tzw. transformacji ustrojowej. Praca składa się z piętnastu rozdziałów.

I. Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego

Autor [Augustyn Woś] charakteryzuje m.in.:

1) Procesy globalne w gospodarce narodowej. Stwierdza, że powrót w 2003 r. do wcześniejszego tempa wzrostu PKB (według szacunków 3,7%) jest głównym optymistycznym wyróżnikiem owego roku w gospodarce. Zdaniem autora: „na razie nie ma przesłanek, by twierdzić, że to wysokie tem-

po wzroście utrzyma się dłużej niż dwa lata... ponieważ gospodarka polska rozwija się cyklicznie, w zmiennym tempie, przy czym dają się wydzielić trzy jego poziomy.” Są to lata 1995-1997, w których PKB rósł w wysokim tempie 6-7% rocznie; okres 1998-2000 z tempem wzrostu 4,0-4,8% oraz lata 2001-2002, w których tempo wzrostu spadło do około 1% rocznie: „...Zmienność tempa wzrostu oznacza także, że gospodarka polska utraciła zdolność utrzymania relatywnie wysokiego tempa wzrostu przez czas dłuższy, co ma swoje źródło (...) w czynnikach obiektywnych (...) i w zmienności polityki wynikającej z niestabilności układów politycznych.” Przy czym: „nie ma przesłanek, zauważa autor, żeby uważać, że partie polityczne zdołają szybko porozumieć się co do sfer życia gospodarczego i społecznego, które nie powinny być polem gry politycznej”.

Integralną częścią ogólnej koniunktury gospodarczej jest koniunktura rolnicza. Niskie tempo wzrostu gospodarczego oznacza niski poziom dochodów ludności, obniżenie popytu konsumpcyjnego. Spadek popytu na żywność pochodzenia krajowego sprawia, że maleją ceny otrzymywane przez rolników i ich dochody. Od wielu lat utrzymuje się dysparytet cenowy rolnictwa, o czym świadczą rozwierające się „nożyce cen”. W 2003 r. dysparytet wyniósł 97,2 i był niższy niż w latach poprzednich (w 2002 r. wynosił 90,9). Utrzymywanie się dysparytetu przez długi okres oznacza narastanie negatywnych skutków dla rolnictwa, wpływa istotnie na dysparytet dochodów ludności rolniczej i wiejskiej. Według wstępnych szacunków, wzrost PKB w 2003 r. o 3,7% (w 2002 r. o 1,4%; w 2004 r. o ok. 5,5%) nastąpił głównie w wyniku wzrostu spożycia indywidualnego (o 3,1%) oraz rosnącego eksportu, spadły natomiast inne składniki PKB, zwłaszcza wydatki na środki trwałe (ale ich spadek wynoszący – 0,9% był znacznie niższy niż w 2002 r., w którym wyniósł – 6,8%). Wartość PKB w przeliczeniu na 1. mieszkańca wyniosła 20 948 zł, tj. 5 420 USD.

2) Dochody ludności, wynagrodzenia i świadczenia społeczne. Przeciętne miesięczne nominalne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej w 2003 r. wyniosło 2 176,4 zł, a przyrost wynagrodzenia realnego wyniósł 2,8% (w 2002 r. zaledwie 0,7%). Autor uważa, że analiza tempa wzrostu wynagrodzeń w minionym 5-leciu prowadzi do dwóch wniosków: „/1/ wynagrodzenia realne w całej gospodarce podlegają relatywnie dużym zmianom z roku na rok i nie ma to związku z ogólnym tempem wzrostu całej gospodarki; /2/ wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw są bardziej stabilne...”. Dla rolnictwa zasadnicze znaczenie ma dynamika wynagrodzeń, emerytur i rent w sektorach nierolniczych, ponieważ określają one chłonność rynków na krajowe produkty żywnościowe: „Realny wzrost siły ssącej dochodów ludności na te produkty był śladowy (1,0-1,3%)”, ale że produkcja rolnicza (w cenach stałych) w 2003 r. była mniejsza niż

w 2002 r. o 1,4%, „*zdołano osiągnąć równowagę na niskim poziomie*”. Przeciętna emerytura i renta z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w 2003 r. wyniosła 1 092,4 zł i była wyższa o 5,1% niż w roku poprzednim, w rolnictwie analogicznie 726,7 zł i 3,8%.

3) Rynek pracy i bezrobocie. *„Najbardziej społecznie dotkliwym problemem polskiej gospodarki i najtrudniejszym do rozwiązania, od wielu lat pozostaje stan rynku pracy i bezrobocie.”* W 2003 r. spadło zatrudnienie w całej gospodarce (o 1%), zwłaszcza w sektorze przedsiębiorstw (o 3,4%), ale tempo spadku było wolniejsze niż przed laty (wzrost zatrudnienia zanotowano w sektorach marginalnych). Zmniejszyła się również liczba bezrobotnych w całej gospodarce o 41,3 tys. osób (do 3 175,7 tys. osób na koniec roku), wpłynęło na to głównie większe niż w 2002 r. wykreślenie osób z ewidencji bezrobotnych. W 2003 r.: *„nie zdołano osiągnąć przełomu w polityce zatrudnienia. Utrzymała się 18% stopa bezrobocia przy dużym jej zróżnicowaniu przestrzennym (...) Gospodarka polska ewoluuje w kierunku regulacji stricte rynkowych (według doktryny skrajnie liberalnej). W wyniku tego sektor prywatny «produkuje» bezrobocie, a koszty jego «utrzymania» (emerytury i renty) są pokrywane przez budżet państwa. Tej polityce towarzyszy presja w kierunku zmniejszania podatków, co zwięża możliwość «opłacania» bezrobocia ze środków publicznych. Jest to koncepcja błędna”* (na co wskazują rozwijające się przy znacznie niższym poziomie bezrobocia, np. Czechy 7,3%, Węgry 5,8%). Większość pozycji tworzących popyt na żywność (wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, zasiłki dla bezrobotnych) jest mało dynamiczna, przez co również rynki rolno-spożywcze są mało dynamiczne, ale sprzyja to stosunkowo łatwemu utrzymaniu ich równowagi.

4) Polityka pieniężna. Po realnym spadku podaży pieniądza o 2% w 2002 r., w roku 2003 zasoby pieniężne wzrosły o 5,5% (głównym czynnikiem kreacji pieniądza były należności oraz zadłużenie netto centralnych instytucji rządowych). W 2003 r. sześciokrotnie obniżano podstawowe stopy procentowe stosowane przez NBP. Średni urzędowy kurs euro w skali roku zwiększył się o 16,7% w stosunku do 2002 r.

5) Ceny. W 2003 r. utrzymała się wzrostowa tendencja cen towarów i usług konsumpcyjnych, przy malejącym jej tempie: w 2003 r. o 0,8% (w 2002 r. 1,9%, 2001 r. 5,5%, 2000 r. 10,1%). Ceny żywności i napojów bezalkoholowych spadły średnio o 1,0%. Średni roczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w 2003 r. był mniejszy niż wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w skali przedsiębiorstw. Zwiększyła się siła nabywcza płac w odniesieniu do większości artykułów żywnościowych.

6) Budżet państwa. „*Wzrost PKB w 2003 r. i związana z tym poprawa globalnej sytuacji gospodarczej, stwierdza autor, nie skutkowała poprawą równowagi budżetu państwa*”, który od 1991 r. ma permanentny deficyt (planowany), aczkolwiek deficyt w 2003 r. był o 6,1% niższy niż w 2002 r. i stanowił 4,6% PKB. Głównym źródłem dochodów budżetu państwa są podatki pośrednie (VAT, akcyza), które stanowiły 62,6% dochodów ogółem, podatek dochodowy od osób fizycznych 9,3, a od osób prawnych 7,1%. Po stronie wydatków największe pozycje to subwencja ogólna dla jednostek samorządu terytorialnego – 16,8%, dopłaty do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – 14,9% i obsługa długu publicznego – 12,8%. „*Budżet państwa, jako instrument regulowania gospodarki i sfery socjalnej, stwierdza autor, staje się z każdym rokiem coraz mniej skuteczny*”, co przejawia się wzrostem kwot nieściągniętych oraz mniejszymi od zakładanych wpływami z prywatyzacji. Zmusza to do zwiększonego finansowania deficytu emisją skarbowych papierów wartościowych, która w 2003 r. była o 17,1% wyższa od planowanej. „*Niedostosowanie wydatków budżetowych do możliwości państwa jest stanem chronicznym... co wymusza konieczność wdrażania procedur ostrożnościowych i sanacyjnych.*”

7) Handel zagraniczny i bilans płatniczy kraju. W 2003 r. handel zagraniczny był jednym z głównych czynników wzrostu gospodarczego. Dobre wyniki eksportu wiązały się z deprecjacją złotego i rosnącą elastycznością eksporterów wobec zmieniającej się struktury popytu. Szybszy wzrost eksportu (o 6,8%) niż importu (o 1,6%) szczególnie przyczynił się do zmniejszenia ujemnego salda obrotów (o 1,9 mld euro, tj. o 13,7%). Wyniki te uzyskano przy utrzymującej się dekoniunkturze w gospodarce światowej. W związku ze spadkiem cen transakcyjnych w euro, pogorszyła się relacja między tempem zmian cen w eksporcie i imporcie (terms of trade). W strukturze geograficznej eksportu zwiększył się udział krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Eksport do krajów UE stanowił 68,7% wartości eksportu ogółem, a import z tych krajów 61,3% importu ogółem. Eksport produktów rolno-spożywczych w 2003 r. był wyższy o 30,5% i wyniósł 15,1 mld zł, a import wzrósł o 3,9%, wynosząc 13,7 mld zł; saldo dodatnie wyniosło 2,2 mld zł. W imporcie dominującą pozycję zajmowały dobra zaopatrzeniowe (wzrost o 3,7%), przy zmniejszającym się o 3,6% imporcie dóbr konsumpcyjnych. 2003 r. był czwartym z kolei rokiem, w którym obniżało się ujemne saldo obrotów bieżących, wyniosło ono 3,5 mld euro, co stanowiło 1,9% PKB.

8) Nakłady inwestycyjne w 2003 r. wzrosły o 3% w stosunku do 2002 r., co oznaczało przełamanie spadkowej tendencji w procesach inwestycyjnych,

ale nadal były niższe o około 16% niż w 2002 r. Stopa inwestycji w omawianym roku była najniższa spośród 10 krajów wstępujących do UE. Ożywienie inwestycyjne wystąpiło w przedsiębiorstwach przemysłu przetwórczego. W sektorze usług rynkowych po kilku latach dynamicznego wzrostu, w 2003 r. nastąpił spadek. Podstawowym źródłem finansowania inwestycji były środki krajowe (60-70%), w tym głównie zyski i odpisy amortyzacyjne. Kredyty stanowiły 12-18% poniesionych nakładów inwestycyjnych. W 2003 r. transfer bezpośrednich inwestycji zagranicznych wynosił około 6 mld USD (mniej niż w latach 1996-2002, w których średnia wynosiła około 8 mld USD).

9) Sytuacja finansowa przedsiębiorstw. Utrzymywała się tendencja poprawy wyników ekonomicznych przedsiębiorstw zapoczątkowana w 2000 r. W 2003 r. przedsiębiorstwa uzyskiwały wyższe przychody ze sprzedaży o 12,3%, przy wzroście kosztów o 11,0% i więcej inwestowały. Wynik finansowy netto wyniósł 15,1 mld zł (wzrost prawie 5-krotny w stosunku do 2002 r.). Wskaźnik rentowności obrotu netto wyniósł 2,0% (w 2002 r. 0,4%), mimo to głównym problemem pozostaje poprawa efektywności gospodarowania. Produkcja sprzedana przemysłu ogółem w 2003 r. wzrosła o 8,4%, przy 1,2% w 2002 r. (można dodać, że w 2004 r. produkcja sprzedana przemysłu wzrosła o 12,3%, co jest najlepszym wynikiem w całym okresie transformacji). Wzrostowi produkcji towarzyszyły korzystne zmiany strukturalne i efektywnościowe m.in. wzrost wydajności pracy na 1 zatrudnionego o około 12%, przy zatrudnieniu mniejszym o 2,9%. Rok 2003 był trzecim z kolei rokiem spadku produkcji budowlano-montażowej, mimo poprawy niektórych wyników ekonomicznych (łącznie produkcja budowlana w latach 2000-2002 zmalała o ponad 28%, a w 2004 r. spadła o 0,9%). O poziomie produkcji decydował głównie spadek popytu na roboty o charakterze inwestycyjnym. Dekoniunktura w budownictwie powodowała zmniejszenie zatrudnienia i pogłębiała trudności na rynku pracy.

10) Rolnictwo – procesy globalne. Rolnictwo w 2003 r. miało gorsze wyniki produkcyjne niż w latach poprzednich. Był to trzeci z kolei rok absolutnego spadku produkcji globalnej rolnictwa o 1,4%, ponieważ spadku produkcji roślinnej o 7,2% nie zrównoważył wzrost produkcji zwierzęcej o 5,0%. (W 2003 r. w stosunku do 1995 r. produkcja rolna ogółem, w cenach stałych, wynosiła 97,4%, produkcja roślinna 86,0%, zwierzęca 111,6%). Zmiany te mieszczą się w obszarze wahań losowych. Z trendów wieloletnich wynika, że obecny utrwalony średni wieloletni poziom produkcji jest niższy o około 10% niż przed 1990 r., w związku z głębokim spadkiem produkcji rolnej na początku okresu transformacji. Mimo to: *„rynek żywnościowy wydaje się być trwale zrównoważony co do globalnego poziomu i jego struktury. Nie oznacza to, że dostаточно odżywiają się wszystkie grupy społeczeń-*

stwa (...) pod tym względem dywersyfikacja społeczeństwa się pogłębia”. Równowadze na rynku żywnościowym sprzyjały m.in. relatywnie niska siła nabywcza ludności (z czego duży udział rodzin o niskich dochodach charakteryzował się wysoką dochodową elastycznością popytu na żywność) oraz mechanizm rynkowy, który działa na rzecz stabilizacji rynku i wzajemnego dostosowywania się podaży i popytu na żywność. W 2003 r. niska podaż zbóż i relatywnie wysoka produkcja zwierzęca wywołały wzrost cen zbóż (od 3,6% do 9,0%) oraz ziemniaków (w skupie o około 18%). Mimo to wystąpił spadek cen produktów rolnych łącznie o około 0,8% w stosunku do 2002 r. (w 2002 r. w stosunku do 2001 r. łączny spadek cen wyniósł 7,4%). Towarzyszył temu wzrost o 2,1% cen środków produkcji, powodując kolejne pogorszenie sytuacji ekonomicznej gospodarstw, co wyraża wskaźnik „nożyc cen”, który wyniósł 97,2 wobec 90,9 w 2002 r. i 97,5 w 2001 r. (można dodać, że w latach 1995-2003 tylko dwa razy ten wskaźnik był korzystny dla rolników, a mianowicie w 1995 r. wynosił 101,8 i w 2000 r. – 103,0, w pozostałych latach kształtował się w przedziale 90,9-97,5, a dla całego tego okresu wynosi 69,6). Potwierdza to, pisze autor, długookresową tendencję do spadku siły ekonomicznej rolnictwa na rynkach globalnych. Analiza zewnętrznych uwarunkowań makroekonomicznych, pomijając skutki wahań losowych i przypadkowych, prowadzi do ogólnego wniosku, że w latach 1998-2003 były one niekorzystne dla rolnictwa.

II. Instrumenty polityki rolnej oraz ich skuteczność

„W Polsce jest dwuczłonowy mechanizm w rolnictwie, który kojarzy instrumentarium rynkowe z interwencją państwa. Głównym instrumentem jest mechanizm rynkowy. Interwencja państwa ma tu znaczenie pomocnicze; może ona procesy wzrostowe wspierać, a siły destrukcyjne – osłabiać.” W zależności od tego jaka orientacja polityczna jest przy władzy, może być więcej liberalizmu albo protekcjonizmu. „...Nie jest to groźne dopóki utrzymuje się długookresowa równowaga.” W latach 2001-2003, pisze autor [M. Gruda] „...rząd przywiązywał dużą wagę do instrumentów budżetowych i regulacji bezpośrednich (kredyty preferencyjne, poręczenia kredytowe, dofinansowanie banków, subwencje itp.)”. W tym okresie znaczenie instrumentów budżetowych było zmienne, co wyraziło się spadkiem nominalnych kwot wydatków budżetowych na rolnictwo w 2004 r. o 16,0% w stosunku do 2003 r. (bez KRUS) oraz zmniejszeniem ich udziału w strukturze odpowiednio z 2,28% do 1,83%. „Skala wsparcia budżetowego, stwierdza autor, jest realizowana na poziomie poniżej pilnych potrzeb, ale na miarę możliwości całej gospodarki narodowej.”

1) Budżetowe finansowanie rozwoju rolnictwa. Z danych 2002 r. (brak danych za 2003 r.) wynika, że rolnictwo zrealizowało w formie dochodu dyspozycyjnego brutto (bez świadczeń socjalnych i wsparcia budżetowego na rzecz sektora żywnościowego) 94,3% wytworzonej wartości dodanej brutto. Po uwzględnieniu środków budżetowych na cele rozwojowe oraz na ubezpieczenie społeczne rolników w 2002 r. rolnicy uzyskali wskaźnik ponad 2-krotnie wyższy od wartości dodanej brutto. „Wynika stąd wniosek, stwierdza autor, że mechanizm rynkowy i budżetowy różnymi kanałami (podatki, niekorzystne ceny) wysysają z rolnictwa pewną część wytworzonej wartości dodanej, która wraca do rolnictwa, ale w dużej części w postaci funduszy socjalnych” np. w 2002 r. około 30% dochodu dyspozycyjnego brutto. Od 2004 r. pojawia się trzeci strumień finansowania rolnictwa związany z realizacją Wspólnej Polityki Rolnej w ramach UE (dopłaty bezpośrednie i inne).

Autor omawia wydatki budżetu na zabezpieczenie socjalne rolników (KRUS) w latach 1992-2004. W wyrażeniu nominalnym brutto wynosiły one (w mld zł) w 1992 r. 2 280, a w 2004 r. 15 608, natomiast w cenach 1995 r. odpowiednio 5 212 i 7 923. Udział wydatków na zabezpieczenie socjalne rolników w ogólnych wydatkach budżetowych zmniejszał się od 2001 r. z 8,71% do 7,85% w 2004 r. (W okresie 2000-2004 nastąpił ponad 5% spadek realnej wartości budżetowego finansowania KRUS, stwierdza autor). Świadczenia społeczne (emerytury itp.) dla rolników nie służą stymulowaniu rozwoju rolnictwa (nie mogą być traktowane jako instrument aktywnej polityki rolnej), aczkolwiek wiadomo, że część tych dochodów rodziny chłopskie przeznaczają na potrzeby gospodarstwa; szacuje się, że około 1/3 krajowych środków socjalnych wykorzystuje się w gospodarstwie dla celów produkcyjnych. Środki w dyspozycji KRUS stanowiły (w %): w 2001-2002 – 79,8, 2003 – 78,4, 2004 r. (ustawa budżetowa) 81,1 ogólnych wydatków budżetowych na rolnictwo, co oznacza, pisze autor, że budżet sektora rolniczego wykazuje orientację socjalną, ale kwestii tej nie można oceniać według reguł analizy ekonomicznej z powodu wyżej wspomnianego wykorzystywania części środków socjalnych na cele produkcyjne. „Problem socjalnych zabezpieczeń rolników może być rozwiązany tylko w ramach ogólnej długofalowej reformy ubezpieczeń społecznych.”

W 2002 r. (brak danych dla 2003 r.) świadczenia socjalne, w tym z ubezpieczenia społecznego, wynosiły przeciętnie 11,2% dochodu ogólnego rodziny rolniczej (w 1999 r. 12,8%). Udział ten w 2002 r. był bardzo zróżnicowany według grup obszarowych gospodarstw (w ha) i kształtował się następująco: /1-5/ – 36,0% dochodu, /5-10/ – 27,5%, /10-20/ – 14,3%, /20-50/ – 6,8%, /50-100/ – 2,5%, 100 ha i więcej – 0,5% dochodu. Udział rolnictwa (wydatków na zabezpieczenie społeczne i rozwój rolnictwa) w ogólnych wydatkach bu-

dżetowych po wzroście w latach 1993-1999 z 8,90% do 11,47%, od 2000 r. wykazywał tendencję spadkową i wynosił od 11,32% w 2000 r. do 9,68% w 2004 r. (ustawa budżetowa).

Autor omawia „*budżet polskiego rolnictwa po wejściu do UE*”. W latach 2004-2006 tylko z budżetu Unii do rolnictwa i obszarów wiejskich ma trafić ponad 30 mld zł (w 2003 r. rolnictwo otrzymało z budżetu polskiego nieco ponad 5 mld zł). Omawia źródła i poziom budżetu UE w latach 2001-2004; przewidywane transfery finansowe do polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 2004-2006 oraz wysokość i strukturę budżetu UE na wsparcie rolnictwa polskiego w tych latach łącznie z dofinansowaniem krajowym; w tym ostatnim, w strukturze wydatków budżetowych Unii i krajowych, prawie 50% środków dotyczy wsparcia dochodów rolniczych, 24% rozwoju obszarów wiejskich i około 20% programów strukturalnych. Omówiono niektóre instrumenty towarzyszące WPR. Należy tu grupa instrumentów (form), która będzie utrzymana w zakresie pomocy państwa (dopłaty, dotacje, odszkodowania), drugą grupę tworzą formy pomocy przewidziane do wygaśnięcia. Z analizy wynika, że w rezultacie integracji europejskiej nastąpią następujące zmiany: zwiększy się produktywność polskiego rolnictwa; nastąpi stabilizacja rynku rolnego; wzrosną dochody rolnicze (w 2004 r. gospodarstwo o powierzchni użytków rolnych około 7,5 ha ze wszystkich tytułów wsparcia może uzyskać prawie 13,2 tys. zł.). Będą utrzymane przystępne ceny żywności. Autor zwraca uwagę, że część krajów Unii stosuje tzw. zredukowane stawki VAT na żywność od 0% w Wielkiej Brytanii i Irlandii, 3% w Luksemburgu, 4% w Hiszpanii, 5,5% we Francji i 7% w Niemczech. Autor nie widzi powodów, żeby Polska nie korzystała z takich stawek przez kilkanaście lat, kiedy dysproporcje dochodowe polskich konsumentów nie będą odbiegać od średniego poziomu w Unii, i sądzi, że najpoważniejszym impulsem inflacyjnym w początkowym okresie integracji będą zmiany stawek podatków pośrednich oraz wzrost cen niektórych produktów żywnościowych wynikający ze stosowania mechanizmów WPR. Szacuje się, że łączny efekt inflacyjny wynikający z procesu integracji w latach 2004-2008 nie powinien przekroczyć 30%.

III. Dochody rodzin rolniczych na przełomie transformacji ustrojowej i integracji europejskiej

„Okres transformacji, jak zauważa J.S. Zegar, polscy rolnicy zamykają głębokim obniżeniem dochodów realnych, zwłaszcza w zakresie dochodów z pracy w rolnictwie. Jednocześnie wytworzył się pewien stan

równowagi produkcyjno-ekonomicznej, w którym w istocie nie ma szans na poprawę dochodów rolników. Dla tej poprawy potrzebna byłaby zarówno zmiana polityki wobec rolnictwa jak i wydatne zwiększenie transferów (zasilania) z zewnątrz.” Ocenia się, że „... wejście w struktury europejskie będzie korzystne dla rolnictwa (głównie dzięki transferom środków z budżetu UE), pomimo iż znakomicie ograniczy pole manewru dla polityki krajowej. Trzeba uwzględnić także inne źródła związane zwłaszcza z działalnością nierolniczą we własnym gospodarstwie rolnym.” Autor zwraca uwagę, że cechą polskiego rolnictwa jest bardzo powolny spadek udziału gospodarstw domowych związanych z gospodarstwem rolnym w ogólnej liczbie, który zmniejszył się zaledwie z 23,5% w 1978 r. do 21,3% w 2002 r., przy znacznie szybszym spadku udziału gospodarstw domowych utrzymujących się głównie z pracy w swoim gospodarstwie rolnym, odpowiednio z 15,3% do 5,0%. Oznacza to rozpowszechnienie w polskim rolnictwie mnogości źródeł dochodów.

1) •ródła dochodów gospodarstw domowych rolników. Według danych spisów z 2002 r. (GUS) spośród 2 928 tys. gospodarstw domowych z użytkowaniem gospodarstwa rolnego, dochody z działalności rolniczej uzyskiwało 3/4 gospodarstw, ale tylko dla 20,8% był to dochód przeważający; z działalności pozarolniczej dochód uzyskiwało 12,7% gospodarstw, przy czym był on przeważający dla około 6% ogółu gospodarstw związanych z rolnictwem indywidualnym; analogiczne odsetki dla dochodów uzyskiwanych z pracy najemnej wynoszą 43,1% i 29%; dla dochodów z tytułu emerytur i rent 55,3% i 33%, natomiast dla dochodów z innych źródeł niezarobkowych – 11,1% i niecałe – 6%. *„Dla orientacji rozwojowej i charakteru gospodarstwa szczególnie ważne jest główne źródło dochodów użytkownika gospodarstwa rolnego. Spośród ogółu użytkowników gospodarstw rolnych, wyłącznie z rolnictwa utrzymuje się 26% użytkowników, 39 uzyskuje podstawowy (przeważający) dochód ze źródła nierolniczego (pracy najemnej, rent, emerytur, własności itd.), 31% ze źródła nierolniczego z dochodem z gospodarstwa jako dodatkowym, a 4% ze źródła głównie rolniczego, tzn. dochód z działalności rolniczej stanowi źródło podstawowe, natomiast z pozostałych źródeł ma znaczenie uzupełniające.”*

Na dochody z pracy w rolnictwie istotnie wpływają zmiany wskaźnika „nożyc cen rolnych”, ponieważ za pośrednictwem mechanizmu cenowego dokonuje się istotny transfer wartości dodanej brutto tworzonej w rolnictwie indywidualnym do innych sektorów. Równocześnie występują transfery pozacenowe (podatki, składki ubezpieczeń rzeczowych i społecznych, opłaty administracyjne i inne), co prowadzi do obniżenia dochodu do dyspozycji brutto

w ręku rolnika, o czym świadczy pogarszająca się relacja dochodów do dyspozycji brutto do tworzonej w rolnictwie wartości brutto. Realizowana wartość dodana brutto w rolnictwie indywidualnym obniżyła się o około 30% w okresie 1991-2002 w stosunku do tworzonej wartości dodanej brutto, a towarzyszył temu jeszcze większy spadek realnego dochodu do dyspozycji brutto, bo prawie o 40%. (Szacunkowe dane dla 2003 r. wskazują, że nastąpił dalszy spadek o około 10% realnych dochodów do dyspozycji brutto w podsektorze gospodarstw domowych rolników.). W tym samym okresie (1991-2002) realne dochody do dyspozycji pracowników najemnych w całym sektorze gospodarstw domowych (pracowników najemnych, prywatny biznes poza rolnictwem, emerytów, rencistów i utrzymujących się z innych źródeł) zwiększyły się realnie o około 31%, występuje zatem: „*ogromne rozwieranie się trendów dochodów do dyspozycji brutto gospodarstw domowych rolników i gospodarstw domowych ogółem oraz gospodarstw domowych pracowników*”. Ogólnie biorąc, pisze autor, „*poziom dochodów z pracy w rolnictwie jest dramatycznie niski w porównaniu z opłatą pracy pracowników najemnych oraz pracujących na własny rachunek poza rolnictwem, co nie tworzy ani możliwości ani zachęt do niezbędnej modernizacji gospodarstw rolnych*”.

Blokadę czynników tworzenia dochodów rolniczych przez wzrost produkcji rolnej (z powodu stabilnego lub nieznacznie rosnącego popytu na produkty rolne) dodatkowo wzmacnia nasilająca się konkurencja na rynku krajowym ze strony producentów zagranicznych, która przy stabilnym popycie prowadzi wprost do pogorszenia wskaźnika nożyc cen rolnych. Ceny przestały być czynnikiem zwiększającym dochody w okresach kilkuletnich. Ukształtowana równowaga produkcyjno-ekonomiczna nie może zapewnić satysfakcjonujących dochodów dla ponad 4/5 rodzin związanych z rolnictwem indywidualnym. Głównym czynnikiem, stwierdza autor, chroniącym wiele rodzin rolniczych przed całkowitą pauperyzacją są świadczenia emerytalno-rentowe, które w najbliższych latach będą raczej powoli tracić na znaczeniu (liczba emerytów i rencistów swoje maksimum – 2 049 tys. osób osiągnęła w 1995 r. i systematycznie się zmniejsza). „*Nadal jednak rola świadczeń społecznych w dochodach rodzin rolniczych jest ogromna. Strumień tych świadczeń w 2002 r. (odniesiony do produkcji towarowej rolnictwa indywidualnego) sięga prawie 50%, do wartości dodanej brutto – nieco ponad 80%, a do dochodu do dyspozycji brutto – 115%. W 1995 r. relacje kształtowały się odpowiednio na poziomie 40, 49 i 60%.*” Inny ważny czynnik zasilający dochody rodzin rolniczych, mianowicie praca najemna poza rolnictwem napotyka barierę zatrudnienia na rynku pracy. W obecnej sytuacji: „*skuteczne i efektywne wykorzystanie możliwości jakie stwarza integracja europejska jest najważniejszym real-*

nym sposobem poprawy sytuacji dochodowej w najbliższych latach". Ważnym problemem z tym związanym jest: „zwłaszcza niedorozwój instytucji w Polsce.”

IV. Kredytowanie i opodatkowanie rolnictwa oraz ubezpieczenia rolnicze

1) Kredyty. W 2003 r. nieznacznie spadło zadłużenie kredytowe rolnictwa. Z kredytów i pomocy przedakcesyjnej najchętniej korzystały gospodarstwa indywidualne, najprężniejsze, starające się unowocześniać swój potencjał. Pogłębiały się sektorowe różnice w strukturze zadłużenia bankowego. W gospodarstwach indywidualnych kredyty długoterminowe osiągnęły 77% zadłużenia całkowitego, a w spółkach i spółdzielniach nieco ponad 40%. Wzrastało względne zadłużenie rolnictwa. W rolnictwie kredyty zagrożone kształtowały się dość korzystnie, bo stanowiły 8,2% zadłużenia całkowitego (przy kredytach nierolniczych wynosiły 20,9%), ale kwota kredytów zagrożonych niespłaceniem osiągnęła 873 mln zł i niektórzy rolnicy mogą mieć trudności z obsługą długu bankowego. Nadal był bardzo wysoki koszt kredytów dla gospodarstw domowych i małych przedsiębiorstw, które dominują na wsi (oprocentowanie 14,9-16,7%). Polityka preferencyjnego kredytowania rolnictwa i agrobiznesu w 2003 r. była podporządkowana wspieraniu producentów w ich dostosowaniach do standardów UE, łagodzeniu skutków klęsk żywiołowych oraz zachęcaniu banków komercyjnych do udzielania subsydiowanych kredytów. Sytuacja ekonomiczno-finansowa sektora bankowego w 2003 r. pogorszyła się, ponieważ zmalał zysk netto (o 7,7%) i brutto (aż o 14,4%). Straty poniosło 12 banków komercyjnych i pięć spółdzielczych (na ogólną liczbę 601 jednostek BS), wpływały na to przyczyny o charakterze nadzwyczajnym, jak spadek ceny obligacji oraz systemowym, do których należą wysokie koszty działalności, nadmierne obciążenia aktywami niepracującymi i rezerwą obowiązkową, kurczące się marże odsetkowe i inne. Ważnym wydarzeniem były porozumienia z 30 października 2003 r. między rządem, NBP i Związkiem Banków Polskich, co m.in. umożliwiło obniżenie rezerw obowiązkowych z 4,5 do 3,5%, zmianę klasyfikacji kredytów i zasad tworzenia rezerw celowych. Trudna była sytuacja ekonomiczno-finansowa BGŻ, mimo że bank osiągnął zysk netto 83,3 mln zł i miał wystarczająco wysoki współczynnik wypłacalności. Działania restrukturyzacyjne powinny poprawić wyniki finansowe, a nowa emisja akcji, m.in. „*ma otworzyć drogę do częściowej prywatyzacji banku*”.

2) Opodatkowanie. W tej dziedzinie w 2003 r. w rolnictwie nie zaszły istotne zmiany, ale Ministerstwo Finansów przygotowało strategię podatkową na 2005 rok i lata następne, w której proponuje się objęcie podatkiem dochodowym również rolników jako normalnych przedsiębiorców. Do wyboru byłby system ogólny, polegający na ustalaniu dochodu na podstawie ksiąg rachunkowych lub podatek zryczałtowany (dla gospodarstw o powierzchni do 15 ha). W 2003 r. nieco wzrosły wpłaty z tytułu podatków od gospodarstw rolnych (o 57 mln zł), ale dla samorządów jest to nadal marginalne źródło dochodów (w 2003 r. 1,38% dochodów ogółem).

3) Ubezpieczenia majątkowe. Firmy tego sektora zebrały w 2003 r. o 3,3% więcej składek niż w 2002 r., jednocześnie ograniczyły o 1,7% wypłacone odszkodowania; poprawiły również stan swoich portfeli. Mimo to odnotowano spadek zysku netto o 1,9%. Od 1996 r. pogarsza się relacja składek do PKB. Zdaniem autora można mówić o regresie w ubezpieczeniach majątkowych. *„...rolnicy coraz powszechniej ignorują ubezpieczenia majątkowe. Zjawisko to jeszcze się pogłębi, gdyż nowelizacja prawa ubezpieczeniowego, która obowiązuje od początku 2004 r., zwalnia z tego obowiązku przedsiębiorców rolnych. Badania z 2003 r. pokazują, że jedynie 14% rolników ma jakąkolwiek polisę ubezpieczeniową”*. Susza i inne klęski żywiołowe nie zwiększyły zainteresowania rolników ochroną ubezpieczeniową. Autor wątpi, czy zapowiadane wprowadzenie subsydiowania składek poprawi sytuację. W ubezpieczeniach gospodarczych w rolnictwie w 2003 r. zbiór składki ogółem wyniósł 356 mln zł, tj. 98,7% w stosunku do 2002 r., w tym na ubezpieczenia obowiązkowe budynków odpowiednio 291 mln zł i 99,7%. Wypłacone odszkodowania ogółem wyniosły w 2003 r. 133 mln zł tj. 63,9% w stosunku do 2002 r., w tym z ubezpieczenia obowiązkowego budynków odpowiednio 86 mln zł i 52,8%.

4) W sferze ubezpieczenia społecznego rolników poszukiwano możliwości zmniejszenia wielkości zaangażowania budżetu państwa w ich finansowaniu, co *„zaowocowało nowelizacją ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, umożliwiło to w 2004 r. zmniejszyć dotację o 0,6 mld zł z tytułu wyłączenia z ubezpieczenia około 100 tys. przedsiębiorców. Szersze działania porządkujące strukturę i finanse KRUS mogą być zrealizowane w ramach tzw. planu Hausnera, które mają wyraźnie charakter fiskalny, ale też stanowią element szerszego procesu sanacji finansów publicznych, ujednoczenia systemu ubezpieczeń społecznych w skali kraju, racjonalizacji polityki społecznej oraz usuwania hamulców w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej i przemian strukturalnych w samym rolnictwie.”*

V. Wyniki produkcyjne oraz rynki produktów rolnych i żywnościowych

Scharakteryzowano produkcję roślinną i zwierzęcą, sytuację na głównych rynkach produktów rolnych i żywnościowych oraz wyniki produkcyjne przemysłu spożywczego w 2003 r., a w niektórych wypadkach w okresach kilku-letnich i przewidywania na 2004 r.

1) Produkcja roślinna. W 2003 r. nastąpił regres w produkcji w wyniku spadku zbioru zbóż podstawowych o 13% w stosunku do 2002 r. i o 7% mniejszych od średniej w latach 1996-2000, co było spowodowane w 11% przez suszę, a w około 2% redukcją powierzchni upraw. Plony zbóż ogółem wyniosły 28,7q/ha i były niższe od ubiegłorocznych o 3,7 q, tj. aż o 11,4%. Plony ziemniaków w 2003 r. wyniosły 197q/ha i były niższe o 2,2% w stosunku do roku poprzedniego, przy dużym zróżnicowaniu plonów według województw, od wzrostu o 5,2% w woj. warmińsko-mazurskim do spadku o 21,1% w woj. lubuskim. Był to kolejny rok zmniejszania się powierzchni uprawy ziemniaków o 4,7%. Plony buraków cukrowych, przy bardzo zmiennych warunkach meteorologicznych w okresie wegetacji wyniosły 410q/ha, tj. o 7,4% mniej niż w 2002 r. Plony roślin oleistych w 2003 r. wyniosły 17,9 q/ha, tj. o 8,4% mniej niż w 2002 r. Zbiory: ziarna zbóż w 2003 r., które wyniosły 23,4 mln t, były niższe o 13,0% niż w 2002 r., ziemniaków 13,7 mln t i były niższe o 11,5% i aż o 41,9% od średniej z lat 1996-2000, natomiast wyższe niż w 2002 r. o 12% były zbiory warzyw gruntowych i o 9,6% zbiory owoców ogółem. Ocenia się, że w 2004 r. zaistniały szanse odbudowy zbiorów, zwłaszcza zwiększenia powierzchni upraw zbożowych, do czego motywowały rolników: wysoki i rosnący poziom cen zbóż płaconych producentom: bodźce związane z wprowadzeniem systemu bezpośredniego wspierania dochodów producentów określonych ziemiopłodów w związku z wejściem do UE, co może spowodować kilkuprocentowy wzrost powierzchni zasiewów, kosztem redukcji roślin nie objętych dopłatami bezpośrednimi (m.in. ziemniaki, strączkowe jadalne i inne). Nie można liczyć na zasadniczą poprawę warunków wywołujących postęp w zakresie intensyfikacji produkcji. Stąd o zmianach w plonowaniu i zbiorach zbóż zadecyduje głównie układ warunków pogodowych. Import zbóż w całym sezonie 2003/2004 wynosił około 1,5 mln t, zwłaszcza z powodu niskiej jego opłacalności, natomiast szacowano wzrost importu surowców wysokobiałkowych. Eksport produktów sektora zbożowego w tym sezonie zredukowano o około 90% z powodu nieopłacalności, a surowców wysokobiałkowych o około 20%. Z powodu głębokiego spadku produkcji (o 13%) i podaży zbóż ze źródeł krajowych (o 14,5%), sezon 2003/2004 charakteryzował się wysokim wzrostem cen zbóż płaconych producentom, w rezultacie do lutego 2004 r. pszenica zdrożała o 58%, a żyto o 50%, osiągając

pszenica około 704 zł/t, a żyto 516 zł/t, tj. o 58 i 43% więcej niż w lutym 2003 r. Oczekiwano, że do połowy 2004 r. dynamika wzrostu cen pszenicy i żyta wygaśnie, ale ceny pozostaną na wysokim poziomie. Oceniano, że w sezonie 2004/05 wzrośnie podaż zbóż z produkcji krajowej oraz spadnie chłonność krajowego rynku zbożowego, stwarzając presję na spadek cen. Również przyjęcie od 1 maja 2004 r. unijnego systemu interwencji i cenowej regulacji na rynku będzie działać na obniżkę cen rynkowych pszenicy, jęczmienia i kukurydzy (ceny żyta nie będą podtrzymywane). Dopóki Polska będzie poza strefą euro, cenę interwencyjną w złotych będzie wyznaczał kurs w euro i będzie ona się zmieniać wraz ze zmianą tego kursu.

2) Produkcja zwierzęca. Szacowano, że globalna produkcja zwierzęca w 2003 r. (w cenach stałych) była wyższa o 5% niż w 2002 r. i o 11,6% w stosunku do 1995 r., dzięki wzrostowi produkcji żywca rzeźnego, która osiągnęła rekordowy poziom od 1990 r. Produkcja żywca wołowego wzrosła o 13,2%, wieprzowego o 8,9%, drobiowego o 8,2%. W okresie jesień 2002-luty 2004 z powodu dużej nadwyżki podaży nad popytem, ceny skupu trzody utrzymywały się na niskim poziomie, przez co chów trzody był nieopłacalny. W tym okresie pogłębiał się spadek pogłowia trzody chlewnej (występujący od 1993 r.). Od połowy lutego 2004 r. ceny trzody szybko rosły, w końcu czerwca osiągając ponad 4 zł. Powrót cen do wysokiego poziomu pociąga za sobą wygaśnięcie spadkowej tendencji chowu trzody, a następnie rozwinięcie się tendencji wzrostowej. *„W rezultacie dużej podaży krów, niskie od lat przeciętne ceny skupu bydła w 2003 r. jeszcze spadły, a ceny bydła młodego utrzymały się na poziomie 2002 r. W przyszłości można przewidywać stopniowy wzrost cen bydła w związku z ich dużo niższym poziomem niż w UE.”* W 2003 r. utrzymał się wieloletni trend spadkowy pogłowia bydła z 10,7 mln sztuk w 1989 r. do 5,5 mln sztuk w 2003 r. i według szacunków do 5,4 mln sztuk w 2004 r. z powodu wysokiej podaży krów na ubój. Konsekwencją spadku pogłowia krów jest malejąca z roku na rok liczba urodzonych cieląt. Produkcja mleka w 2003 r. wyniosła 11,5 mld litrów, tj. o 0,2 więcej niż w 2002 r. Wzrost mleczości krów rekompensował skutki spadku ich pogłowia. Niski poziom opłacalności produkcji mięsa drobiowego stał się przyczyną wygasania od 2002 r. silnego wzrostowego trendu jego podaży. W 2003 r. produkcja tego mięsa zwiększyła się o 8,3% dzięki szybko rosnącemu eksportowi na rynek unijny (w następstwie ptasiej grypy w UE). Zwiększenie eksportu w 2003 r., przy wolniejszym przyroście dostaw drobiu na rynek wewnętrzny i mniejszym imporcie, wywołało wzrost cen (skupu, zbytu, detalicznych) drobiu na rynku krajowym. Wysokie ceny detaliczne hamowały dalszy wzrost spożycia mięsa drobiowego. Dobra koniunktura eksportowa w 2003 r. spowodowała poprawę opłacalności produkcji drobiarskiej: *„Najbardziej zarobili eksporterzy i przemysł drobiarski.”*

W ocenie autora można mówić o wygaśnięciu w 2003 r. spadkowej tendencji pogłowia owiec, które wyniosło 331 tys. sztuk, przy czym „w najbliższym czasie może się pojawić tendencja wzrostu pogłowia owiec w związku z dopłatami z UE”. Produkcja mięsa baraniego systematycznie spadała z 17,6 tys. t w 1995 r. do 6,2 tys. t w 2003 r. W 2003 r. eksport mięsa i jego przetworów wyniósł 478 tys. t i był około 78% większy niż w 2002 r., dzięki wzrostowi wieprzowiny o 198% oraz drobiu o 88%. Wzrost eksportu uzyskano, mimo że ograniczały go znacząco kwoty na import mięsa czerwonego i drobiu wprowadzone przez Rosję oraz dużej konkurencji światowych eksporterów wieprzowiny. Spadał eksport przetworów wieprzowych spowodowany brakiem subsydiowania ich sprzedaży do Rosji. W 2003 r. obniżył się import mięsa, przetworów, drobiu do około 83 tys. t, tj. o około 12%.

3) Buraki cukrowe i cukier. Od wielu lat są różnorodne trudności w branży cukrowniczej. W 2003 r. sytuację na rynku cukru kształtowała przewaga podaży nad popytem, spadały ceny zbytu poniżej kosztów własnych najtańszych producentów (do około 1400 zł/t w styczniu 2004 r.). Od sezonu 1997/98 systematycznie malała powierzchnia uprawy buraków (w tys. ha) z 419 do 286 w sezonie 2003/04; wzrastały plony (w q/ha) odpowiednio z 379 do 443; spadały zbiory (w mln t) odpowiednio z 15,9 do 11,8, ale zwiększała się wydajność cukru z buraków odpowiednio z 13,1% do 16,0%; zwiększała się również produkcja cukru w przeliczeniu na 1 ha plantacji (w kg) z 4 916 do 6 664 (z pewnymi wahaniami); produkcja globalna cukru miała lekką tendencję spadkową (w tys. t) odpowiednio z 2 060 do 1 906. Zmniejszyła się liczba plantatorów (do około 86 tys.), ale zwiększyła się przeciętna plantacja do 3,49 ha w 2003 r., towarzyszyła temu koncentracja uprawy na coraz lepszych glebach, co przy ulepszaniu agrotechniki pozwalało osiągać systematyczny wzrost plonów. Przeciętne ceny skupu buraków cukrowych wyniosły 131 zł/t, tj. o około 17% więcej niż w sezonie 2000/01. Zmniejszyła się liczba czynnych cukrowni, do kampanii w 2002 r. przystąpiło 56 z 77 cukrowni, należących do pięciu firm cukrowniczych (ocenia się, że ich zdolności produkcyjne nie były wykorzystane). Trwa przyśpieszona modernizacja przemysłu cukrowniczego. Notowano dalszy spadek spożycia cukru w gospodarstwach domowych (do 19,7 kg/osobę), wzrosło natomiast zużycie cukru w przemyśle spożywczym. Ceny detaliczne obniżyły się z 2,22 zł/kg w grudniu 2002 do 1,98/kg w grudniu 2003. W 2003 r. wyeksportowano 425 tys. t cukru, a zaimportowano 75,1 tys. t (zgodnie z porozumieniem z WTO i CEFTA). Sytuacja na światowym rynku cukru kształtowała się pod wpływem jego rekordowej produkcji (148,8 mln t).

4) Rynek ziemniaków. Sytuacja na tym rynku jest interesująca, ponieważ od początku lat 90. powierzchnia uprawy zmniejszyła się o około 1 mln

ha (rocznie o około 80 tys. ha) i przewiduje się, że będzie nadal się zmniejszać (w 2003 r. powierzchnia uprawy wynosiła 766 tys. ha), z powodu zmniejszającego się zainteresowania ziemniakami jako paszą i spadającego popytu (natomiast poziom samozaopatrzenia rodzin rolniczych maleje bardzo wolno i wynosi około 2,6 mln t). Udział ziemniaków w zasiewach spadł do 7% w 2003 r. z ponad 10% 2-3 lata temu. Największe ubytki upraw są w Polsce centralnej i południowo-wschodniej. Ceny ziemniaków w sezonie 2003/04 wzrosły o 7-8% z powodu spadku zbiorów (o 11,5%) i wynosiły na targowiskach około 415 zł/t, a w skupie około 245 zł/t. Spożycie ziemniaków w Polsce wolno maleje (w 2003 r. wynosiło 130 kg na mieszkańca. W całkowitym spożyciu udział przetwórstwa ziemniaków wzrósł z 3% do około 10% w 2003 r., przy czym bardzo pręźnie rozwija się produkcja frytek i chipsów. W 2003 r. poprawiła się sytuacja w eksporcie ziemniaków i przetworów.

5) Wyniki produkcyjne przemysłu spożywczego. W 2003 r. otoczenie rynkowe nie tworzyło dobrych warunków dla rozwoju przemysłu spożywczego, stwierdza autor. Mimo wzrostu PKB o 3,7%, krajowy popyt na żywność zwiększył się tylko o około 1%, z powodu „*silnego rozwarstwienia dochodowego społeczeństwa i wysokiego bezrobocia*”. O rozwoju tego przemysłu decydował wzrost eksportu (w cenach stałych) o około 20% i zmiany strukturalne przetwórstwa spowodowane dostosowywaniem się do wymogów UE. Produkcja przemysłu spożywczego zwiększyła się o 5,4% i obecnie jest o około 35% wyższa niż w 1988 r. (można dodać, że wskutek załamania produkcji tego przemysłu na początku transformacji, gdy w 1989 r. produkcja spadła o 5,9%, a w 1990 r. aż o 23,7% w stosunku do roku poprzedniego, poziom produkcji przemysłu spożywczego z 1988 r. został osiągnięty i przekroczony o 5,1% dopiero w 1996 r.). Omawiana produkcja od trzech lat rozwija się szybciej niż popyt krajowy i produkcja rolnicza, co potwierdza ocenę, że jednym z głównych czynników rozwoju przemysłu spożywczego jest eksport, zwłaszcza w latach 2002-2003. W ostatnich dwóch latach nastąpiło przyśpieszenie procesów uprzemysłowienia przetwórstwa produktów rolnych, zwłaszcza uboju zwierząt rzeźnych i przetwórstwa mięsa czerwonego oraz przemiału zbóż i przetwórstwa warzyw w wyniku dostosowywania się przemysłu do standardów UE, ale mimo postępu udział tego przemysłu w zagospodarowywaniu produkcji rolnej jest wciąż niski. Obecny poziom wstępnego przerobu jest jeszcze o 16% niższy niż w końcu lat 80., natomiast poziom przetwórstwa wtórnego (np. wyroby cukiernicze, napoje bezalkoholowe, produkcja przypraw i inne) prawie trzykrotnie przekracza poziom z 1988 r.

W przemyśle spożywczym w 2003 r. wystąpiło duże ożywienie inwestycyjne, wydatki zwiększyły się o około 30% osiągając poziom 1,5 mld USD, stopa inwestycji zwiększyła się do 8%. Nastąpiło przyśpieszenie procesów

modernizacyjnych i dostosowawczych przemysłu do wymogów UE. Wartość nowych inwestycji wzrosła o 59%. Aktywność inwestycyjna była bardzo zróżnicowana w poszczególnych rodzajach przetwórstwa. Największy wzrost wydatków inwestycyjnych był w przetwórstwie mięsnym (o 37,5% w stosunku do 2002 r.), i mleczarskim o 32%, utrzymał się wysoki poziom w przemyśle drobiarskim, był wyższy w przetwórstwie ryb. Wyraźne ożywienie wystąpiło w przemyśle cukierniczym, w przetwórstwie produktów roślinnych (o 45%) i produkcji używek (o około 27%). Nakłady inwestycyjne wynosiły (w mln USD) średnio rocznie w latach: 1992-95 722; 1996-99 1 221; 2002-2003 1 039.

Z innych zjawisk występujących w przemyśle trzeba odnotować:

- proces zmniejszania się liczby firm zwłaszcza małych i dużych,
- zahamowanie w 2002 r. spadkowej tendencji zatrudnienia, która występowała w latach 1998-2001,
- osiągnięcie w ostatnich latach dużego wzrostu wydajności pracy (o 40%) i postępu w gospodarce wodą i energią.

6) Wyniki ekonomiczno-finansowe przemysłu spożywczego. Przyrost produkcji tego przemysłu (w cenach stałych) gwałtownie się obniżył w latach 1999-2000 do 0,4%, natomiast wzrastał od 2001 r. o 2,6%, w 2002 r. o 3,5%, a w 2003 r. o 5,4%. Dynamika rentowności netto była kierunkowo zbieżna z dynamiką produkcji, w 1999 r. wystąpiła strata w wysokości – 0,39%, w 2000 r. uzyskano rentowność 0,24%, w 2001 r. 1,19%, 2002 r. 1,99%, 2003 r. 1,56%. Mimo, że w ostatnich latach przeciętna rentowność, w ocenie autora, „nie jest już niska”, to głównym źródłem przychodów gotówki w firmach przemysłu spożywczego są wciąż wpływy z amortyzacji, które w 2003 r. wzrosły do 3,6 mld zł (przy zysku netto 1,6 mld zł), łączna wielkość wpływów gotówki z obu źródeł w latach 2002-2003 wyniosła po 5,2 mld zł. W 2003 r. zwiększył się odsetek firm rentownych do 74,4% (najniższy odsetek firm rentownych wynoszący 60,0-60,6% był w latach 1998-1999), a ich udział w obrotach zbliżył się do 80% (ale straty w firmach nierentownych wynoszące 2,0 mld zł istotnie wpływały na wyniki i obraz całego przemysłu spożywczego). Trwał proces zmniejszania różnic w rentowności poszczególnych branż produkcji żywności i napojów, zmalała liczba branż nie osiągających zysku netto do dwóch w 2003 r.

Stan poszczególnych grup producentów żywności w końcu 2003 r., zdaniem autora, można ocenić następująco:

- „*Od kilku lat w najlepszej i najbardziej stabilnej sytuacji finansowej są firmy wtórnego przetwórstwa żywności*”, np. przemysł piekarski, produkcji przypraw, przetwórstwa kawy i herbaty i inne; charakteryzuje je wysoka bieżąca płynność finansowa, duży udział kapitału własnego w finansowaniu majątku, niski poziom zadłużenia;

- Przetwórstwo produktów zwierzęcych cechuje dość bezpieczna sytuacja finansowa, z wyraźną tendencją do stopniowej jej poprawy, najlepszy stan finansowy ma mleczarstwo;
- „*Zróżnicowany i niestabilny jest stan finansowy przemysłu cukrowniczego i olejarskiego*”;
- W produkcji używek stabilna i dobra jest sytuacja finansowa przemysłu spirytusowego i tytoniowego, trudny jest stan finansowy producentów win, pogorszyła się sytuacja finansowa piwowarstwa.

7) Handel zagraniczny. W 2003 r. obroty polskiego handlu zagranicznego ogółem wyniosły (w cenach bieżących) około 474 mld zł, z tego import około 265 mld zł, co oznacza wzrost o blisko 18% w stosunku do 2002 r.; ten nadal wysoki wzrost importu wiąże się ze zwiększeniem poziomu inwestycji i przyspieszeniem wzrostu gospodarczego; a eksport wyniósł około 209 mld zł, wzrost o prawie 25% w stosunku do 2002 r., wiąże się z deprecjacją złotego, likwidacją zapasów interwencyjnych ARR, liberalizacją handlu artykułami rolno-spożywczymi w UE, zwiększeniem eksportu na rynek rosyjski i UE. Ujemne saldo obrotów wyniosło około 56 mld zł. Wpływy z eksportu pokryły wydatki na import w około 79% (w 2002 r. odpowiednio 74%). Był to drugi w okresie transformacji (po 1992 r. ze wskaźnikiem 81,7%) najwyższy stopień pokrycia wydatków na import wpływami z eksportu. Świadczy to o znacznej poprawie równowagi w handlu zagranicznym Polski, ale: „*nadal stopień pokrycia importu eksportem jest zdecydowanie za niski*”, stwierdza autor, co upoważnia do wniosku, że: „*przez cały okres transformacji o kursie złotego decydowały inne czynniki, a nie bilans handlowy, płatniczy lub nawet stan finansów państwa*”.

8) Tendencje w handlu artykułami rolno-spożywczymi. W okresie transformacji stopniowo spadało znaczenie handlu artykułami rolno-spożywczymi w obrotach handlu zagranicznego ogółem; wskaźnik udziału rolno-spożywczego w imporcie ogółem spadł z 13,8% w 1991 r. do 5,9% w 2003 r.; analogiczne wskaźniki dla eksportu wynoszą 16,6% i 8,4%. W ocenie autora: „*eksport rolno-spożywczy ma dla bilansu handlowego i płatniczego niewielkie znaczenie, natomiast ze względu na zbyt niski popyt efektywny na rynku krajowym, ma poważne znaczenie dla niektórych gałęzi rolnictwa i przemysłu spożywczego*.” W 2003 r. handel zagraniczny artykułami rolno-spożywczymi, po raz pierwszy od 1993 r. zamknął się dodatnim saldem w wysokości około 500 mln USD (wskaźnik pokrycia importu eksportem wyniósł 1,125). Wzrósł eksport na rynki „*o mniejszym znaczeniu*”, jak państwa bałtyckie, CEFTA. W imporcie poważne miejsce zajmują artykuły stanowiące składniki diety śródziemnomorskiej, używki (kawa i inne), które stanowią import uzupełniający a nie konkurencyjny, owoce i warzywa, śruta

i makuchy. Import zboża jest silnie uzależniony od zbiorów krajowych; import cukru i innych „zbytecznych” artykułów jest niemożliwy do zahamowania, ponieważ mieści się w ramach 5% minimalnego dostępu do rynku. Eksport w 2003 r. (większy o 1,2 mld USD niż w 2002 r.) uzyskano przez zwiększenie wolumenu i wartości eksportu kilku grup produktów, w szczególności zbóż o 570 tys. t (pochodzących głównie z zapasów interwencyjnych ARR), mięsa około 250 tys. t (z tego część była subwencjonowana), bydła rzeźnego, mięsa drobiu, owoców i warzyw oraz ich przetworów (w tym rekordowej ilości około 440 tys. t owoców świeżych), cukru, artykułów mleczarskich, rekordowego eksportu pieczywa cukierniczego i innych peryferyjnych artykułów spożywczych, których: *„tak poważny wzrost eksportu jest głównie wynikiem wejścia do przemysłu rolno-spożywczego kapitału zagranicznego, wykorzystującego swoje międzynarodowe sieci zbytu.”* W związku z wejściem do UE, autor stwierdza, że *„...dla polskiej gospodarki żywnościowej podstawowym problemem jest wygranie walki konkurencyjnej na jednolitym rynku europejskim.”*

9) Ceny żywności. W 2003 r. utrzymała się spadkowa tendencja cen skupu surowców rolniczych, przy wyraźnym spowolnieniu jej dynamiki. W 2003 r. średnie ceny produktów rolnych sprzedawanych przez gospodarstwa indywidualne zmalały o 0,8%, gdy w 2002 r. obniżyły się o 7,4%. Rok 2003 był trzecim kolejnym rokiem występowania silnego trendu dezinflacyjnego w gospodarce. Ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły o 0,8% w stosunku do 2002 r., tj. o ponad połowę mniej niż przed rokiem (1,9%) i o 1,5 punktu procentowego niżej od założonego w ustawie budżetowej. *„Głównym czynnikiem hamującym wzrost cen konsumpcyjnych w pierwszej połowie roku były: słabo rosnący popyt krajowy oraz wysoka podaż produktów rolnych, wpływająca na niski poziom ich cen w skupie i na targowiskach, natomiast wzrost cen w ostatnich miesiącach 2003 r. był efektem dewaluacji złotego do euro, podwyżki cen żywności i napojów bezalkoholowych (o 1,8%) oraz opłat związanych z mieszkaniem (o 2,7%), transportem (o 2,7%) i edukacją (o 2,1%).”* W grudniu 2003 r. ceny żywności i napojów bezalkoholowych były o 2,1% wyższe niż na przełomie lat 2002/2003 (wobec spadku o 2,7% odpowiednio w 2002 r.). Występowało relatywne tanienie żywności, które było kontynuacją tendencji obserwowanych od początku lat 90. *„W latach 2002-2003 żywność stała się głównym czynnikiem hamującym inflację.”* W 2003 r. wysokiemu skupowi żywca, w stosunku do 2002 r., wieprzowego o 18,6% i wołowego o 22,4%, towarzyszył spadek cen żywca wieprzowego i wołowego odpowiednio o 12,9% i 9,2%, natomiast mniejszy skup zbóż podstawowych był przyczyną wyższego niż przed rokiem poziomu cen większości produktów roślinnych, np. średnie ceny skupu pszenicy były wyższe o 3,6%, żyta o 5,2% ziemniaków

o 17,8% buraków cukrowych o 11%, rzepaku o około 19%. Na podstawowych rynkach branżowych żywności podaż przewyższała popyt: „*Chłonność rynku żywnościowego ograniczały – pogarszająca się sytuacja na rynku pracy, powodująca rozszerzanie się sfery ubóstwa i rosnące rozwarstwienie dochodowe ludności. Według szacunków GUS w 2003 r. około 60% osób żyło w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum socjalnego (w 2002 r. 58,7%)*”.

Roczne wskaźniki cen żywności w 2003 r. były wypadkową odmiennie kształtujących się tendencji w I półroczu, w którym rynek rolny charakteryzował się przewagą podaży produktów pochodzenia zwierzęcego i dalszym spadkiem ich cen i w II półroczu, w którym w wyniku niekorzystnych zbiorów, ceny większości surowców roślinnych i produktów ich przerobu, ukształtowały się na poziomie wyższym niż w analogicznym okresie 2002 r. W 2003 r. istotnie potaniały artykuły o największym udziale (28%) w strukturze spożycia gospodarstw domowych, tj. mięsa i wędliny o 5,1%, tłuszcze zwierzęce o 12%, cukier o 4,2%, mąka o 3,7%, ryby o 1,3% i inne. Natomiast rosły ceny mleka i jego przetworów; jaj o 10,7% , tłuszczów roślinnych o 3,7%, artykułów zbożowych, owoców, warzyw i ich przetworów. Autor ocenia, że wzrost siły nabywczej dochodów ludności (płac, emerytur, rent) w odniesieniu do większości artykułów żywnościowych, nie znalazł dostatecznego odbicia w rozwoju spożycia tych produktów z powodu niekorzystnych dla konsumenta zmian struktury kosztów utrzymania, wynikających m.in. z istotnego podrożenia usług bytowych, czynszu o 4,9% i nośników energii. „*Ocenia się, że w 2003 r. (w stosunku do 2002 r.) w związku niewielkim przyrostem dochodów realnych ludności i rosnącym udziałem wydatków „sztywnych” w budżetach rodzin, realna wartość spożycia żywności (wydatków) obniżyła się o około 2%.*”

VI. Rynek środków produkcji i usług dla rolnictwa

1) Rynek środków produkcji. W związku ze wstąpieniem Polski do UE, największe zmiany nastąpiły na rynku urządzeń rolnych i materiałów budowlanych, gdzie stawka VAT wzrosła do 22%, czego pochodną może być dalsze obniżenie popytu. W 2003 r. wskaźnik nożyc cen ukształtował się na poziomie 97,2. „*Taki układ relacji cen (produktów rolnych sprzedawanych przez rolników do cen towarów i usług zakupywanych przez rolników) spowodował realny spadek dochodów gospodarstw, co wpłynęło na zmniejszenie popytu na inwestycyjne i obrotowe środki produkcji. Dodatkowo zmniejszyła się liczba gospodarstw zaciągających kredyty preferencyjne.*” W 2003 r. nieco polepszyły się relacje cen produktów rolnych do cen nawozów mineralnych w porównaniu z rokiem poprzednim.

W 2003 r. utrzymał się niski popyt na fabrycznie nowe maszyny rolnicze. Spadła o 2% produkcja sprzedana maszyn (w sztukach), w wyniku dekonjunkury w rolnictwie i zmian struktury asortymentu maszyn, na rzecz maszyn i urządzeń bardziej wydajnych, mimo że droższych. Nie został zahamowany obrót maszynami używanymi, często tańszymi importowanymi. W 2003 r. ceny maszyn średnio wzrosły o 2,6% w stosunku do 2002 r. Przewidywano umiarkowany wzrost produkcji i sprzedaży większości maszyn i urządzeń w 2004 r., ale: „*większego ożywienia należy oczekiwać od 2005 r., o ile rolnicy nauczą się korzystać z dostępnych środków UE.*” W 2003 r. zużycie paliw stałych, w których dominuje węgiel kamienny, zmniejszyło się o 1,8%; szybki wzrost cen energii elektrycznej (w 2003 r. o 5,3%) wymuszał jej oszczędności. W 2003 r. podaż nasion kwalifikowanych spadła o 16,6%, w tym jęczmienia ozimego o 43,3% i jarego o 21,5%. Na rynku nasion zbóż zwiększyła się podaż nasion zagranicznych, zwłaszcza jęczmienia browarnego jarego o 44,5%, pszenicy ozimej odmian o wysokiej wartości technologicznej ziarna wzrosła do 42%. Zmniejszyła się powierzchnia zbóż kwalifikowanych o 23% oraz plantacji nasiennych kukurydzy, ziemniaków i roślin motylkowych, wzrosła jedynie powierzchnia w nasionach rzepaku. Bilans handlu zagranicznego materiałem siewnym jest niekorzystny. „*Ceny materiału kwalifikowanego siewnego w Polsce były w zasadzie korzystne z punktu widzenia rolników*”, duże różnice cen (dochodzące do 50%) zależały od oferującej firmy i regionu.

2) Wartość usług dla rolnictwa w 2003 r. wyniosła około 6,2 mld zł i była niższa o około 2,5% w stosunku do 2002 r. W przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wartość usług dla rolnictwa indywidualnego wyniosła 415 zł. Spadł głównie popyt na usługi rolnicze o 3,3%, zwłaszcza związane z produkcją zwierzęcą o 4,2% i chemizacyjne o 2,9%. Spadek spowodowała pogarszająca się w latach 2002-2003 sytuacja dochodowa i ekonomiczna rolnictwa. W popycie na usługi dominujący i rosnący udział ma rolnictwo indywidualne (w 2003 r. 93%). Ceny usług wzrosły o 1,3% (przy inflacji 0,8%), przy ich znacznym zróżnicowaniu, np. ceny usług rolniczych o 3,3% (należą tu usługi mechanizacyjne i transportowe, weterynaryjne i inne). Ceny usług pośrednio rolniczych, np. naprawczo-remontowych, finansowych zmieniały się dwukierunkowo, przy ogólnie stabilnym ich poziomie.

VII. Wyżywienie – poziom i zróżnicowanie

„*Dochody ludności, od których zależy popyt na żywność, są pochodną PKB, który w 2003 r. wzrósł o 3,7% w stosunku do 2002 r. Spożycie ogółem wzrosło o 2,5%, a akumulacja brutto o 1,8%, przeciętne*

wynagrodzenie realne w sektorze przedsiębiorstw wzrosło o 2% (w 2002 r. wzrosło o 1,5%), przeciętna emerytura i renta z pozarolniczego systemu ubezpieczenia wzrosła o 4,1% (w 2002 r. o 4,6%)". Niektóre zmiany w produkcji roślinnych surowców żywnościowych ocenia się jako „niekorzystne dla wyżywienia ludności.” W związku z tymi i innymi zmianami w produkcji rolnej nastąpiły zmiany w wielkości i strukturze spożycia podstawowych artykułów spożywczych (w przeliczeniu na 1 mieszkańca rocznie). Zmniejszyło się spożycie przetworów zbożowych, ziemniaków, cukru, a wzrosło spożycie owoców, mięsa i podrobów (w strukturze spożycia mięsa nadal zmniejszał się udział mięsa wołowego, jego spożycie w latach 1995-2003 zmniejszyło się o 41,4%), zwiększyło się spożycie mięsa drobiowego (w latach 1995-2003 o 101%). Zwiększyło się spożycie tłuszczów (do 30,9 kg), przy różnokierunkowych zmianach w ich strukturze, wzrosło spożycie tłuszczów roślinnych (w latach 1995-2003 ich spożycie wzrosło o 38,9%) i spadku tłuszczów zwierzęcych. Spożycie żywności w Polsce wynosi około 3400 kcal na 1 mieszkańca dziennie, co jest uważane jako zapewniające normalny rozwój psychofizyczny człowieka, ale pomiędzy poszczególnymi grupami społeczno-ekonomicznymi gospodarstw domowych występują znaczne różnice w wielkości i strukturze spożycia żywności. Według danych z „Budżetów gospodarstw domowych w 2003 r.” (GUS), łączne miesięczne spożycie podstawowych grup artykułów żywnościowych przez 1 osobę było następujące (w kg): emerytów – 57, rolników – 55, rencistów – 51, pracowników użytkujących gospodarstwo rolne – 48, pracujących na własny rachunek – 41, osób utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych – 42, w gospodarstwach domowych pracowników – 40. Wysokie ilościowe spożycie w gospodarstwach emerytów i rencistów wynika m.in. z tego, że te gospodarstwa składają się głównie z osób dorosłych. Różnice jakościowe spożywanej żywności określa wydatek na 1 kg w zł, który był najwyższy w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek, gdzie wynosił 4,75 zł i był o 38,0% wyższy niż w gospodarstwach domowych rolników, w których wydatek wynosił 3,46 zł i był najniższy wśród badanych grup społeczno-ekonomicznych. W gospodarstwach domowych rolników i pracowników użytkujących gospodarstwo rolne stosunkowo dużo spożywa się artykułów z własnego gospodarstwa. W tych też gospodarstwach domowych oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł dochodów, znacznie mniej niż w innych grupach spożywa się produktów droższych: „Mimo, że ceny żywności w Polsce są relatywnie coraz niższe (...) to wiele rodzin nie może nabywać odpowiedniej żywności ze względów finansowych”.

Badania prowadzone przez Wyższą Szkołę Psychologii i Zarządzania w 2003 r., którymi objęto 4 tys. gospodarstw domowych wykazały, że „w najgorszej sytuacji są gospodarstwa domowe osób utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych, w których aż 76,3% stwierdziło, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb; w po-

zostałych grupach gospodarstw domowych ten odsetek był następujący: osób pracujących na własny rachunek 26,5%, emerytów 34,8%, pracowników 36,1%, pracowników użytkujących gospodarstwo rolne 43,5%, rolników 53,7%, rencistów 57,9%". W Polsce było przeciętnie 3% rodzin, którym nie starczało na najtańsze jedzenie, ale w grupie utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych wskaźnik ten wynosił 23,1%, w gospodarstwach rencistów około 7%, rolników 2,4%, pracowników oraz pracujących na własny rachunek 1,3%, emerytów 1,2%, pracowników użytkujących gospodarstwo rolne 0,5%. Dochód był oczywiście ważnym czynnikiem różnicującym poziom spożycia w gospodarstwach domowych. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na osobę w gospodarstwach domowych o najwyższych dochodach był 6,1 razy wyższy niż w gospodarstwach o najniższych dochodach, natomiast wydatki ogółem na osobę były 4,1 razy wyższe.

Zgodnie z prawem Engla wraz ze wzrostem dochodu na osobę maleje udział wydatków na żywność w wydatkach ogółem gospodarstw, z 43,6% w gospodarstwach o najniższych dochodach, do 18,6% w gospodarstwach o najwyższych dochodach. W miarę przechodzenia z niższej do wyższej grupy zamożności spada współczynnik elastyczności dochodowej wydatków na żywność. W badanej zbiorowości elastyczność dochodowa ogółem wyniosła 0,312 (co oznacza, że przyrost przeciętnego dochodu w gospodarstwach domowych o 1% może spowodować wzrost łącznego popytu na żywność o 0,31%). Występuje duży spadek współczynników elastyczności dochodowej w miarę przechodzenia z niższej do wyższej grupy zamożności (według kwintyli), np. z 0,960 w I kwintyli do 0,152 w V kwintyli. Omawiane w pracy badania potwierdzają, że: *„prawa rynku nie rozwiążą problemów wyżywienia w Polsce. Zwiększenie dostępności żywności uboższymi warstwami społeczeństwa, zwłaszcza że w Polsce ponad 11% ludności nie osiąga minimum egzystencji, a 58% minimum socjalnego (...) Niezbędne jest zwiększenie środków finansowych i rzeczowych na pomoc żywnościową adresowaną do uboższej ludności (bony żywnościowe, dożywianie większej liczby dzieci w szkołach i inne). Nieodzowne też jest zwiększenie ekonomicznej dostępności żywności przez wzrost pieniężnych dochodów ludności (...) przez interwencję państwa w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy...”*

VIII. Rynek ziemi rolniczej

W 2003 r. zmieniły się prawne zasady obrotu ziemią rolniczą, w związku z ustawą z 15 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, która weszła w życie 16 lipca 2003 r. Ustawa określiła zasady obrotu gruntami rolnymi,

ograniczyła swobodny obrót ziemią. Przyjęte regulacje mają sprzyjać poprawie struktury obszarowej gospodarstw rolnych oraz przeciwdziałać nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych (zapobiegać spekulacyjnym zakupom i chronić interesy rodzinnych gospodarstw rolnych przez ułatwianie im dostępu do wolnej ziemi). Pewne uprawnienia w zakresie obrotu ziemią przyznano Agencji Nieruchomości Rolnych. Przyjęte regulacje (ograniczenia) słabo oddziaływały na obrót ziemią w 2003 r., natomiast perspektywa integracji z UE powodowała zainteresowanie zakupem ziemi jako lokatą kapitału, a nie chęcią inwestowania w produkcję rolną. Rozmiary obrotu ziemią określała niewielka jej podaż do sprzedaży, ale: „*głównym przejawem zmian na rynku ziemi był wzrost jej cen*”. W 2003 r. odnotowano ogółem 84 tys. aktów notarialnych dotyczących sprzedaży ziemi rolnej (o 6% mniej niż w 2002 r.), z tego obrót prywatny obejmował 81% transakcji. Największe ożywienie na rynku ziemi rolnej wystąpiło w województwie zachodniopomorskim, w obrocie prywatnym wzrosło o 87%, a w obrocie z udziałem osób prawnych o 57%. W obrocie sąsiedzkim najwięcej transakcji kupna-sprzedaży dokonano na północnych terenach kraju (gdzie pozostały relatywnie duże rezerwy wolnej ziemi). Zwiększyło się znaczenie korzystnego położenia gruntów pod względem inwestycyjnym, krajobrazowym i przyrodniczym. Ogólna powierzchnia gruntów objętych obrotem z udziałem rolników indywidualnych wyniosła około 310 tys. ha tj. o 6% mniej niż w 2002 r. Ceny ziemi rolnej w obrocie prywatnym w 2003 r. wzrosły średnio o 700 zł, tj. o 14% w stosunku do 2002 r., podczas gdy w latach 2001-2002 ziemia znacznie taniała. Najbardziej, bo o 17%, zdrożała ziemia niskiej jakości bonitacyjnej, co wiąże się z przewidywaniem pozarolniczych korzyści z ziemi; cena ziemi średniej jakości zwiększyła się przeciętnie o 15%, ziemi dobrej jakości o 12%. „*O zróżnicowanych motywach przy zakupie ziemi świadczą również międzyregionalne odmienności jej cen.*” Rynkowe formy obrotu ziemią obejmują także dzierżawy. Dzierżawy międzysąsiedzkie dotyczą zazwyczaj niewielkich działek (średnio 3 ha UR) i mają na ogół nieformalny charakter. O znaczeniu dzierżaw w użytkowaniu gruntów decyduje głównie działalność ANR w zakresie zagospodarowania gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, gdzie występuje największy średni areał dzierżaw. Z danych GUS wynika, że w 2003 r. w skali kraju tylko 0,5% rolników gospodarowało wyłącznie na gruntach dzierżawionych, a 12% użytkowało ziemię własną i donajmowaną. Liczba czynnych umów dzierżawy utrzymuje się na poziomie 149 tys., w których dominują obszarowo niewielkie nieruchomości. Czynsze za grunty rolne Zasobu wydzierżawiane w 2003 r. wykazują zróżnicowanie w zależności od powierzchni wydzierżawianej nieruchomości, jej cech i regionu. Wyższe czynsze osiągają większe nieruchomości (ponad 10, a zwłaszcza powyżej 100 ha). Wyższy poziom czynszu uzyskiwany w 2003 r. w stosunku do 2002 r. wiązał się z rosnącym popytem na grunty rolne w związku

ze zbliżającym się wejściem Polski do UE. Jeśli idzie o nierynkowe formy obrotu ziemią, takie jak spadki, działy rodzinne i inne (obejmujące około 95 tys. ha UR) oraz umowy o dożywocie (około 2 tys. gospodarstw), to mają one marginalne znaczenie dla rynku ziemi rolniczej. W 2003 r. o 8% wzrosła liczba umów o zbycie nieruchomości rolnych w zamian za wypłatę świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników.

IX. Przekształcenia w rolnictwie wielkoobszarowym

Od początku swojej działalności do końca 2003 r. AWRSP (od lipca 2003 r. Agencja Nieruchomości Rolnych) przejęła do Zasobu WRSP 4 706 tys. ha gruntów, z tego 3 759,4 tys. zł, tj. 79,9% pochodziło ze zlikwidowanych ppgr. Ponadto Agencja przejęła do Zasobu (głównie po ppgr) majątek trwały wartości księgowej 7 342 mln zł, majątek obrotowy o wartości 1 291 mln zł oraz zobowiązania w kwocie 1 989 mln zł. W momencie przejmowania przez Agencję w ppgr było zatrudnionych 192,6 tys. osób (5,9 osoby na 100 ha UR). Pierwszy etap zagospodarowywania przejętego majątku zakończono w 1997 r. Od 1998 r. „*trwa proces głębszych zmian własnościowych m.in. przez sprzedaż nieruchomości dotychczas dzierżawionych oraz prywatyzację gospodarstw administrowanych i jednoosobowych spółek Agencji.*” Spłatę przejętego zadłużenia zakończono w 2001 r. „*(...) w związku z pogorszeniem sytuacji finansowej Agencji w wyniku nowych uregulowań prawnych wpływających na jej działalność, m.in. ustawy z kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie mienia zabużańskiego oraz przekazania ministrowi skarbu uprawnień właścicielskich w zakresie akcji i udziałów w spółkach, które wyraźnie ograniczyły wpływy Agencji, a zwiększyły wydatki, możliwości działania Agencji na zasadzie samofinansowania zostały poważnie zagrożone.*” Do końca 2003 r. trwale rozdysponowano 1 674 tys. ha, tj. 35,6% gruntów przejętych do Zasobu, z tego przez sprzedaż 1 379 tys. ha. Około 54% sprzedanych gruntów nabyli rolnicy indywidualni do powiększenia lub utworzenia gospodarstwa, a w formie dzierżawy było zagospodarowanych 2 341 tys. ha gruntów, tj. 49,7% przejętej do Zasobu Ziemi, na około 648 tys. ha ziemi dzierżawionej gospodarowali rolnicy indywidualni. W końcu 2003 r. pozostawało 553 tys. ha gruntów do zagospodarowania, z tego około połowa to przeważnie ziemie słabsze nadające się do zagospodarowania na cele nierolnicze zwłaszcza zalesienie. Na majątkach zlikwidowanych 1 666 ppgr o przeciętnej powierzchni ogólnej 2 251 ha, w końcu 2003 r. było około 5,3 tys. gospodarstw wielkoobszarowych nowych form własności o średnim obszarze 425 ha, z których zdecydowana większość

funkcjonuje na podstawie dzierżawy. Dzierżawcami około 2,2 tys. gospodarstw, tj. 65% dzierżawionych (o średniej powierzchni 330 ha), są osoby fizyczne. Dzierżawcami pozostałych około 1,2 tys. gospodarstw (o średniej powierzchni 650 ha) są osoby prawne. W 2003 r. spółki pracownicze użytkowały 560 gospodarstw o przeciętnym obszarze 645 ha. Około 280 gospodarstw o przeciętnym obszarze 610 ha było dzierżawionych przez osoby fizyczne lub prawne z udziałem kapitału zagranicznego, zatem na powierzchni 168 tys. ha, tj. 7,2% gruntów dzierżawionych znajdował się kapitał obcy zaangażowany w wielkoobszarowych gospodarstwach. Do końca 2003 r. sprzedano ponad 1,8 tys. wielkoobszarowych gospodarstw (spółki z udziałem kapitału zagranicznego, o pozycji nie dominującej, zakupiły około 80 gospodarstw wielkoobszarowych). Właścicielami 1 302 gospodarstw (o średnim obszarze 298 ha) są osoby fizyczne, w tym rolnicy indywidualni. Do końca 2003 r. 358 spółek pracowniczych kupiło 61 tys. ha gruntów (przeciętnie po 170 ha). W końcu 2003 r. w gestii Agencji działało 58 strategicznych spółek hodowlanych, tj. o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, z nich 17 (o przeciętnym obszarze 1 694 ha) specjalizowało się w hodowli roślinnej, a 41 (o przeciętnym obszarze 2 131 ha) w hodowli zwierzęcej. W stosunku do 2002 r. liczba jednostek zmniejszyła się o 16 jednostek. Spółki nadal odgrywają wiodącą rolę w tworzeniu i upowszechnianiu postępu biologicznego kraju. Agencja zagospodarowuje w nowych formach własności, także takie mienie jak budynki mieszkalne, zakłady rolno-przemysłowe, obiekty usługowe i zabytki. Na koniec 2003 r. zagospodarowano (w %): zakładów przetwórstwa rolnego 95,9, zakładów produkcji pozarolniczej 93,2, obiektów usługowych 98,0, zespoły dworskie i pałacowe 94,8.

X. Luka edukacyjna ludności wiejskiej

Autor [W. Michna] pisze, że w UE: „*wyraźnie uwidacznia się dążenie wysoko rozwiniętych krajów euroatlantyckiej cywilizacji do wdrożenia do 2010 r. standardów co najmniej powszechnego, pełnego wykształcenia średniego wśród ludności zatrudnionej oraz do upowszechnienia kształcenia ustawicznego w zakładach pracy. Prawidłowości te odnoszą się także do rolnictwa i do pozarolniczej gospodarki na obszarach wiejskich.*” W związku z przewidywanym w najbliższych latach dużym zwiększeniem nakładów rzeczowych i finansowych w rolnictwie i obszarach wiejskich w Polsce niezbędna jest ocena, czy zasoby ludzi wykształconych są wystarczające, aby zapewnić efektywność planowanych nakładów, w szczególności czy są (będą) zdolni do konkurencji na rynkach europejskich oraz tworzenia gospodarki na obszarach wiejskich odpowiadającej wymogom

współczesności. Zdaniem autora: „*bez odpowiedniego kapitału ludzkiego, będzie się powiększało wielkie zadłużenie publiczne i prywatne Polski.*” Na podstawie NSP-2002 autor omawia poziom wykształcenia ludności wiejskiej, wskazując, że niekorzystnie odbiega ono od wykształcenia w miastach, np. ludność wiejska z wykształceniem wyższym, policealnym i średnim, wynosząca 2,9 mln osób, stanowiła 34,2% ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym, gdy w miastach odpowiednio 59%. Wśród ludności wiejskiej było 38% absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, gdy w miastach 24,8%. Jest to zjawisko niekorzystne ponieważ transformacja z lat 1989-2004, zmieniając w dużym stopniu strukturę gospodarki, zdezaktualizowała wiedzę zdobytą w szkołach zawodowych, przy małych możliwościach zmiany zawodu i dostosowania umiejętności do zmian w gospodarce. Z wykształceniem podstawowym było 27,1% osób w wieku produkcyjnym (w miastach 13,1%). Wykształcenie w mieście i na wsi jest niedostatecznie wysokie, stwierdza autor, ale „*na wsi jest ono zbyt niskie.*” *Na skutek „zapaści edukacyjnej i ekonomicznej na wsi oraz systemu stypendiów dla młodzieży wiejskiej, szkoły średnie i wyższe są mało dostępne dla młodzieży wiejskiej.*” Autor zwraca uwagę, że według szacunków: „*bezrobocie rejestrowane i utajone na wsi w końcu obecnej dekady wynosić będzie nie mniej niż 2,4 mln osób*”. Jeżeli ludność wiejska poszukująca pracy nie znajdzie jej, wystąpi „*zjawisko tzw. „wykluczenia społecznego” na wielką skalę.*” *Utrzymanie zdolności do pracy wymaga stworzenia i utrzymywania elastycznego systemu dokształcania do pojawiających się możliwości do pracy.*” W związku z tym autor krytycznie ocenia rządowy Sektorowy Program Rozwoju Zasobów Ludzkich, zawierający informacje o środkach z UE dla Polski na cele inwestycyjne, w tym kształcenie i dokształcanie ludności, ponieważ „*jest za mało konkretny i nie odpowiada na pytanie «co i jak robić»*”. Obecnie jest duża luka edukacyjna między poziomem polskich rolników i rolników największych krajów UE, w których rolnicy mają w ogromnej większości wykształcenie wyższe i średnie. Natomiast wśród polskich rolników produkujących głównie na rynek, w 2002 r. wykształcenie wyższe miało 2,7%, policealne 0,4%, średnie zawodowe 14,4%, zasadnicze zawodowe 27,8%, a przygotowanie na kursie rolniczym 54,7%. Co roku znaczna część gospodarstw towarowych staje się gospodarstwami produkującymi głównie dla siebie, a zmniejsza się liczba gospodarstw towarowych. „*Ocenia się, pisze autor, że około 550-600 tys. gospodarstw towarowych ma szanse trwania i rozwoju. W dającej się przewidzieć przyszłości, liczba rolników produkujących wyłącznie na rynek nie powinna się zmniejszać. Ich gospodarstwa powinny umacniać się i organizować w grupy produkcyjne, tworzyć różne formy współpracy produkcyjnej i marketingowej, ale nie powinny bankrutować. W przeciwnym wypadku polskie rolnictwo przegrywać będzie konkurencję na rynku polskim i europejskim.*”

skim.” Każda z osób przejmujących gospodarstwo rolne od rodziców (ze struktury wieku wynika, że nie więcej niż 30 tys. gospodarstw rocznie), powinno mieć wykształcenie wyższe lub średnie, które powinno zapewnić 8 wyższych uczelni rolniczych i kilkaset rolniczych szkół średnich i zasadniczych. Ponadto trzeba objąć ustawicznym doksztalcaniem co najmniej 2/3 czynnych rolników wytwarzających produkcję towarową (około 600 tys. gospodarstw) oraz osoby pomagające. Zapobiegłoby to upadkowi grożącemu wielu szkołom rolniczym z powodu braku kandydatów.

Potrzebne ponadto programy kształcenia pozaszkolnego w sektorach:

- zalesianie gleb marginalnych (około 1,5 mln ha), w którego ramach można by stworzyć kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy;
- rozbudowa usług rekreacyjno-turystycznych;
- absorpcja pomocy unijnej w latach 2004-2013, która powinna wynieść około 31 mld euro i umożliwić stworzenie nowych miejsc pracy dla około 0,5 mln osób.

Podsumowanie

W podsumowaniu analizy A. Woś pisze:

1. Syntetyczną ocenę zewnętrznych uwarunkowań makroekonomicznych można sprowadzić do ogólnego wniosku, że: *„w latach 1998-2003 były one niekorzystne dla rolnictwa, podaż produktów rolnych napotkała niską siłę nabywczą, co utrzymywało ceny rolne na relatywnie niskim poziomie.”*
2. Syntetyczna ocena lat transformacji ustrojowej nasuwa następujące uwagi:
 - *„W latach terapii szokowej ogólne warunki dla rozwoju rolnictwa były zdecydowanie niekorzystne, a siły wewnętrzne (wraz z układem motywacyjnym) podlegały destrukcji.”*
 - Po latach 1993-1994, które przyniosły poprawę uwarunkowań wewnętrznych (ale przy niskich plonach), w 1995 r. zbiegły się korzystne uwarunkowania zewnętrzne i dobre wyniki produkcyjne, co przyniosło najwyższy w tym sześcioleciu przyrost produkcji i wartości dodanej rolnictwa.
 - W latach 1996-1997, mimo wyjątkowo niekorzystnych warunków agrometeorologicznych, utrzymano relatywnie wysoki poziom produkcji. W 1998 r., mimo korzystnych warunków agrometeorologicznych i dużego przyrostu globalnej produkcji rolniczej, ekonomiczne wyniki rolnictwa były gorsze niż w latach poprzednich (rok zdecydowanie zły koniunktury dla rolnictwa). Z kolei 1999 r. przyniósł drastyczne pogor-

- szenie warunków ekonomicznych, koniunktury rolniczej i załamanie poziomu produkcji.
- W 2000 r. poprawiły się ekonomiczne warunki gospodarowania (przy spadku podaży), natomiast w 2001 r. odnotowano wzrost produkcji przy pogorszeniu ekonomicznych warunków gospodarowania.
 - Lata 2002-2003 cechował spadek produkcji roślinnej, przy wzroście produkcji zwierzęcej, ale niekorzystnie kształtujących się cenach.
 - W dłuższym okresie następujące zmiany były płytkie i nie zostały utrwalone. Sytuacja w sektorze żywnościowym, podobnie jak w całej gospodarce jest: „w wysokim stopniu labilna, nietrwała, a zjawiska korzystne łatwo mogą być zablokowane, co potwierdziły lata 1998-2003”.
3. Wnioski o zasięgu makroekonomicznym wynikające z analizy danych Powszechnego Spisu Rolnego z 2002 r.:
- Zanika sektor rolnictwa państwowego (który w 1996 r. posiadał 7,6%, a w 2002 r. 6,2% krajowego zasobu gruntów);
 - Liczba gospodarstw rolnych (o powierzchni powyżej 1 ha), po okresie bardzo szybkiego spadku w latach 1965-1990 (w 1990 r. było 2 138 tys. gospodarstw) zmniejsza się w tempie słabnącym (w 2001 r. 1 882 tys.), ta tendencja utrzyma się co najmniej do 2020 r. (według prognozy – w tys. 2010 r. – 1 784; 2015 r. – 1 704; 2020 r. – 1 627 gospodarstw);
 - Sektor prywatny (w 2002 r. posiadający 93,8% krajowego zasobu gruntów) podlega intensywnej dywersyfikacji dwubiegunowej. Zwiększa się liczba jednostek najmniejszych obszarowo, tj. działek rolnych (o powierzchni do 1 ha) oraz gospodarstw 1-2 ha. Z drugiej strony rośnie liczba i siła ekonomiczna gospodarstw o obszarze powyżej 10 ha, w tym zwłaszcza powyżej 50 ha. Zmniejsza się natomiast liczba gospodarstw o powierzchni 2-10 ha. W wyniku tego procesu szybko się zwiększa liczba rodzin w sektorze rolnictwa socjalnego i samowystarczalnego. Można się obawiać, że ten sektor będzie wzrastał liczebnie i słabł ekonomicznie, co będzie utrzymywać obszary ubóstwa na wsi;
 - Będzie umacniał się sektor prywatnego rolnictwa wielkoobszarowego, tj. powyżej 10 ha, a zwłaszcza powyżej 50 ha. Jest prawdopodobne, że w 2010 r. w tym sektorze będzie 58% użytków rolnych kraju, a w 2020 r. 65%, osiągając obecny poziom rozwiniętych krajów europejskich;
 - Transformacja ustrojowa spowodowała: „brzemienną w skutki zmianę struktury rodzin chłopskich według źródeł dochodów. Jeszcze w połowie lat 70. 38,1% rodzin chłopskich utrzymywało się z pracy w swoim gospodarstwie. W 2002 r. dochody z pracy w swoim

gospodarstwie stanowiły 20,8% dochodów rodzin chłopskich. Wynika z tego, że coraz większa liczba rodzin wiejskich i chłopskich utrzymuje się ze źródeł socjalnych. Dla 2/3 populacji rodzin wiejskich działalność rolnicza ma charakter szcztątkowy (pod względem zawodowym i źródeł dochodu)”;

- „Aktywność inwestycyjna jest bardzo mała, a poniesione nakłady inwestycyjne z trudem pokrywają naturalną amortyzację technicznych środków produkcji”;
- Znacząco wzrosła rola działek rolnych (do 1 ha), których obecnie jest około 1 mln, „oferują one większe lub mniejsze zatrudnienie dla około 3 mln osób. Tendencje te są negatywnym odbiciem struktury i dynamiki rynków pracy. Rośnie znaczenie działek i małych gospodarstw chłopskich, które są źródłem uzupełniających dochodów”.
- Jakość rolniczej siły roboczej mierzona poziomem wykształcenia i przygotowania do zawodu, jest relatywnie niska (prawie 45% tej ludności faktycznie nie ma najniezbędniejszego wykształcenia ogólnego i zawodowego). [3]

Bibliografia

1. *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2003 roku*. Opracowanie zbiorowe pod red. Augustyna Wosia, IERiGŻ, Warszawa 2004, s. 336.
2. Kowalski J.K. *Rośnie bogactwo i przybywa biedy*. Powiększające się zróżnicowanie w dochodach ludności spowodowało, że liczba osób uzyskujących dochody na poziomie minimum socjalnego zwiększyła się z 7,8 mln w 1991 r. do ponad 22,5 mln w 2003, a liczba osób żyjących w skrajnej biedzie wzrosła do 4,5 mln (z 1,7 mln w 1996 r.) [w:] *Gazeta Prawna*, nr 15/2005.
3. Woś A. *Ekonomiczna struktura gospodarstw chłopskich. Studium statystyczne*. IERiGŻ, Warszawa 2004, s. 28.

Robert Korsak jest emerytowanym pracownikiem KRUS.

Dokumentacja i statystyka

Tabela 1
Emerytury i renty według województw

W 2004 r. liczba emerytów i rencistów zmniejszyła się w porównaniu z 2003 r. o 46 667 osób, podczas gdy w 2003 r. liczba świadczeniobiorców w relacji do 2002 r. zmalała o 42 554 osoby. Oznacza to nasilenie się tendencji spadkowej liczby świadczeniobiorców. Główną przyczyną tego zjawiska jest widoczny proces zmniejszania się (z przyczyn naturalnych) liczby świadczeniobiorców w najstarszym wieku oraz wchodzenie w wiek emerytalny ubezpieczonych, którzy urodzili się w okresie drugiej wojny światowej. Okres ten charakteryzuje zmniejszony przyrost demograficzny.

Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe ze zbiegami było w 2004 r. o 2,8% wyższe od osiągniętego w roku poprzednim.

Najwyższe przeciętne świadczenie (ze zbiegami) odnotowano w 2004 r. w województwie śląskim – wynosiło ono 937,98 zł. Najniższe było w województwie podkarpackim – 710,76 zł. Różnica wyniosła więc 227,22 zł. Należy podkreślić, że to zróżnicowanie świadczeń ma charakter trwały i pogłębia się. Tak np. w 2003 roku wyniosło 224,77 zł, w 2002 r. – 221,43 zł, w 2001 r. – 219,40 zł.

Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe rolne (bez zbiegów) było w 2004 r. o 3% wyższe niż w roku 2003. W układzie według województw należy zwrócić uwagę na fakt, że zróżnicowanie kwot jest mniejsze. Najwyższe przeciętne świadczenie w 2004 r. osiągnęło województwo podlaskie (654,69 zł), a najniższe śląskie (570,18 zł). Różnica wyniosła 84,51 zł.

Tabela 2
Przeciętna miesięczna liczba osób objętych ubezpieczeniem według województw

Utrzymująca się od siedmiu lat tendencja znaczącego, corocznego wzrostu liczby ubezpieczonych rolników, w 2004 roku uległa istotnemu wyhamo-

waniu. O ile w 2003 r. w porównaniu do 2002 r. liczba ubezpieczonych wzrosła o 40 618 osób, to w 2004 r. – w relacji do roku poprzedniego zwiększyła się tylko o 2 740 osób. Tak gwałtowny spadek dynamiki wzrostu liczby ubezpieczonych był spowodowany m.in. zmianami, jakie wprowadziła nowelizowana w dniu 2 04 2004 r. ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2004 r. Nr 91, poz. 873). Art 5 i 6 (Rozdz. 9 – Przepisy przejściowe i końcowe) tej ustawy określiły w nawiązaniu do art. 5a nowe warunki kontynuowania od IV kwartału 2004 roku ubezpieczenia społecznego rolników przez ubezpieczonych prowadzących w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej pozarolniczą działalność gospodarczą, bądź podlegających ubezpieczeniu z tytułu prowadzenia działów specjalnych produkcji rolnej.

Zmiana przepisów spowodowała, że o ile w dniu 30 września 2004 r. liczba ubezpieczonych wynosiła 1 598 200 osób, to w dniu 31 grudnia było ich 1 540 158, tj. o 58 042 osoby mniej.

Tabela 3

Liczba świadczeń jednorazowych według województw

W 2004 r. w stosunku do 2003 r. zmniejszyła się o 2,3 tys. liczba wypłaconych zasiłków pogrzebowych. Wzrosła natomiast o 3 171,1 tys. (11,2%) liczba dni zasiłków chorobowych opłacanych z funduszu składkowego. Podobną tendencję wzrostu cechuje również wskaźnik liczby zasiłków chorobowych na 1000 ubezpieczonych.

W 2004 r. nastąpił gwałtowny spadek liczby zasiłków porodowych w relacji do 2003 roku, w związku z nadmienioną zmianą ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nowelizacja spowodowała likwidację tych zasiłków od 2 maja 2004 r.

*Zbigniew Czajka jest dyrektorem
Biura Ekonomiczno-Finansowego Centrali KRUS.*

Tabela 1
Emerytury i renty według województw

Wyszczególnienie	Przeciętna liczba emerytur i rent		Dynamika (kol. 3/kol. 2)	Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno- rentowe ze zbiegami (w zł)		Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno- rentowe rolne (w zł)	
	2003 r.	2004 r.		2003 r.	2004 r.	2003 r.	2004 r.
1	2	3	4	5	6	7	8
POLSKA^{a)}	1 755 312	1 708 645	97,34%	726,97	747,25	616,47	634,97
Dolnośląskie	78 069	75 109	96,21%	803,20	824,53	607,70	625,51
Kujawsko-Pomorskie	103 910	101 815	97,98%	718,67	738,23	630,87	648,50
Lubelskie	233 385	227 373	97,42%	720,03	739,95	627,94	646,03
Lubuskie	32 620	31 344	96,09%	816,91	839,16	598,99	614,98
Łódzkie	150 358	146 330	97,32%	711,08	730,59	620,95	639,01
Małopolskie	131 754	128 290	97,37%	703,23	722,84	598,81	617,24
Mazowieckie	261 373	256 069	97,97%	691,02	713,22	624,75	644,46
Opolskie	39 941	38 864	97,30%	770,40	788,26	611,41	630,11
Podkarpackie	122 279	118 411	96,84%	689,93	710,76	603,62	623,40
Podlaskie	121 043	118 447	97,86%	695,13	714,42	636,38	654,69
Pomorskie	52 950	51 754	97,74%	728,43	747,97	616,64	633,27
Śląskie	65 804	63 568	96,60%	914,70	937,98	551,82	570,18
Świętokrzyskie	97 918	94 202	96,20%	702,95	720,54	611,11	630,91
Warmińsko-Mazurskie	63 650	62 062	97,51%	725,44	745,69	637,10	653,97
Wielkopolskie	154 121	150 425	97,60%	726,56	747,06	615,84	634,25
Zachodniopomorskie	43 591	42 051	96,47%	782,88	804,59	624,11	642,55

^{a)} Łącznie z Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwem Sprawiedliwości.

DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

Tabela 2
Przeciętna liczba osób objętych ubezpieczeniem według województw

Wyszczególnienie	Razem		w tym objętych ubezpieczeniem		
			Dynamika (kol. 3/kol.2)	emerytalno-rentowym oraz wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim	
	2003	2004			2003
1	2	3	4	5	6
Ogółem	1 581 747	1 584 487	100,17%	1 546 937	1 551 505
Dolnośląskie	68 948	68 902	99,93%	67 719	67 723
Kujawsko-Pomorskie	97 026	96 254	99,20%	95 075	94 346
Lubelskie	183 073	183 690	100,34%	179 580	180 529
Lubuskie	20 338	20 549	101,04%	19 905	20 120
Łódzkie	134 224	133 169	99,21%	131 856	130 891
Małopolskie	155 489	159 967	102,88%	145 431	150 116
Mazowieckie	230 837	228 704	99,08%	227 904	226 003
Opolskie	47 298	47 256	99,91%	47 028	46 967
Podkarpackie	97 452	98 683	101,26%	95 292	96 723
Podlaskie	111 465	111 799	100,30%	110 124	110 527
Pomorskie	52 981	52 965	99,97%	51 991	52 035
Śląskie	52 765	52 593	99,67%	51 577	51 579
Świętokrzyskie	85 112	85 717	100,71%	83 977	84 718
Warmińsko-Mazurskie	54 111	54 202	100,17%	53 139	53 235
Wielkopolskie	154 304	153 491	99,47%	150 526	149 936
Zachodniopomorskie	36 325	36 548	100,61%	35 813	36 058

Ze względu na elektroniczną technikę przetwarzania danych, w niektórych przypadkach sumy składników mogą się różnić od podanych wielkości „ogółem”.

DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

cd. tabeli 2

w tym objętych ubezpieczeniem						
Dynamika (kol. 6/kol. 5)	wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim		Dynamika (kol. 9/kol. 8)	emerytalno-rentowym		Dynamika (kol. 12/kol. 11)
	2003	2004		2003	2004	
7	8	9	10	11	12	13
100,30%	33 326	31 529	94,61%	1 485	1 453	97,85%
100,01%	1 182	1 136	96,11%	47	42	89,36%
99,23%	1 756	1 728	98,41%	195	181	92,82%
100,53%	3 303	2 972	89,98%	191	190	99,48%
101,08%	425	420	98,82%	8	8	100,00%
99,27%	2 253	2 152	95,52%	115	126	109,57%
103,22%	10 009	9 797	97,88%	50	54	108,00%
99,17%	2 578	2 346	91,00%	355	354	99,72%
99,87%	263	282	107,22%	8	7	87,50%
101,50%	2 123	1 928	90,81%	37	32	86,49%
100,37%	1 144	1 091	95,37%	198	181	91,41%
100,08%	923	855	92,63%	67	75	111,94%
100,00%	1 174	1 004	85,52%	13	10	76,92%
100,88%	1 119	987	88,20%	16	13	81,25%
100,18%	894	897	100,34%	78	71	91,03%
99,61%	3 719	3 497	94,03%	59	59	100,00%
100,68%	462	438	94,81%	50	53	106,00%

Tabela 3
Liczba świadczeń jednorazowych/w tysiącach (według województw)

Wyszczególnienie	Zasiłki pogrzebowe	Zasiłki chorobowe (liczba dni w tys.)	Zasiłki macierzyńskie	Zasiłki porodowe	Odszkodowania powypadkowe	Liczba dni zasiłków chorobowych na 1000 ubezpieczonych
1	2	3	4	5	6	7
2003	65,5	27 945,7	39,7	39,8	32,1	17,67
Ogółem 2004	63,2	31 116,8	39,7	16,3	28,2	19,64
Dolnośląskie	2,7	1 065,5	1,3	0,5	0,8	15,46
Kujawsko-Pomorskie	3,6	2 174,9	2,1	0,8	2,3	22,60
Lubelskie	8,1	3 777,1	4,8	2,0	4,4	20,56
Lubuskie	1,0	241,3	0,5	0,2	0,3	11,74
Łódzkie	6,1	3 224,8	2,8	1,1	2,0	24,22
Małopolskie	4,4	3 156,4	5,4	2,2	2,4	19,73
Mazowieckie	10,5	3 856,1	5,2	2,3	3,7	16,86
Opolskie	1,3	472,5	1,0	0,4	0,4	10,00
Podkarpackie	4,4	3 030,8	3,0	1,2	1,7	30,71
Podlaskie	4,8	996,9	2,8	1,2	3,2	8,92
Pomorskie	1,8	1 081,4	1,6	0,7	0,9	20,42
Śląskie	1,7	734,4	1,2	0,5	0,6	13,96
Świętokrzyskie	3,6	2 729,4	2,0	0,8	1,6	31,84
Warmińsko-Mazurskie	2,3	853,5	1,4	0,6	0,9	15,75
Wielkopolskie	5,2	3 251,0	3,9	1,5	2,5	21,18
Zachodniopomorskie	1,7	470,8	0,7	0,3	0,5	12,88